Najwięcej informacji z WŁODAWY i powiatu WŁODAWSKIEGO + PROGRAM TV telewidz

ISSN 1895-2992

nowy tydzień
tygodnik lokalny

nr 46(781)
16 - 22 listopada 2020 r.
ISSN 1895-2992
Nr indeksu 00204684
Nakład 14999 egz.
CENA: 3,30 zł w tym VAT 5%

Nie pomogli, bo do nich nie przyjechali?

Dyrektor zaprzecza, że szpital nie chciał przyjąć pacjenta

O tym, że włodawski szpital odmówił przyjęcia pacjenta po ciężkim wypadku drogowym, trąbiły wszystkie media w Polsce. Mężczyzna zmarł w karetce, ale dyrektor lecznicy stanowczo zaprzecza, jakoby wina leżała po stronie SPZOZ-u we Włodawie. Czego innego dowiadujemy się w pogotowiu.

str. 7

Pozwolenie jest, ale wbrew mieszkańcom

Im kasa, ludziom kurz?

Wszechobecny pył i kurz, zniszczone drogi, hałas, osuszenie wód gruntowych - takie szkody ma według niektórych wyrządzić kopalnia piasku w Szumince. Inwestorzy tłumaczą, że żadnych niedogodności nie będzie i planują wydobycie. Mają na to wszelkie pozwolenia i koncesje.

str. 2

Chorych nie ubywa

W sumie w powiecie włodawskim od początku pandemii koronawirusa zachorowało ponad 700 osób, zmarło prawie 20. Jedne ogniska znikają, ale pojawiają się nowe. Trudna sytuacja jest w szpitalu i w DPS w Różance, choć w obu placówkach sytuacja wydaje się stabilizować.

We wtorek Włodawę obiegła wiadomość o teście proboszcza parafii NSJ. Po dobie okazało się, że duchowny jest zarażony, zaś sanepid wydał komunikat, że prosi wszystkich, którzy byli na mszach 5 i 6 listopada i mają oznaki choroby, by zgłaszali się telefonicznie do nich. Sytuacja wśród wiernych tamtej parafii robi się w ogóle nieciekawa, bo dochodzą nas sygnały o coraz to nowych chorych. W czwartek stan dziekana na tyle się pogorszył, że trafił do włodawskiego szpitala.

Stabilizuje się sytuacja w DPS w Różance. Tam z każdym dniem pojawiają się nowi ozdrowieńcy, zwłaszcza wśród personelu. Nadal jest jednak kilkudziesięciu zakażonych mieszkańców.

We włodawskim szpitalu w ostatnich dniach pojawiło się nowe ognisko - tym razem na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Stwierdzono tam 8 osób zarażonych, zaś kilkanaście poddano kwarantannie. W innych oddziałach szpitalnych, gdzie było kilkudziesięciu chorych, powoli sytuacja się normuje.

Dosyć dynamiczna i wiąż rozwojowa jest pandemia w szkole podstawowej w Hannie. Tam wciąż kilkanaście osób jest zakażonych, a wiele poddanych kwarantannie.

Nowe ognisko pojawiło się też w Wereszczynie (gm. Urszulin).

W sobotę, 14 listopada Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie, podała, że w powiecie włodawskim ostatniej doby zachorowało na koronawirusa 31 osób, zaś ogółem aktywnych nosicieli jest dobrze ponad 300. Poinformowano też o 9 dużych ogniskach instytucjonalnych w powiecie, w tym czterech w fazie rozwojowej. **(-)**

Nowe życie już bez krat

Kiedyś fałszerz, dziś artysta

Życiorys Jana Zamojskiego śmiało mógłby posłużyć jako kanwa filmu. Kiedyś zawodowo zajmował się fałszowaniem pieniędzy, dokumentów, rachunków. Niedawno skończył odsiadkę i teraz zaczął nowe życie w Różance. Nachwalić się go nie mogą i sąsiedzi, i władze, i ksiądz proboszcz.

str. 18

Władza dobrze zarabia

Praca w administracji samorządowej na eksponowanych stanowiskach przynosi niemałe dochody. Majątki dyrektorów i kierowników z Woli Uhruskiej do małych z pewnością nie należą. Niemal sto lub więcej tysięcy rocznie zarabiają najważniejsze osoby w urzędzie gminy, ale nawet wójtowi daleko do pensji kierownik miejscowego ośrodka zdrowia.

str. 4

PRODUCENT handbud
Betoniarnia Włodawa, ul. Graniczna 9, tel. 82 572 36 27, 508 264 297
Prefabrykacja płyty stropowe 22-230 Piaski, tel. 82 59 16 777, 517 012 007
Materiały budowlane, Market Włodawa, ul. Lubelska 59, tel. 508 264 311
Betonu towarowego - nowy punkt Piaski
Płyt stropowych betonowych - Nowość
Ciepłych okien PCW
Drzwi aluminiowych
Materiały budowlane Market budowlany
www.handbud.pl
www.betonprefabrykaty.pl
www.prefabrykatybetonowe.com

eprasa.pl 76e01b8df9

Druhowi
Franciszkowi Gruszkowskiemu
wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu
z powodu śmierci

Żony

składa
Zarząd Powiatowego Związku
Ochotniczych Straży Pożarnych RP
we Włodawie

Franciszkowi Gruszkowskiemu
najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Małżonki

składają
członkowie Zarządu Powiatu we Włodawie

WŁODAWA. Wakat na stanowisku wicedyrektora szpitala

Dyrektor medyczny zrezygnował

Pięć lat dyrektorem ds. medycznych włodawskiego szpitala był Wiesław Mazurek. Dzisiaj ten etat jest wolny, a dyrekcja placówki szuka lekarza, który podjąłby się współkierowania lecznicą w bardzo trudnych czasach pandemii.

Lekarz medycyny **Wiesław Mazurek** zastępcą dyrektora ds. medycznych włodawskiego szpitala został jesienią 2015 roku. Na stanowisku zastąpił **Artura Sitnika**. Kilkanaście dni temu, niemal dokładnie pięć lat od powołania, złożył rezygnację, która została przyjęta przez dyrektor **Teresę Szpilewicz**. Oficjalnych powodów rezygnacji się nie podaje. Podobno Mazurek miał inną wizję kierowania szpitalem niż dyrektor. Funkcjonowanie placówki bez dyrektora medycznego jest mocno utrudnione, w związku z tym trwa intensywne poszukiwanie osoby, która obejmie tę funkcję. - Wkrótce zostanie ogłoszony konkurs na to stanowisko. Mam nadzieję, że znajdą się chętni do podjęcia takiego wyzwania - mówi Szpilewicz.

W. Mazurek nie rozstaje się ze szpitalem całkowicie. Nadal będzie leczył pacjentów, ma ważny kontrakt, pełni dyżury, a także pracuje w poradni chirurgiczno-ortopedycznej, która wśród pacjentów cieszy się niemałym uznaniem. **(bm)**

Pozwolenie jest, ale wbrew mieszkańcom

Im kasa, ludziom kurz?

Wszechobecny pył i kurz, zniszczone drogi, hałas, osuszenie wód gruntowych - takie szkody ma według niektórych wyrządzić kopalnia piasku w Szumince. Inwestorzy tłumaczą, że żadnych niedogodności nie będzie i planują wydobycie. Mają na to wszelkie pozwolenia i koncesje.

Kopalnię piasku na zachód od Szuminki, na niespełna dwuhektarowej działce, planują uruchomić państwo Pastusiukowie. W okolicy mają już czynne dwie inne tego typu inwestycje, kolejną w gminie Hańsk. Z ich planami nie zgadzają się niektórzy mieszkańcy wsi, którzy obawiają się, że kolejna kopalnia mocno pogorszy ich komfort życia. Argumentują, że wybranie takiej ilości piachu naruszy równowagę i tak już niskiego stanu wód gruntowych, że ciężarówki zniszczą drogę i będą utrudniać prowadzenie prac polowych, niektórzy boją się niesustannego zapylenia. Dlatego w ubiegłym tygodniu przeciwnicy kopalni złożyli do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Chełmie odwołanie od decyzji starosty, który odmówił wszczęcia postępowania w sprawie uchylenia decyzji udzielającej inwestorowi koncesji na wydobywanie kruszywa w tej lokalizacji. **Ewa Pastusiuk** tłumaczy, że wszelkie działania ze strony nieprzychylnych inwestycji mieszkańców są efektem zwykłej sąsiedzkiej zawiści i zazdrości. - To nie jest pierwsza kopalnia piasku w tej okolicy - mówi. - Czy jakieś drogi są przez nas zniszczone? Przeciwnie, są w o wiele lepszej kondycji niż wcześniej. Do chwili otwarcia ostatniej piaskowni przeszliśmy długą drogę formalną. Uzyskaliśmy wszelkie niezbędne pozwolenia, ekspertyzy i koncesje łącznie z opinią ochrony środowiska, że inwestycja nie będzie miała negatywnego wpływu na przyrodę. Po wielu rozmowach i spotkaniach z mieszkańcami Szuminki przekonaliśmy wielu z nich, że kopalnia nie będzie miała wpływu na komfort ich życia, więc wycofali oni ustnie swój sprzeciw sprzed kilku miesięcy. Działamy zgodnie z prawem, a tych kilku zawistnych osób i tak nie przekonamy, więc dalej będziemy robić swoje - dodaje E. Pastusiuk.

Sytuację od podszewki zna radny z Szuminki, **Adam Budzyński**, od którego dowiadujemy się, że wielu mieszkańców czuje się oszukanymi nie tyle planami państwa Pastusiuków, co działaniami władz. - Gdy kopalnia była jeszcze w sferze planów, ludzie wyrazili swój sprzeciw - mówi. - Po wielu burzliwych konsultacjach społecznych wójt zapowiedział, że inwestycja jednak nie dojdzie do skutku, co bardzo uspokoiło nasze społeczeństwo. Dlatego informacja o tym, że jednak starosta pozwolił na wydobycie, była nie tylko niespodziewana, ale bardzo oburzająca. Ludzie poczuli się zawiedzeni - dodaje radny. Co się jednak stało, zapewne się nie odstanie. Wątpliwym jest, by SKO przychyliło się do skargi mieszkańców, ponieważ w swoich decyzjach instytucja ta opiera się wyłącznie na tym czy dana decyzja została wydana zgodnie z obowiązującymi przepisami. **(bm)**

Wsadził kij w mrowisko

Starosta napisał do Niemców

***- Sytuacja epidemiologiczna w powiecie włodawskim jest dramatyczna* - napisał starosta włodawski do ambasadora RFN w Polsce, prosząc o pomoc. Tym samym rozpętał medialną burzę, która bardzo zdenerwowała m.in. wojewodę lubelskiego.**

Niedawno media opisywały propozycję pomocy w walce z koronawirusem, jaką przedstawił Polsce prezydent Niemiec. Władze polskie odrzuciły tę ofertę, utrzymując, że Polska jest w pełni przygotowana do walki z COVID-19. Prezydent **Andrzej Duda** oczywiście kulturalnie podziękował za propozycję.

Ta odmowa strony polskiej mocno zdenerwowała starostę włodawskiego **Andrzeja Romańczuka**, który codziennie boryka się w ostatnim czasie z wszelkimi brakami - tak w powiatowym szpitalu, jak i w domu pomocy społecznej w Różance. Dlatego postanowił napisać bezpośrednio do ambasadora RFN w Polsce - **dra Arndt Freytag von Loringhoven**. Przekonuje w nim, że sytuacja jest zupełnie inna niż przedstawiają to władze, obrazując to przykładem własnego powiatu.

- Sytuacja epidemiologiczna w powiecie włodawskim jest dramatyczna. Nasz szpital powiatowy, który został przekształcony w covidowy, ma 75 łóżek przeznaczonych wyłącznie dla pacjentów z koronawirusem. Brakuje nie tylko respiratorów czy tlenu, ale i podstawowych narzędzi medycznych. Każdego dnia personel boryka się z gigantycznymi problemami. Pomimo heroicznego poświęcenia lekarzy, pielęgniarek oraz pozostałej kadry, niektórych braków nie da się zastąpić wyłącznie ludzką pracą.

Ta krytyka mocno nie spodobała się m.in. wojewodzie lubelskiemu, który na antenie Polskiego Radia mocno skrytykował ten ruch. Tłumaczył m.in., że starosta nie zabiegał o pomoc, która jest stała, tak dla szpitala, jak i DPS. Zgoła jednak inaczej to widzą w powiecie włodawskim, dając np. przykład pisemnej prośby DPS w Różance do wojewody z końca października. Wtedy, mając dramatyczną sytuację covidową w placówce, dyrektor DPS zwracał się m.in. o 1000 maseczek i 1000 jednorazowych kombinezonów ochronnych. Otrzymał jedynie śladowe ilości zamówionego wyposażenia, za to masę… przyłbic, o które nikt nie prosił, a których i tak DPS ma w nadmiarze.

Komentatorzy tego listu, który pojawił się w ogólnopolskich mediach, są podzieleni, co do apelu starosty. W większości jednak podzielają jego zdanie. Oto kilka wybranych komentarzy:

- Ten, który odmówił oferowanej pomocy, nie powinien pełnić swojej zaszczytnej funkcji. Pan Starosta postąpił jak prawdziwy gospodarz - wręcz ojciec swoich ludzi, który zawarłby pakt nawet z diabłem, aby ratować bogu ducha winnych mieszkańców i personel szpitala. Ten rząd udowodnił po raz kolejny, że powinien odejść jak najprędzej ze swoim prezydentem na czele.

- Brawo Panie Starosto!!!!!! Tym zachowaniem pokazał Pan że zasługuje na to stanowisko.

- Brawo Panie starosto. Proszę się nie poddawać, pukać do wszystkich drzwi. Tak powinni zachowywać się wszyscy samorządowcy. Znam burmistrza, który jest wolontariuszem, nie okopał się w urzędzie. Nie potęgujmy krytycznej sytuacji.

- Peowcy dotarli nawet nad Bug. Widać efekty. Panie starosto, wystarczy wyciągnąć pochowane przed PiS-em respiratory i inne sprzęty i dać potrzebującym.

- Pan starosta ma w Polsce wiele firm dostarczających tlen, chyba że zalega z płatnościami i liczy na szczypane u Niemiaszków.

Przedstawiamy pełną treść listu:

W związku z medialnymi komunikatami o chęci niesienia pomocy przez władze Republiki Federalnej Niemiec dla państw i regionów szczególnie dotkniętych trudną sytuacją związaną z pandemią COVID-19, zwracam się prośbą o rozważanie udzielenia takiej pomocy dla powiatu włodawskiego, który mam zaszczyt reprezentować. Pomimo zapewnień naszego rządu - polska służba zdrowia w walce z wirusem boryka się z ogromnymi brakami, a w związku z tym również z wieloma potrzebami.

Sytuacja epidemiologiczna w powiecie włodawskim jest dramatyczna. Nasz szpital powiatowy, który został przekształcony w covidowy ma 75 łóżek przeznaczonych wyłącznie dla pacjentów z koronawirusem. Brakuje nie tylko respiratorów czy tlenu, ale i podstawowych narzędzi medycznych. Każdego dnia personel boryka się z gigantycznymi problemami. Pomimo heroicznego poświęcenia lekarzy, pielęgniarek oraz pozostałej kadry, niektórych braków nie da się zastąpić wyłącznie ludzką pracą.

Ponadto w powiecie włodawskim znajduje się największy na Lubelszczyźnie Dom Pomocy Społecznej w Różance. Jego sytuacja stała się tragiczna w ostatnich dwóch tygodniach, kiedy to wykryto tam pierwsze osoby zarażone wirusem. Obecnie (stan na sobotę, 7 listopada) prawie stu mieszańców i pracowników ma pozytywny wynik testu genetycznego na koronawirusa. W sumie zarażonych osób poddanych kwarantannie jest ok. trzystu. Reszta mieszkańców i zdecydowana większość personelu przebywa na kwarantannie. Już kilka osób zmarło, zaś stan kilkunastu wymagał hospitalizacji.

Jako że, mimo dramatycznej sytuacji, Polska nie wyraziła zainteresowania pomocą zaoferowaną przez Pańską Ojczyznę, zwracamy się do Pana Ambasadora, by pomógł nam bezpośrednio nawiązać kontakt z niemieckimi służbami, które byłyby chętne pochylić się nad naszymi problemami. **(pk)**

nowy tydzień tygodnik lokalny

NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma
REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Paulina Ciesielska, Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk,Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski, Piotr Stępień. e-mail: redakcja@nowytydzien.pl
DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik, Sebastian Janiszewski, e-mail: reklama@nowytydzien.pl
DRUK: Agora S.A., ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44
/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez RUCH S. A.:
Zamówienia na prenumeratę można składać na stronie **www.prenumerata.ruch.com.pl**
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: **prenumerata@ruch.com.pl**
lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH" pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803
– w dni robocze w godzinach 7^{00} – 17^{00}. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

PRENUMERATA realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:
Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia" można składać
– na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
– w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów
Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z.o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonych przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

eprasa.pl 76e01b8df9

Były wiceminister, „spec” od respiratorów, wylądował w Chełmie

Wiceprezydent z… Warszawy

Janusz Cieszyński, były wiceminister zdrowia, nadzorujący słynne na całą Polskę zamówienia respiratorów i maseczek ochronnych, niespodziewanie został pierwszym zastępcą prezydenta Chełma, Jakuba Banaszka. Agnieszka Kruk, która tę funkcję piastowała od kwietnia 2019 roku, przeniosła się do państwowej spółki Enea Wytwarzanie w Kozienicach, gdzie już zasiada w fotelu wiceprezesa ds. finansowych. Cieszyński jest już szóstym wiceprezydentem miasta w obecnej kadencji, tj. w ciągu ostatnich dwóch lat, a drugim spoza Chełma.

Jeszcze w piątek, 6 listopada, **Jakub Banaszek**, prezydent Chełma, wystąpił na wspólnej konferencji prasowej z **Januszem Cieszyńskim**, byłym wiceministrem zdrowia, prezentując opracowany przez niego miejski program antycovidowy. Cieszyński został przedstawiony jako pełnomocnik prezydenta.

Dwa dni później ogólnopolskie media podały, że Cieszyński ma objąć stanowisko wiceprezydenta miasta. W poniedziałek, 9 listopada, zarządzeniem prezydenta Banaszka został powołany na tę funkcję. Tego samego dnia urzędnicy poinformowali, że 6 listopada rezygnację ze stanowiska pierwszego zastępcy prezydenta Chełma złożyła **Agnieszka Kruk**, która w ścisłym kierownictwie chełmskiego samorządu przepracowała prawie dwa lata. Najpierw jako skarbnik miasta, potem pełniąc funkcję wiceprezydenta (od 28 kwietnia 2019 r.).

Janusz Cieszyński ma 32 lata i mieszka w stolicy. Do sierpnia br. był wiceministrem zdrowia. Wcześniej, podobnie jak prezydent Banaszek, doradzał premierowi **Mateuszowi Morawieckiemu**. W obecnej kadencji jest też radnym dzielnicy Warszawa - Mokotów. Należy do Prawa i Sprawiedliwości. A zgodnie z umową koalicyjną, co najmniej jeden wiceprezydent Chełma ma być wskazany właśnie przez tę partię. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, zielone światło na powołanie Cieszyńskiego miała dać sama centrala partii na Nowogrodzkiej w Warszawie.

Gdyby nie pandemia koronawirusa, zapewne wielu Polaków nie wiedziałoby, kim jest Cieszyński. Nowy wiceprezydent Chełma, gdy pracował w resorcie zdrowia, doprowadził m.in. do uruchomienia systemów e-skierowania i e-recepta, które sprawdziły się podczas pandemii. Na polityku ciążyła jednak odpowiedzialność za wszystkie zakupy dokonywane przez ministerstwo zdrowia w związku z walką z COVID-19. To on - obok również byłego ministra **Łukasza Szumowskiego** - był najczęściej pokazywaną twarzą prac nad tarczami antycovidowymi oraz zamówieniami respiratorów i materiałów ochronnych, które okazały się wielką klapą… Te pierwsze kupiono od firmy handlującej bronią, za ogromne pieniądze. Większość urządzeń do dziś nie została dostarczona, choć firma dostała zapłatę w wysokości około 70 mln zł. Maseczki natomiast nie miały stosownych atestów.

Nowemu wiceprezydentowi podlegają: Departament Inwestycji i Rozwoju, Departament Komunalny, Departament Geodezji, Kartografii, Nieruchomości, Architektury i Budownictwa oraz Departament Spraw Obywatelskich. Cieszyński ma też nadzorować wdrożenie projektu cyfryzacji urzędu miasta i koordynować budowę medycznego miasteczka oraz współtworzoną przez siebie miejską strategię walki z Covid`19 i współpracować z Kancelarią Premiera, a także administracją rządową.

Prezydent Jakub Banaszek, jak dotąd, wyjątkowo nie ma szczęścia do swoich zastępców, bo Janusz Cieszyński jest już szóstym wiceprezydentem Chełma w tej kadencji, a ta rozpoczęła się przecież niespełna dwa lata temu. Dla porównania jego poprzednicy: **Agata Fisz**, **Krzysztof Grabczuk** czy **Henryk Dżaman** w ogóle nie decydowali się na wymianę swoich zastępców.

Banaszek urzędowanie rozpoczynał z końcem listopada 2018 r. mając u boku **Artura Juszczaka** i **Andrzeja Kosińca**. Pierwszy z nich ze stanowiskiem wiceprezydenta pożegnał się w ostatnich dniach kwietnia 2019 r., a Kosiniec - z końcem sierpnia tego samego roku. Juszczaka zastąpiła Agnieszka Kruk, natomiast miejsce Kosińca po dwóch miesiąca zajął **Daniel Domoradzki**, który do Chełma przyjechał z… Warmii i Mazur. Ten ostatni odszedł z urzędu w atmosferze skandalu. W Internecie pojawiło się kompromitujące nagranie, na którym Domoradzki w połowie stycznia br. pił alkohol z młodzieżą na studniówce w jednej z chełmskich szkół ponadpodstawowych. Oficjalnie odszedł z urzędu ze względu na zły stan zdrowia. Banaszek na zwolnione stanowisko w połowie lutego br. powołał **Dorotę Cieślik**.

Powołanie Cieszyńskiego na wiceprezydenta Chełma zaskoczyło większość lokalnych działaczy Prawa i Sprawiedliwości. Jak mówią, o sprawie dowiedzieli się w niedzielę, 8 listopada, z mediów, a nie od prezydenta Banaszka. - Szkoda, że prezydent o tym nie poinformował nas osobiście. Mamy koalicję i wypadałoby, żebyśmy się dowiedzieli od niego. To też policzek dla nas, bo wyszło na to, że w chełmskim PiS-ie nie ma kompetentnych osób, które mogłyby piastować urząd wiceprezydenta miasta. Tak samo było w przypadku Domoradzkiego. O tym, że ma zostać zastępcą prezydenta, dowiedzieliśmy się w ostatniej chwili od osób trzecich. Z drugiej strony - tak ważną w mieście funkcję powinna sprawować osoba stąd, orientująca się w problemach miasta - mówi jeden z nich.

Nominacja Janusza Cieszyńskiego jest też szeroko komentowana w Internecie przez chełmian. Mieszkańcy pytają czy nowy wiceprezydent przed powołaniem na stanowisko zdążył poznać miasto. Nazywają go też „spadochroniarzem”, „fachowcem od respiratorów” i chcą wiedzieć czy będzie pracował dla miasta z Chełma czy z Warszawy?

Biuro Prasowe Prezydenta odmówiło udzielenia odpowiedzi na pytanie czy Cieszyński przeprowadzi się do Chełma, czy też będzie dojeżdżał ze stolicy, uznając, że są to dane wrażliwe, niemające nic wspólnego z informacją publiczną. Znamy natomiast wysokość jego wynagrodzenia. Były wiceminister zdrowia w chełmskim magistracie ma zarabiać tyle samo, co jego poprzedniczka, czyli 10 125 zł brutto.

Agnieszka Kruk, była już wiceprezydent Chełma, z magistratu przeniosła się na znacznie bardziej intratne i eksponowane stanowisko - wiceprezesa ds. finansowych w państwowej spółce Enea Wytwarzanie, która swoją siedzibę ma w Kozienicach. Jak ustaliliśmy, wygrała konkurs. Spółka podlega ministerstwu aktywów państwowych, zarządzanemu przez wicepremiera **Jacka Sasina**, który do sejmu dostał się z chełmskiego okręgu. Jest on też szefem struktur PiS w tymże okręgu. **(s)**

Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie

Fundusze unijne wspierają aktywizację zawodową

Umowy podpisane, trwa rekrutacja

Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie podpisał już umowy na realizację projektów z zakresu Aktywizacji zawodowej – działanie 9.1 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Wnioskodawcy, którzy otrzymali dofinansowanie prowadzą rekrutację do projektów.

W październiku WUP w Lublinie podpisał 16 umów z wnioskodawcami, którzy będą realizować projekty w z zakresu Aktywizacji zawodowej. Pomoc kierowana jest do osób w wieku 30 lat i więcej, bezrobotnych i biernych zawodowo z terenu województwa lubelskiego. Podmioty, które podpisały umowy z WUP już rozpoczęły rekrutację uczestników projektów.

Co zyskuje uczestnik projektu:

- indywidualnie opracowaną ścieżkę ku zatrudnieniu (IPD)
- doradztwo zawodowe,
- udział w szkoleniach zawodowych, dzięki którym: nabędziesz/podniesiesz lub uzupełnisz kwalifikacje zawodowe
- udział w stażach zawodowych.

NAZWA WNIOSKODAWCY - TYTUŁ PROJEKTU

1. SEMIUS SP. Z O.O. - PRZEZ AKTYWNOŚĆ DO ZATRUDNIENIA
2. SEMIUS SP. Z O.O.- OD BIERNOŚCI DO ZATRUDNIENIA
3. HN PARTNERS KAMIL HAŁACZKIEWICZ ADRIAN NOWAK SPÓŁKA CYWILNA - GŁOWA DO GÓRY!
4. 7CUBES SP. Z O.O -CHCIEĆ TO MÓC - PRZEPIS NA SUKCES
5. ITEB BEATA MIERZEJEWSKA - Z NOWĄ ENERGIĄ NA LUBELSKIM RYNKU PRACY
6. OŚRODEK SZKOLENIA DOKSZTAŁCANIA I DOSKONALENIA KADR „KURSOR” PIOTR WASAK - KURS NA KWALIFIKACJE
7. BENEFIT PROJEKT ANDRZEJ BOŻEK - KROK DO SUKCESU
8. FUNDACJA „ECO” - NOWE OTWARCIE
9. BENEFIT PROJEKT ANDRZEJ BOŻEK - DROGA DO AKTYWIZACJI
10. CUSTOM MEDIA GROUP AGNIESZKA KĘDZIERSKA - NOWE MOŻLIWOŚCI!
11. AKADEMICKIE STOWARZYSZENIE INICJATYW SPOŁECZNO - EDUKACYJNYCH - LUBELSZCZYZNA KWALIFIKACJI
12. POLSKIE STOWARZYSZENIE PEDAGOGÓW I ANIMATORÓW KLANZA - „AAZ - AKADEMIA AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ”
13. CENTRUM SZKOLEŃ I INNOWACJI SP.Z O.O. - ZAWODOWY RESTART
14. CUSTOM MEDIA GROUP AGNIESZKA KĘDZIERSKA - ZAKTYWIZOWANY - ZATRUDNIONY
15. FUNDACJA FUGA MUNDI - ZAWODOWY RESTART!
16. GDELA KRYSTYNA AKUSTICA.MED - KROK DO KARIERY

WAŻNE: Pamiętajmy, że działania projektowe w dobie pandemii COVID-19 mogą ulegać zmianom w zakresie terminowości rekrutacji do projektów oraz realizowanych form wsparcia. Wszelkich informacji udzielają realizatorzy projektów.

Gdzie szukać informacji: Informacje na temat rekrutacji do projektów opublikowane są „Wyszukiwarce dotacji” na stronie internetowej www.funduszeeuropejskie.gov.pl/wyszukiwarka/ w zakładce wsparcie dla osób powyżej 30 lat.

Punkt Kontaktowy RPO w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Lublinie

ul. Obywatelska 4,
20-092 Lublin
tel. 81 46-35-363
lub 605 903 491

punkt.konsultacyjny@wup.lublin.pl

Fundusze Europejskie Program Regionalny · Rzeczpospolita Polska · lubelskie Smakuj życie! · Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

eprasa.pl 76e01b8df9

WŁODAWA. Bezpodstawny atak na kapucynów

Osądzili, nim poznali prawdę

Dzięki działaniom obrońców drzew z Włodawy udało się zmienić plan rewitalizacji czworoboku. Sukces, jaki osiągnęli aktywiści w negocjacjach z burmistrzem, spowodował, że samozwańczy ekolodzy poczuli wiatr w plecach i teraz negują niemal każdą wycinkę drzew w okolicy, o czym ostatnio przekonali się ojcowie kapucyni z Orchówka.

We włodawskich mediach społecznościowych pojawił się w ubiegłym tygodniu list oburzonego mieszkańca Orchówka, który był przerażony „dewastacją i niszczeniem drzewostanu na placu przykościelnym przez samych zakonników - o. kapucynów" i przez strażaków z miejscowego OSP.

Otóż we wtorek (10 listopada) ścięli oni koronę rosnącego przed kościołem klonu. Ich działania podyktowane były jedynie troską o bezpieczeństwo ludzi, choć autor listu tego zapewne nie wiedział i tak pisał: „Dochodzą mnie słuchy, że zakonnicy chcą wyciąć cały drzewostan na placu kościelnym (liczący już zaledwie kilka drzew) - piękne, zdrowe lipy, jesiony, świerki. Przerażony taką apokaliptyczną wizją uczynienia pustyni z tak pełnego uroku, klimatu, nastroju miejsca, zwracam się z prośbą o pomoc i interwencję w tej sprawie. Czy moglibyście Państwo dowiedzieć się, kto wydał zgodę na taką „nieludzką" przycinkę (czytaj: skazał na śmierć) to piękne, zabytkowe, pomnikowe drzewo i jakie jest jej uzasadnienie?". Bardzo szybko temat podchwyciły społecznosciowe media, zawiązała się nawet akcja o nazwie „Ratujmy orchowskie drzewa", internauci suchej nitki nie zostawiali na kapucynach i ich rzekomej awersji do lokalnej flory. Bardzo szybko okazało się, że wycinka nie była podyktowana zwykłym widzimisię zarządców terenu, a względami bezpieczeństwa.

- W związku z krzywdzącymi opiniami, które pojawiły się w internecie na temat rzekomego niszczenia drzewstanu wokół kościoła, informujemy, że działamy zgodnie z prawem i zaleceniami władz państwowych - informuje **o. Jacek Romanek**, proboszcz parafii w Orchówku. - Klon pospolity, który jest usytuowany w miejscu częstego użytkowania, został poddany diagnostyce dendrologicznej przez Certyfikowanego Inspektora Drzew w 2019 roku. Opinia została wydana na piśmie, w którym orzeczono, że drzewo w środku jest puste i ciąży w kierunku jezdni, przez co zagraża życiu ludzkiemu i pojazdom przejeżdżającym trasą obok kościoła. Inspektor wydał opinię o usunięciu drzewa z racji na bezpieczeństwo dotyczące ludzi i pojazdów, które powinno stanowić troskę i priorytet w życiu społecznym. Na podstawie tej opinii Wojewódzki Konserwator Zabytków jeszcze w marcu wydał pozwolenie i zalecenie usunięcia drzewa z terenu zabytkowej nieruchomości, a na to miejsce zasadzenia nowego drzewa tak, by liczba drzewostanu została zachowana. Dlatego wszelkie opinie pojawiające się na portalach społecznościowych są bezpodstawne i nieprawdziwe, a zarazem godzące w dobre imię Ojców Kapucynów, którzy pragną służyć wiernym i działać zgodnie z przepisami prawa państwowego i kościelnego - dodaje proboszcz.

(bm, fot FB Między drzewami - zielone notatki)

Akcja Trzeźwość

W poniedziałek (9 listopada) włodawscy policjanci prowadzili działania na drogach pod nazwą „Trzeźwość". Podczas akcji „przedmuchali" blisko 500 kierujących. Dwaj z nich jechali z promilami, kolejni dwaj - z orzeczonymi zakazami prowadzenia samochodów.

- Na zewnątrz panują coraz gorsze warunki pogodowe, dlatego kierujący muszą pamiętać o zachowywaniu wzmożonej ostrożności w okresie jesienno-zimowym - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - Między innymi dlatego włodawscy policjanci prowadzili działania skierowane na poprawę bezpieczeństwa na drogach pod nazwą „Trzeźwość". Głównym celem akcji było eliminowanie z ruchu kierujących pod działaniem alkoholu lub podobnie działającego środka. Podczas działań przeprowadzono blisko 500 badań na stan trzeźwości. W efekcie stróże prawa zatrzymali dwóch mieszkańców Włodawy, którzy zdecydowali się wsiąść za kierownicę pod działaniem alkoholu. Jako pierwszy w ręce mundurowych wpadł 38-letni motorowerzysta, kolejny to 37-letni kierowca Volkswagena Golfa. Obydwaj mieli ponad pół promila alkoholu. Mundurowi podczas prowadzonych kontroli drogowych ujawnili także dwóch kierujących niestosujących się do zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonych przez sąd. Byli to 68-latek z gminy Wyryki, który podróżował fordem oraz 34-latek z gminy Urszulin poruszający się pojazdem marki Kia. Podczas działań policjanci ujawnili także wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Wśród nich wymienić można niekorzystanie z pasów bezpieczeństwa czy nieprawidłowe wyprzedzanie. **(bm)**

Zaglądamy w oświadczenia majątkowe władz gminy Wola Uhruska

Władza dobrze zarabia

Praca w administracji samorządowej na eksponowanych stanowiskach przynosi niemałe dochody. Majątki dyrektorów i kierowników z Woli Uhruskiej do małych z pewnością nie należą. Niemal sto lub więcej tysięcy rocznie zarabiają najważniejsze osoby w urzędzie gminy, ale nawet wójtowi daleko do pensji kierownik miejscowego ośrodka zdrowia.

Wiele powodów do zadowolenia ma wójt **Jan Łukasik**. Niedawno dostał, bagatela, tysiąc złotych podwyżki, a na koncie ma nieco ponad 40 tys. zł. Ma dom i mieszkanie w sumie wycenione na 285 tys. zł, do tego liche, ponad 24-hektarowe gospodarstwo. Liche, bo warte bardzo niewiele, oczywiście według właściciela, który oszacował je tylko na 190 tysięcy. Wójt jeździ leciwą już Skodą Octavią z 2004 roku , którą trzyma w garażu za 12 tysięcy zł. W 2019 r. Łukasik zarobił nieco ponad 117 tys. zł. Razem z żoną spłaca kredyt w wysokości ok. 30 tys. zł.

Pochwalić się swoim oświadczeniem majątkowym może też sekretarz **Mariusz Jachimczu**k, który zarobił tylko nieznacznie mniej od swojego szefa. Na jego konto w ubiegłym roku wpłynęło bowiem ponad 105 tys. zł. Sekretarz ma dom i mieszkanie (w sumie 313 tys. zł), 20 tysięcy na koncie i niewielkie gospodarstwo za 10 tysięcy. Spłaca dwa kredyty, w tym jeden hipoteczny.

Do majętnych osób należy również pani skarbnik. **Justyna Kędzierawska** oszczędziła nieco ponad 20 tysięcy, ma dom za 400 tysięcy i gospodarstwo za 220 tysiecy. W urzędzie zarobiła niemal 95 tysięcy a z umowy zlecenia 20 tysięcy. Główna ksiegowa urzędu jeździ Skodą Octavią z 2010 roku wycenioną na 17 tysięcy. Spłaca dwa kredyty.

Jerzy Brzozowski, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji odłożył niemal 35 tysięcy. Ma też papiery wartościowe za 16 tysiecy. Ma niewielkie mieszkanie za 90 tysięcy i działeczkę wartą 2 tysiące. Za kierowanie GOSiR-em zarobił nieco ponad 58 tysięcy. Jeździ Skodą Fabią za 16 tysięcy. On również spłaca pożyczkę.

Jaki majątek zgromadziła **Lidia Ciszewska-Wilkos** z Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego? Na koncie ma 30 tysiecy euro. Ma dom i mieszkanie warte odpowiednio 170 i 175 tysięcy, działkę rekreacyjną za 150 tysięcy oraz gospodarstwo za 12 tysięcy. Z tytułu umowy o pracę zarobiła 72 tysiące. Jeździ Mazdą CX3 z 2018 roku za 68 tysięcy oraz Mitsubishi Space Starem z tego samego rocznika za 28 tysięcy. Spłaca kredyt hipoteczny.

Ewa Grum, kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej odłożyła 92 tysiące. Ma mieszkanie za 90 tysięcy i działkę z garażem za 2 tysiące. W 2019 roku zarobiła 46,5 tysiąca. Jeździ Nissanem Maximą z 2004 roku wartym 11,5 tysiąca.

Mirosław Konieczny, dyrektor Zespołu Szkół zaoszczędził 6 tysięcy. Ma dom za ćwierć miliona i dwie działki (w sumie ponad 15 tys. zł). Dyrektor zarobił 80,5 tysiąca, dodatkowe 11 tysięcy dała mu dieta radnego powiatowego. Konieczny jeździ Audi A6 z 2003 roku za 11 tysięcy.

Przemysław Kuryś, prezes Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego, na koncie ma tysiąc złotych. Dom wycenił na 320 tysięcy, a inną działkę na 50 tysięcy. Zarobił prawie 60 tysięcy. Spłaca dwa kredyty.

186 tysięcy zaoszczędziła **Janina Kurzydłowska**, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Mieszka w domu wartym 140 tysięcy, ma też niespełna hektarowe gospodarstwo za 32 tysiące. Zarobiła 65 tysięcy.

15 tysięcy ma na koncie dyrektor przedszkola, **Dorota Pawłowska**. Mieszka w domu za 100 tysięcy, ma też niewielką działkę za 2 tysiące. W przedszkolu zarobiła 44 tysiące, kolejne 10,5 tysiąca na jej konto wpłynęło z tytułu renty.

Kierownik ośrodka zdrowia, **Violetta Żylińska** ma 130 tysięcy w banku. Swoje mieszkanie wycenia na 205 tysięcy, a gospodarstwo na 20 tysięcy. W POZ zarobiła 190 tysięcy, kolejne 34 tysiące w jednym z chełmskich NZOZ-ów. Pani doktor jeździ Skodą Octavią z 2010 roku wartą 12 tysięcy. **(bm)**

WERESZCZYN. Aż wstyd!

Nekropolia tonie w śmieciach

Cmentarz w Wereszczynie, niestety, chluby parafii nie przynosi. Tony śmieci zakłócają spokój odwiedzających. - Bałagan nie przystoi w takim miejscu - słusznie podkreślają.

Co prawda tegoroczne obchody Wszystkich Świętych nie mogły się odbywać na cmentarzach, ale jednak przez cały październik i gdy tylko cmentarze zostały otwarte, licznie odwiedzano nekropolie. Nie inaczej jest i na cmentarzu w Wereszczynie, którego początki sięgają XVIII-wieku. Z jednym wyjątkiem - takiego nieporządku, jak na cmentarzu w Wereszczynie, nie ma chyba nigdzie. Wielu odwiedzających groby swoich bliskich jest zniesmaczonych tym, że gospodarz obiektu tak słabo dba o ład. Na dowód jeden z naszych czytelników przysłał nam zdjęcia.

Cmentarz parafialny obfituje w zabytkowe groby. To m.in. neogotycka kaplica grobowa Rulikowskich z XIX w; późnoklasycystyczny nagrobek Janiny z Korynckich Justyńskiej oraz grobowce rodziny Czarnieckich i Białkowskich. **(-)**

Ona wymusiła, on uderzył

(12 listopada) W Krzywowierzbie (gm. Wyryki) doszło do niebezpiecznej sytuacji. Spowodowała ją 23-latka, która wyjeżdżając z posesji wymusiła pierwszeństwo na kierowcy dostawczaka. Ten uderzył w jej auto oraz w czekającego na zjazd na drugim pasie Citroena.

Do kolizji doszło około godziny 13 na drodze wojewódzkiej nr 818.

- Policjanci na miejscu ustalili, że kierująca hondą 23-latka z gminy Wyryki podczas włączania się do ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu Iveco 53-latkowi z Parczewa. W wyniku tego kierujący uderzył swoim pojazdem w auto wyjeżdzającej z posesji oraz w citroena, którego kierujący oczekiwał na drugim pasie jezdni na wyjazd kobiety - informuje **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie.

W wyniku zdarzenia nikt nie doznał obrażeń ciała. Policjanci nałożyli mandat karny na 23-latkę za spowodowanie kolizji. **(bm)**

eprasa.pl 76e01b8df9

Wizyta białoruskich dysydentów

(12 listopada) Andrzej Romańczuk - starosta włodawski spotkał się z grupą białoruskich przeciwników reżimu Aleksandra Łukaszenki. Kilkuosobowa grupa przebywająca na zaproszenie i koszt polskiego MSZ zainteresowana była funkcjonowaniem samorządu.

Do Włodawy przyjechała pięcioosobowa grupa intelektualistów z Mińska, których spotkały reperkusje dyktatury A. Łukaszenki. Wszyscy zostali zaproszeni przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w celu pokazania polskiej demokracji. Białorusini przebywają w Chełmie pod opieką Stowarzyszenia Euroregionu Bug.

Delegacja rozpoczęła pobyt od wizyty w ZSZ nr 1 i II LO we Włodawie, gdzie przywitał ich dyrektor szkoły Eugeniusz Omelczuk. Dyrektor omówił formy kształcenia w szkole. Gości interesowały także możliwości pozyskiwana środków unijnych oraz możliwości nauki przez uczniów z zagranicy. Byli mocno zaskoczeni, że w „Modrzaku" uczy się prawie pół setki Ukraińców, zaś ani jednego Białorusina. Goście byli również zachwyceni licznymi pracowniami komputerowymi oraz nowoczesnym wyposażeniem szkoły, w tym warsztatów.

Z kolei obecny podczas spotkania starosta udzielał przede wszystkim informacji dotyczących funkcjonowania samorządu powiatowego. Mówił o zasadach tworzenia prawa lokalnego, prawie wyborczym oraz współpracy z innymi samorządami. Mówił o sporej samodzielności jednostek i dochodzeniu do dzisiejszej sytuacji polityczno-administracyjnej przez ostatnie 30 lat demokracji w Polsce.

Goście następnie udali się do Sobiboru - do miejsca tworzenia Centrum Edukacji Sobibór w budynku po byłej stacji kolejowej oraz odwiedzili Muzeum Byłego Hitlerowskiego Obozu Zagłady.

Dysydenci z Białorusi to ofiary przemocy reżimu. Wszyscy z nich utracili pracę, a często też byli więzieni. Jedną z przyczyn wyrzucenia z pracy w telewizji państwowej było… wywieszenie flagi narodowej na balkonie. Goście opowiadali o formach represji, przypominając o brutalnych metodach tamtejszego OMON-u, który porównywali do praktyk polskiego ZOMO z lat 80. XX wieku.

Starosta na koniec przypomniał o stałej współpracy powiatu włodawskiego z partnerami z Brześcia oraz pomocy dla tamtejszej szkoły polskiej, której przekazano w ostatnim czasie wyprawki dla pierwszoklasistów. **(pk)**

Sprzątają, gotują, opiekują się seniorami

Terytorialsi w Różance

- Dzięki pomocy żołnierzy możemy zapewnić naszym podopiecznym godną opiekę. Bez nich nie poradzilibyśmy sobie - mówi dyrektor DPS „Senior" w Różance Andrzej Lis. Terytorialsi opiekują się pensjonariuszami, sprzątają, pomagają w kuchni.

Pomoc terytorialsów realnie odciąża personel DPS-ów, a często także uzupełnia ich braki kadrowe. - Z wojskiem mamy do czynienia od wiosny, kiedy to nawiązaliśmy współpracę z 24 batalionem lekkiej piechoty z Chełma. Ta współpraca bardzo dobrze się układa i żołnierze cały czas nas wspierają. Wcześniej była to pomoc techniczna, przy transporcie, w kuchni. Obecnie kilku żołnierzy codziennie pomaga bezpośrednio w opiece nad mieszkańcami. Koronawirus zdziesiątkował nasz personel i dzięki tej pomocy możemy zapewnić naszym podopiecznym godną opiekę. Bez nich byśmy sobie nie poradzili - uważa dyrektor DPS „Senior" w Różance **Andrzej Lis**.

- Zakres wsparcia domów pomocy społecznej jest szeroki i uzależniony od potrzeb placówek - wyjaśnia **kpt. Daniel Stanula**, rzecznik 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. - Podczas pierwszej fali koronawirusa żołnierze zabezpieczali transporty żywności, leków, łóżek, środków ochrony osobistej, a w ramach Zespołów Interwencji Kryzysowej przeprowadzali dekontaminację pomieszczeń, a w najtrudniejszych przypadkach również ewakuację podopiecznych. Mobilne zespoły wymazowe regularnie pobierają wymazy od pracowników i pensjonariuszy DPS-ów. Obecnie pomoc ta rozszerza się na kolejne zadania, tym razem związane z bezpośrednią opieką nad mieszkańcami domów pomocy społecznej. To trudne i odpowiedzialne zadania, ale ochotników do pomocy nie brakuje - zapewnia Stanula.

Jednym z żołnierzy, służących od kilku miesięcy w DPS w Różance, jest **szer. Karol Mucha** z Włodawy. - Gdy usłyszałem, że potrzebna jest pomoc, wraz z innymi kolegami zgłosiliśmy się, aby pomóc przy opiece nad pensjonariuszami. Do naszych zadań należy, m.in. sprzątanie pomieszczeń, karmienie, ubieranie osób, które samodzielnie nie mogą tego robić. Staramy się, na ile potrafimy, aby odciążyć personel, który pracuje tutaj ze wszystkich sił. Cały czas słyszymy podziękowania i dzięki tej wdzięczności czujemy się potrzebni - tłumaczy. **(b)**

Od pobocza do pobocza

(7 listopada) Włodawscy policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego działali na trasie Włodawa-Adampol. - Około godziny 1.30 zatrzymali do kontroli pojazd marki Volkswagen Passat - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - Podejrzenie policjantów wzbudził sposób jazdy kierującego, który jechał swoim autem tak zwanym wężykiem, co chwila zjeżdżając na pobocze. W trakcie badania alkomatem okazało się, że 33-letni mieszkaniec gminy Włodawa ma w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali kierującemu prawo jazdy. Teraz 33-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 2 lat więzienia. **(b)**

Kalendarium Ziemi Włodawskiej 16-22 listopada

- **16 listopada 2000 roku** przekazano do użytku nową siedzibę Komendy Powiatowej Policji we Włodawie.

- **17 listopada 1926 roku** powołano Włodawskie Towarzystwo Łowieckie.

- **18 listopada 1998 roku** Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki w Chełmie przyznał Międzyszkolnemu Klubowi Sportowemu „Mechanik", działającemu przy ZSZ nr 1 i II LO we Włodawie, licencję uprawniającą do udziału w zawodach lekkoatletycznych.

- **19 listopada 2010 roku** Włodawę odwiedził prezes PiS Jarosław Kaczyński.

- **19 listopada 2013 roku** biskup siedlecki **Zbigniew Kiernikowski** wizytował parafię Chrystusa Miłosiernego w Urszulinie. Po uroczystym ingresie do kościoła w asyście księży z dekanatu hańskiego, księdza biskupa powitali przedstawiciele parafian oraz miejscowy proboszcz ks. **Marian Franczuk**.

- **20 listopada 1983 roku** przekazano do użytku Dom Rencisty w Różance.

- **20 listopada 2009 roku** w Rudce Łowieckiej odsłonięto i poświęcono tablicę pamiątkową „W hołdzie powstańcom styczniowym poległym na ziemi hańskiej". Poświęcenia dokonał proboszcz parafii w Hańsku ks. **Ryszard Kozieł**.

- **20 listopada 2013 roku** we Włodawie odbyły się uroczystości kończące obchody 75. rocznicy akcji burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w 1938 roku.

- **21 listopada 1746 roku** król August III, dzięki staraniom właściciela dóbr włodawskich Jerzego Fleminga, ustanowił trzeci jarmark dwutygodniowy we Włodawie, rozpoczynający się w dzień św. Bartłomieja - 24 sierpnia. Włodawa miała odtąd 4 jarmarki na konie i woły, z których słynęła na całą Polskę.

- **W listopadzie 1943 roku** na rozkaz Himmlera zatarto wszelkie ślady istnienia niemieckiego obozu zagłady w Sobiborze - budynki wysadzono w powietrze, zbiorowe groby zalano wapnem, cały teren zaorano i posadzono na nim las. **(ad)**

Narodowe Święto Niepodległości we Włodawie

(11 listopada) Z powodu ograniczeń pandemicznych wyjątkowo skromnie wyglądały obchody odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Wśród nielicznych delegacji wieniec pod pomnikiem T. Kościuszki złożyli przedstawiciele powiatu: starosta Andrzej Romańczuk i wicestarosta Tomasz Korzeniewski wraz z wójtem gminy Włodawa Dariuszem Semeniukiem.

Uroczystości rozpoczęła - nadawana online - msza św. w kościele pw. NSJ we Włodawie. Po mszy kilka delegacji złożyło wieńce i kwiaty. Wśród nich była delegacja powiatu i gminy, miasta, poczty i PiS. Wiązankę złożyła też poseł Monika Pawłowska.

Po południu, dzięki WDK-owi, można było zdalnie wysłuchać koncertu patriotycznego w wykonaniu barda Jana Kondraka.

Organizatorem uroczystości był powiat włodawski. **(-)**

O niepodległości w przedszkolu

W tym roku z okazji narodowego święta Przedszkole Miejskie nr 2 we Włodawie wirtualnie przedstawiło różne inicjatywy. Pierwsza z nich to przyłączenie się do akcji Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła do hymnu". W związku z tym we wtorek, 10 listopada o symbolicznej godzinie 11:11, wychowankowie, nauczyciele i pracownicy zaśpiewali hymn narodowy „Mazurek Dąbrowskiego". Kolejną inicjatywą, zorganizowaną we współpracy z rodzicami, był „pokaz mody patriotycznej". Założeniem organizacji pokazu było zaangażowanie dzieci i rodziców w zaprojektowanie stroju nawiązującego do polskich symboli narodowych.. W przygotowanie artystyczne uroczystości zaangażowały się wszystkie grupy przedszkolne wraz z wychowawczyniami. Z prezentowanych inicjatyw i uroczystych wystąpień związanych z 11 listopada powstały prezentacje i filmy, w opracowanie których zaangażowały się nauczycielki: Magda Lewandowska, Aleksandra Łobko, Agnieszka Śpiewak oraz Sylwia Szkotek.

Nasi pierwszacy

Klasa pierwsza - Szkoła Podstawowa w Uhrusku.

eprasa.pl 76e01b8df9

Listonosze pójdą do chorych

Listonosze mają dostarczać pulsoksymetry osobom przebywającym na kwarantannie i chorym na Covid-19. Pomysł zaskoczył doręczycieli. - I tak narażamy się, roznosząc codzienną korespondencję i spotykając się z setkami ludzi a teraz mamy iść wprost do chorych? - pytają przestraszeni.

Poczta Polska, w porozumieniu z ministrem zdrowia, wdraża nowy program, zgodnie z którym listonosze mają dostarczać chorym, przebywającym w domach, pulsoksymetry. Urządzenia mają trafiać do osób zarażonych koronawirusem i przebywających na kwarantannie, ale niewymagających szpitalnego leczenia.

Skąd listonosz będzie wiedział, komu dostarczyć przesyłkę? Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej po otrzymaniu informacji, że u pacjenta zdiagnozowano Covid-19, będzie kwalifikował go do objęcia programem telemonitoringu. Pacjent otrzyma dane do logowania w systemie, a informacja o tym, że dana osoba potrzebuje sprzętu do telemonitoringu, będzie automatycznie przekazywana z systemu Ministerstwa Zdrowia do realizacji przez Pocztę Polską.

Pilotaż już działa w Małopolsce, a listonosze z Chełma zrobili wielkie oczy z przerażenia na myśl, że obejmie i nasze województwo.

- I tak narażamy się, roznosząc codzienną korespondencję - mówią. - Spotykamy się przecież z setkami osób, jesteśmy w różnych miejscach. A teraz mamy iść wprost do chorych? Przecież to pewne, że sami się zarazimy i jeszcze sparaliżujemy pracę poczty.

Trudno im się dziwić. Zwykła korespondencja, którą przesyłamy albo zanosimy do urzędu, musi odleżeć w kwarantannie zanim trafi w czyjeś ręce. Dostarczenie kosztownej przesyłki wymagać będzie potwierdzenia odbioru przez adresata. A to wymaga bezpośredniego kontaktu z zarażonym lub jego domownikiem. Jak skutecznie się zabezpieczyć przed zarażeniem?

- Pulsoksymetry doręczane będą przez kuriera lub listonosza Poczty w standardzie D+1, czyli następnego dnia po otrzymaniu adresu pacjenta z systemu Ministerstwa Zdrowia. Osoba oczekująca na pulsoksymetr otrzyma SMS-y z informacją o wysłaniu przesyłki oraz z kodem PIN. Urządzenie trafi do odbiorcy zgodnie z aktualnymi wytycznymi dotyczącymi bezpiecznego doręczania przesyłek na podstawie podanego kodu. W zestawie będzie też koperta zwrotna. Pacjenci, którzy zakończą swój proces leczenia i zostaną uznani za ozdrowieńców, po zgłoszeniu w systemie teleinformatycznym, będą za pośrednictwem Poczty odsyłać urządzenie. Będzie ono odbierane w specjalnej kasecie, a następnie dezynfekowane i wysyłane do kolejnej osoby wskazanej przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej - wyjaśnia **Justyna Siwek**, rzecznik prasowy Poczty Polskiej, ale nie podaje, kiedy program zacznie funkcjonować również w województwie lubelskim. **(bf)**

CHEŁMSKIE. Wirus nie odpuszcza

903 zarażonych

O prawie sto osób w ciągu zaledwie tygodnia wzrosła liczba zarażonych koronawirusem a o niemal 300 osób więcej jest na kwarantannie w Chełmie i powiecie chełmskim. Niestety, od początku pandemii zmarły tu 22 osoby zarażone wirusem SARS-CoV-2.

Do niedzieli, 15 listopada, potwierdzono łącznie 36 716 przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 w województwie lubelskim, odnotowano 19 698 ozdrowieńców i zarejestrowano 595 zgonów. 32 977 osób jest poddanych kwarantannie, a 559 objętych nadzorem epidemiologicznym. Tylko w minioną niedzielę przybyło 1248 nowych, potwierdzonych przypadków zachorowań na Covid-19.

W naszym regionie mamy już 903 aktywnych zakażonych. 407 osób to mieszkańcy Chełma a 496 - powiatu chełmskiego. W kwarantannie przebywają aż 1704 osoby (813 z terenu miasta i 891 z terenu powiatu). Pod nadzorem epidemiologicznym są 234 osoby. Od początku pandemii zmarły 22 osoby z dodatnim wynikiem na obecność koronawirusa.

- Niestety, tych zgonów faktycznie jest więcej. Umierają przede wszystkim osoby starsze, schorowane, które trafiły do naszego szpitala np. z domów pomocy społecznej, ale to także pacjenci naszych oddziałów opiekuńczych, którzy i tak są w ciężkich stanach a dodatkowe obciążenie koroanwirusem jeszcze bardziej osłabia ich organizmy - mówi **Lech Litwin**, dyrektor chełmskiego szpitala.

Do minionego piątku w szpitalu przebywało 154 pacjentów z dodatnim wynikiem na SARS-CoV-2. Wojewoda lubelski zwrócił się do lecznicy o zwiększenie liczby łóżek covidowych. Szpital rozważa przekształcenie ginekologii a być może i chirurgii na potrzeby pacjentów z koronawirusem, bo na oddziałach i tak pojawiły się przypadki zachorowań, ale to wiąże się z wieloma technicznymi problemami. - Trzeba tworzyć specjalne śluzy, przejścia, zabezpieczyć sale w tlen, ale to tylko część kłopotów. Większe mamy z personelem, który sam cały czas choruje - mówi. L. Litwin. - Przez zakażenia wypadają nam kluczowe osoby ze szpitalnego oddziału ratunkowego. Choruje personel oddziału zakaźnego. Mamy nieustanny kadrowy problem. Zwiększanie liczby miejsc covidowych prowadzi także do ograniczenia działalność pozostałych oddziałów, na co skarżą się pacjenci.

Być może rozwiązaniem jest utworzenie izolatorium w Chełmie, do którego mieliby trafiać pacjenci niewymagający hospitalizacji. Rozmowy w tej sprawie z wojewodą lubelskim prowadzi nowy wiceprezydent Chełma, **Janusz Cieszyński**,. A jako lokalizację izolatorium wskazują hotel „Kamena". **(bf)**

KRASNYSTAW. Covid19 zabija coraz częściej

Koronawirus u przewodniczącego i wiceburmistrza

Do niedzieli (15 listopada) w powiecie krasnostawskim zakażenie koronawirusem stwierdzono u 272 osób (tylko w ubiegłym tygodniu u ok. 100). Pandemia dotarła do DPS w Krasnymstawie, DPS w Żułowie, a także do Urzędu Miasta Krasnystaw i Powiatowego Urzędu Pracy. Koronawirusa ma np. **Janusz Rzepka**, dyrektor PUP i jednocześnie przewodniczący Rady Miasta Krasnystaw. - Czuję się bardzo źle - przyznał nam w niedzielę, 15 listopada. - Z chorobą walczę od tygodnia, na razie jestem w domu, ale jeśli mój stan jeszcze się pogorszy, to chyba pojadę do szpitala.

Przewodniczący nie mógł dłużej rozmawiać, bo po prostu nie miał siły.

Wirusa wykryto też u głównej księgowej PUP. Zakażenie koronawirusem przeszedł wiceburmistrz Krasnegostawu **Wojciech Kaczmarczyk**. - Na szczęście można już mówić o tym w czasie przeszłym - podkreśla **Robert Kościuk**, burmistrz Krasnegostawu. - Mój zastępca czuje się już dobrze, w tym tygodniu wraca do pracy - dodaje. Koronawirusa zdiagnozowano u kilku pracowników urzędu miasta. - Całe szczęście, że pracujemy zdalnie, dlatego nie doszło do większej liczby zakażeń. Gdybyśmy pracowali normalnie, cały urząd byłby dziś na kwarantannie - zauważa Kościuk.

W ubiegłym tygodniu na terenie powiatu krasnostawskiego zmarło aż sześć osób zakażonych Covid 19: 58-letni mężczyzna, 41-letni mężczyzna, 84-letni mężczyzna, 60-letnia kobieta, 56-letni mężczyzna i mężczyzna w wieku 87 lat. Wszyscy mieli choroby współistniejące. Od początku pandemii w powiecie zmar-

CHEŁMSKIE. Zmarli mieszkańcy dps-ów

Ponure żniwa pandemii

Pensjonariusze chełmskich domów pomocy społecznej, którzy zmarli w ostatnim tygodniu, mieli pozytywny wynik na obecność wirusa SARS-CoV-2. Niestety, dla starszych, schorowanych osób dodatkowe obciążenie organizmu może mieć tragiczne skutki.

Domy pomocy społecznej w powiecie chełmskim długo broniły się przed pandemią. Ani w Nowinach, ani w Chojnie Nowym, ani w Kaniem podczas pierwszej fali koronawirusa nie było żadnego przypadku zakażeń wśród pracowników i pacjentów. Niestety, kiedy w końcu wirus wdarł się do dps-ów, to zaczął siać tam niemal spustoszenie. W Nowinach potwierdzono ponad 180 przypadków zakażeń. Niemal wszyscy z 40 pacjentów DPS w Chojnie Nowym również są zarażeni. Żeby wstrzymać rozprzestrzenianie się zachorowań, wprowadzono tygodniowe systemy zmian. Pracownicy, często z własnej inicjatywy, gotowi są przez tydzień zamknąć się z pacjentami w pawilonach. - Zostawiają swoje rodziny, dzieci i narażają swoje zdrowie - mówią dyrektorzy placówek.

- Wydaje się, że szczyt zachorowań w dps-ach mamy już za sobą i teraz powinna być już tendencja spadkowa - mówi **Jerzy Kwiatkowski**, wicestarosta chełmski. Zapowiada, że powiat będzie nagradzał pracowników, którzy angażują się w tym najtrudniejszym momencie. - W dobie kryzysu ludzie stają na wysokości zadania i trzeba to docenić.

Niestety, w ciągu ostatnich dni zmarło pięcioro pacjentów DPS w Nowinach i troje z Chojna Nowego. Wszyscy byli zarażeni koronawirusem. - Były to osoby z dodatkowymi schorzeniami, m.in. układu krążenia, miażdżycą i cukrzycą, więc wirus mógł przyczynić się do pogorszenia ich stanu - mówi J. Kwiatkowski.

Na razie od wirusa wolny jest DPS w Kaniem. Tam też podjęto szczególne środki ostrożności a pracownicy opiekujący się pensjonariuszami podzieleni zostali na dwie grupy, które na wszelki wypadek nie mają ze sobą kontaktu. I tam pracownicy, nawet administracji, gotowi są przejść na tygodniowe dyżury i zamykać się z pacjentami, jeśli dojdzie do zachorowań. **(bf)**

KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ
MIESZKANIA, KAMIENICE
LOKALE USŁUGOWE

Gotówka nawet tego samego dnia
Zadłużenie? Komornik?
606 945 577
Wycena za darmo bez dodatkowych kosztów
Nieuregulowane stany prawne

eprasa.pl 76e01b8df9

Do czego to prowadzi?!

Szpitale odmówiły przyjęcia rodzącej

Dwa szpitale z rzędu odmówiły pomocy rodzącej pacjentce, u której test wykazał zakażenie SARS-CoV-2. Trzeci przyjął kobietę tylko dlatego, że ratownicy postawili sprawę na ostrzu noża. Tydzień wcześniej dwaj motocykliści po wypadku odbijali się od jednych szpitalnych drzwi do drugich. W efekcie obaj zmarli. Czy tak teraz będzie wyglądać nasza rzeczywistość?

Pierwszy poród, pierwsza ciąża. Strach i niepewność towarzyszyły młodej mamie z Żółkiewki pod Krasnymstawem tym bardziej, że termin, który i tak wypadał w samym środku pandemii, już upłynął.

Około godz. 3:30 w nocy, w środę (11 listopada) zespół ratownictwa medycznego pędził do pacjentki, u której właśnie rozpoczęła się akcja porodowa. Zabrali kobietę do karetki i pojechali do położonego najbliżej szpitala w Krasnymstawie. Tam pacjentce zrobiono USG i szybki test kasetkowy w kierunku Covid-19. Wynik był dodatni, więc lekarze nie chcieli przyjąć kobiety na oddział - kazali ratownikom zabrać rodzącą i przewieźć ją do oddalonego o około 50 km Szpitala MSWiA w Lublinie.

W stolicy województwa pogotowie z rodzącą kobietą znów odbiło się od drzwi, bo lubelscy lekarze stwierdzili, że pacjentka ma nieprawidłowo zrobiony test. Ściślej mówiąc, żeby została przyjęta, powinna mieć wcześniej pobrany wymaz z gardła lub nosa, a nie tylko krew. Karetkę z rodzącą odesłali do oddalonego o kolejną godzinę drogi szpitala w Puławach. Tam również nikt nie chciał jej przyjąć, a czas naglił. Zdesperowani ratownicy postawili więc sprawę jasno - jeśli kobieta nie otrzyma zaraz pomocy, zacznie rodzić, a wówczas może dojść do zapętlenia się pępowiny, co z kolei może doprowadzić do śmierci dziecka. To, w połączeniu najpewniej z wizją afery na skalę krajową i prokuratorskim śledztwem, przeważyło. Niechętnie, ale jednak, pacjentka z Żółkiewki została przyjęta. Dziecko urodziło się w puławskim szpitalu. Rankiem, po 5,5 godzinach, zespół ratownictwa zjechał do stacji.

Ta sytuacja, choć skończyła się happyendem, jest o tyle tragiczna, że nie należy do wyjątków. Ratownicy medyczni co rusz spotykają się z odmową przyjęcia pacjenta przez szpitale.

2 listopada do wypadku pod Włodawą pojechały dwie karetki - z Woli Uhruskiej i Włodawy. Obie zabrały ciężko rannych motocyklistów z gminy Sawin pod Chełmem i popędziły do najbliższego szpitala we Włodawie. Odmówiono im jednak przyjęcia pacjentów, zasłaniając się etykietką „szpital covidowy". Pierwsza karetka zawróciła w kierunku Chełma, ale tam okazało się, że owszem miejsce na chirurgii jest, ale nie ma chirurga. Ratownicy z wykrwawiającym się motocyklistą obrali więc trasę na Lublin, a dyspozytorka pogotowia wykonywała w popłochu kolejne telefony, próbując im załatwić miejsce w którejś lecznicy. Niestety, przed obwodnicą Piask pacjent zmarł na rękach medyków. Ostatecznie karetka dojechała do kostnicy.

Drugi poszkodowany, któremu również odmówiono pomocy we Włodawie, pojechał do Łęcznej. Tam lekarze pomogli zaopatrzyć motocyklistę, ale i oni odmówili przyjęcia go na oddział. Zespół ratownictwa, z pacjentem na noszach, obrał kierunek na Szpital Kliniczny w Lublinie przy ul. Jaczewskiego. Tuż przed metą pacjent zatrzymał się. Ratownicy przekazali go na SOR w trakcie reanimacji, ale nie udało się już przywrócić u niego akcji serca. Ten mężczyzna również zmarł. Szerzej o sprawie i śledztwie prokuratorskim piszemy obok.

Jeśli nic się nie zmieni, wizja tego, co nas czeka, jest naprawdę przerażająca. **(pc)**

Nie pomogli, bo do nich nie przyjechali?

Dyrektor zaprzecza, że szpital nie chciał przyjąć pacjenta

O tym, że włodawski szpital odmówił przyjęcia pacjenta po ciężkim wypadku drogowym, trąbiły wszystkie media w Polsce. Mężczyzna zmarł w karetce, ale dyrektor lecznicy stanowczo zaprzecza, jakoby wina leżała po stronie SPZOZ-u we Włodawie. Czego innego dowiadujemy się w pogotowiu.

To była prawdziwa drogowa masakra. Na początku listopada w dwóch mężczyzn jadących motocyklem wjechał czołowo kierowca osobówki, który akurat postanowił wyprzedzić ciężarówkę. Obrażenia motocyklistów były ogromne. Jednemu z nich siła uderzenia wyrwała nogę. Obaj w bardzo ciężkim stanie zostali zabrani przez pogotowie ratunkowe. Do akcji było wzywane także Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, ale ze względu na złe warunki atmosferyczne śmigłowiec nie mógł przylecieć. Zapadła więc decyzja o przewiezieniu ofiar tradycyjnie, karetkami. Ponieważ do wypadku doszło niedaleko Włodawy, dyspozytor chełmskiego pogotowia najpierw zadzwonił do tamtejszego szpitala. Jak mówi **Anetta Szepel**, pielęgniarka koordynująca w Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie, lekarz dyżurny stwierdził, że oni (włodawski szpital) w niczym tu nie pomogą i żeby pacjenta wieźć od razu do Lublina do szpitala, gdzie jest politrauma.

- Jeśli ktokolwiek twierdzi, że szpital we Włodawie nie odmówił przyjęcia tego pacjenta, albo był gotowy go przyjąć, to nie mówi prawdy - uważa Szepel. - Mamy nagranie z całej półtoragodzinnej próby znalezienia miejsca dla tych poszkodowanych w okolicznych szpitalach i doskonale na nim słychać rozmowę dyspozytora z lekarzem z Włodawy - dodaje pielęgniarka koordynująca.

Tymczasem dyrektor włodawskiego szpitala **Teresa Szpilewicz** przedstawia zupełnie inną wersję wydarzeń. - To, że odmówiliśmy przyjęcia tego pacjenta, jest nieprawdą - twierdzi. - W rzeczywistości karetka z nim w ogóle nie przyjechała na nasz SOR, choć nasz zespół lekarski był w gotowości i mógł się nim zaopiekować na poziomie szpitala powiatowego. W mojej ocenie, zgodnie z Ustawą o Państwowym Ratownictwie Medycznym, dyspozytor nie powinien był przez półtorej godziny szukać miejsca dla poszkodowanych, tylko podjąć natychmiastową decyzję o transporcie poszkodowanych do najbliższego SOR-u albo do centrum urazowego, biorąc pod uwagę rozległość obrażeń. Jeśli dyspozytor miał wątpliwości i trudności w rozeznaniu sytuacji, powinien był skontaktować się z Koordynatorem Ratownictwa Medycznego. W konsekwencji poszkodowany nie został przywieziony na SOR do szpitala we Włodawie i nie wynikało to z odmowy lekarza, lecz decyzji Dyspozytora RM. To dyspozytor akcji lub ratownicy zdecydowali, że nie przyjadą do nas, a przez Włodawę pojadą do Lublina, bo tędy było po prostu najbliżej - dodaje dyrektor. W efekcie, gdy karetka dojechała do Lublina, jeden z pacjentów zmarł. Drugi przez kilka dni walczył o życie, ale i on odszedł.

Badająca okoliczności wypadku Prokuratura Rejonowa we Włodawie będzie teraz musiała się przyjrzeć także możliwym niedopełnieniom obowiązków lub innym zaniedbaniom, które być może przyczyniły się do śmierci dwóch mężczyzn. **(bm)**

Można było temu zapobiec?

Ważył 300 kg - nadwaga go zabiła

Jedenaście osób walczyło ze wszystkich sił, by wyciągnąć z mieszkania ważącego 300 kg człowieka, ułożyć go w samochodzie i zawieźć do szpitala. Mężczyzna zmarł na parkingu przed SOR-em.

W czwartek przed południem (12 listopada) dyspozytor WCPR odebrał zgłoszenie do pacjenta z gminy Kamień: „Mężczyzna jest blady, spocony, ma krwawienie z odbytu". Ratownicy medyczni niezwłocznie wskoczyli do karetki i pojechali pod wskazany adres, do domu pacjenta. Na miejscu ujrzeli uziemionego w pokoju człowieka z ogromną nadwagą. Nie było nawet mowy o tym, by zdołali go samodzielnie przetransportować do karetki. Zresztą maksymalne obciążenie największych noszy, jakimi dysponuje chełmskie pogotowie, to 250 kg. A ten pacjent, zgodnie z szacunkami, ważył 300 kg. Nosze nie wytrzymałyby takiego ciężaru i złamałyby się pod nim.

Z minuty na minutę stan 44-letniego mężczyzny się pogarszał, a medycy byli bezradni. O pomoc zwrócili się do strażaków. Łącznie 11 osób wyciągało człowieka z domu, nie mogli go nawet wynieść przez drzwi.

- Nie spotkaliśmy się jeszcze z takim przypadkiem - przyznają dziś chełmscy strażacy.

W końcu udało im się i ułożyli pacjenta na podłodze starego samochodu, który na co dzień służy pogotowiu jako dostawczy (mężczyzna nie zmieścił się w karetce z noszami). Zrobili wszystko, co mogli i pognali w kierunku szpitala. Niestety, na podjeździe lecznicy serce 44-latka stanęło. Lekarz z SOR-u wyszedł z budynku, by dołączyć do akcji reanimacyjnej, ale nie było już podstaw. Mężczyzna zmarł.

To przykre, że historia tego człowieka skończyła się w tak dramatyczny sposób. Czy był to najcięższy mieszkaniec powiatu chełmskiego? 44-latek ważył 300 kg i miał być uzależniony od jedzenia i picia - miał tylko siedzieć, jeść i nadużywać alkoholu.

- On nie był stąd, przeniósł się tu z rodzicami z Sawina jakieś dziesięć lat temu. Przez ten czas widziałem go może ze dwa - trzy razy. Szkoda chłopaka. Wszyscy wiedzieli, że był otyły, ale sądziliśmy, że ważył około 150-160 kilogramów. Był czas, że sporo schudł, walczył z otyłością, ale potem znów nabierał masy. Myśleliśmy, że się wyprowadził, a on chyba już po prostu nie wychodził z domu - wspomina mieszkaniec gminy.

Z badań wynika, że co drugi człowiek w Polsce ma nadwagę lub jest otyły. Problem ten w częściej występuje u mężczyzn (74 proc.), niż u kobiet (50 proc.). **(pc)**

eprasa.pl 76e01b8df9

CHEŁM. Ponad pół miliarda złotych dochodów i wydatków

Projekt budżetu ujawniony

Sytuacja epidemiologiczna już nie przeszkadza tak bardzo urzędnikom chełmskiego magistratu w informowaniu opinii publicznej na temat opracowywanego projektu budżetu miasta na 2021 rok. Wysokość dochodów i wydatków szacuje się na ponad 523 mln zł. Założono również emisję wartych 7 mln zł obligacji na spłatę zadłużenia.

Dwa tygodnie temu urzędnicy w chełmskim ratuszu uznali, że informowanie mieszkańców o projekcie budżetu, kiedy dokument jeszcze nie został ukończony, jest niewskazane, tym bardziej w obecnej sytuacji epidemiologicznej. W minionym tygodniu zmienili zdanie i ujawnili kilka szczątkowych informacji.

Dochody i wydatki budżetu miasta w 2021 roku są przewidziane w wysokości 523 131 371 zł. Ta liczba przed uchwaleniem budżetu jeszcze może ulec zmianie. Zależy to od uzyskania ewentualnego dofinansowania zewnętrznego na zaplanowane projekty.

W 2021 r. miasto będzie kontynuować budowę Chełmskiego Centrum Aktywności Gospodarczej i przebudowę drogi krajowej nr 12. To dwie największe samorządowe inwestycje. Zaplanowano również realizację projektu „Budowa niskoemisyjnego systemu transportu w Chełmskim Obszarze Funkcjonalnym", o którym jest głośno od co najmniej dwóch lat, ale nie za wiele dotąd zostało wykonane.

Urzędnicy w projekcie budżetu zapisali też pieniądze na dalszą rozbudowę pływalni przy Szkole Podstawowej nr 8 oraz trzy wielofunkcyjne boiska przy: Szkole Podstawowej nr 7, Zespole Szkół Energetycznych i Transportowych, a także Zespole Wychowania i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1. Są też pieniądze na budowę systemu selektywnej zbiórki odpadów wraz z PSZOK, rewitalizację pl. Łuczkowskiego i Parku Miejskiego. Na wszystkie te inwestycje miasto zdobyło zewnętrzne fundusze. Z zadań drogowych na pewno dojdzie do przebudowy ul. Hutniczej oraz chodników przy ul. ks. Skorupki, Wolwinów i Gajowej, a także I Pułku Szwoleżerów.

W projekcie budżetu założono emisję obligacji na kwotę 7 mln zł. Te pieniądze mają być przeznaczone na spłatę zadłużenia, zaciągniętego w poprzednich latach. Jak tłumaczą urzędnicy, projekt budżetu ulegnie jeszcze korekcie.

- Urząd czeka na akceptację wniosków złożonych w ramach rządowego wsparcia dla samorządów - wyjaśnia Biuro Prasowe Prezydenta Chełma. - W przypadku przyznania dofinansowania ostateczny kształt budżetu oczywiście ulegnie zmianie, a co za tym idzie konieczność emitowania obligacji będzie zbędna. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku wkładów własnych do inwestycji, które również mogą zastąpić pozyskane fundusze.

Do tematu projektu budżetu Chełma jeszcze wrócimy. **(s)**

CHEŁMSKIE. Nowa frakcja

Czerwone worki na balkonie

Osoby zmagające się w domach i mieszkaniach z Covid-19 nie mogą wyrzucać swoich śmieci do wspólnych kontenerów. Mają je pakować do czerwonych worków i przechowywać na przykład na balkonie. Jedyny plus tej sytuacji, że takich śmieci nie trzeba już segregować.

W ubiegłym tygodniu w klatkach schodowych bloków Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej pojawiło się ogłoszenie dotyczące odpadów wytwarzanych przez osoby zakażone koronawirusem.: *„W związku z otrzymaniem w dniu 06.11.2020 r. z Wydziału Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu Miasta Chełm wytycznych w zakresie postępowania z odpadami wytwarzanymi w czasie występowania zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2, informujemy: Osoby zakażone koronawirusem SARS-CoV-2 (choroba COVID-19) przebywające na terenie nieruchomości zamieszkałych, w tzw. izolatoriach domowych, powinny przestrzegać zasady odrębnego zbierania odpadów bytowych (komunalnych). Odpady takie należy gromadzić, bez obowiązku segregacji, najlepiej w workach koloru czerwonego i w żadnym razie nie wolno ich udostępniać do odbioru wraz z innymi odpadami komunalnymi. W budynkach wielolokalowych odpady medyczne winny do czasu odbioru pozostać w obrębie lokalu mieszkalnego (np. balkon). Fakt posiadania takich odpadów należy zgłosić do Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urząd Miasta Chełm i udostępniać je do odbioru specjalistycznej firmie - Telefon: 82 565 26 28. Powyższej procedurze nie podlegają mieszkańcy odbywający jedynie kwarantannę. Zgodnie ze stanowiskiem Głównego Inspektora Sanitarnego, popartego stanowiskiem Wojewody Lubelskiego, odpady powstające w związku z kwarantanną w ramach zapobiegania COVID-19 traktuje się jako odpady komunalne."*

- W ostatnich miesiącach niewiele już dziwi, a wiadomo, że jakoś trzeba kwestię tych odpadów uregulować, bo przybywa osób z Covid-19 - mówi jedna z lokatorek. - Oby tylko ci, którzy zmuszeni będą wystawić na swoich balkonach czerwone worki ze śmieciami, nie mieli z tego tytułu nieprzyjemności. Wiadomo, jak jest – jedni są w tych sprawach wyrozumiali, inni nie.

W gminach też czerwone worki

Urzędnicy z gmin powiatu chełmskiego już od jakiegoś czasu dostają z sanepidu zawiadomienia z adresami mieszkańców, u których potwierdzono Covid-19. Także chodzi o odbiór ich odpadów. Może wywieźć je tylko specjalistyczna firma, która ma do tego uprawnienia. Osoby zakażone koronawirusem mają wystawiać swoje śmieci w ustalonym wcześniej terminie, w czerwonych workach.

- Zdarzyło się ostatnio, że jeden z mieszkańców, choć nie miał Covid-19, wystawił swoje śmieci zgodnie z ustalonym gminnym harmonogramem, ale w czerwonych workach - mówi właściciel firmy odbierającej odpady w jednej z gmin powiatu chełmskiego. - Nie odebraliśmy tych czerwonych worków, bo nie mamy uprawnień do wywozu odpadów medycznych i nie mogliśmy tego zrobić. Mężczyzna potem tłumaczył, że sam kupił czerwone worki w jakimś lokalnym sklepie, ale one są też dostępne w internecie. Takie pomyłki też się zdarzają. Mieszkańcy w tej sytuacji powinni już pamiętać, na co przeznaczone są czerwone worki. **(mo)**

CHEŁM. Załatać ulicę Czesława Miłosza

Jeżdżą po dziurach i błocie

Mieszkańcy niewielkiej ulicy Czesława Miłosza w Chełmie apelują do urzędników i drogowców o załatanie dziur i utwardzenie drogi. - W jesiennej porze, przy deszczowej aurze, jeździmy i chodzimy po kałużach oraz błocie - mówi nasz czytelnik.

Ulica Czesława Miłosza znajduje się na osiedlu Malowane. Mieści się przy niej kilka domów. Mieszkańcy borykają się jednak z niemałymi utrudnieniami. Chodzi o stan gruntowej nawierzchni. Po deszczach tworzą się kałuże, błoto, które przeszkadzają w codziennym funkcjonowaniu.

- Miasto nic nie robi, żeby poprawić stan nawierzchni naszej drogi. Żużel lub kruszywo rozwiązałoby problem - uważa jeden z mieszkańców.

Urzędnicy przypominają wieloletnie zaniedbania w zakresie infrastruktury drogowej i podkreślają, że na początku bieżącego roku przeprowadzono remonty na znaczną skalę, przeznaczając na ten cel rekordową kwotę, ponad 1,2 mln zł. - Mimo to potrzeby wciąż są duże, a miasto Chełm stara się je sukcesywnie zaspakajać. W najbliższych dniach destruktem bitumicznym lub gruzem betonowym zostaną wyremontowane następujące drogi gruntowe na ul.: Władysława Jagiełły, Mieszka I, Kazimierza Odnowiciela, Łabędzia oraz sięgacze ul. Szpitalnej i Lwowskiej. W kolejnych zleceniach zostanie ujęty remont ul. Czesława Miłosza - informuje Biuro Prasowe Prezydenta Chełma. **(s)**

Rekultywacja gruntu składowiska odpadów

Dobiega końca inwestycja polegająca na rekultywacji gruntu zamkniętego składowiska odpadów komunalnych, w miejscowości Andrzejów.

Na etapie pierwszym, technicznym, najpierw wykonano rozbiórkę konstrukcji żelbetowej niecki dezynfekcyjnej i uporządkowanie z uformowaniem bryły składowiska.

Etap drugi, czyli rekultywacja biologiczna, polegała na przykryciu jej nasypem warstwy gruntu umożliwiającej przyszły rozwój korzeni drzew oraz warstwy urodzajnej ziemi humusowej na powierzchni. Prace zakończone zostały na przełomie września i października 2020 roku. Dokonano montażu dwóch studzienek odgazowujących oraz wykonanie reperów betonowych umożliwiających kontrolę osiadania powierzchni składowiska odpadów.

Na tak przygotowanej powierzchni obecnie trwają prace związane z nasadzeniem drzewostanu – wierzby wiciowej na bryle składowiska wraz z nasadzeniem krzewów, wysiewem mieszanek traw oraz roślin osłonowych, co stanowi ostateczne zagospodarowanie terenu.

Prace prowadzone są w oparciu o przedsięwzięcie pn.: „Gospodarka odpadami na terenie Gminy Urszulin" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi priorytetowej 6 „Ochrona środowiska i efektywne wykorzystanie zasobów", Działania 6.3 „Gospodarka odpadami", Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020, Umowa nr: RPLU.06.03.00-06-0004/17-00 z dnia 20.12.2017.

Wartość projektu:590 597,34 zł, dofinasowanie: 413 063,61 zł

Tomasz Antoniuk Wójt Gminy Urszulin: *- Dzięki inwestycji istniejące od wielu lat składowisko komunalne, zostanie zagospodarowane i poprawi stan środowiska. Jednocześnie teren odzyskuje utracone walory krajobrazowe i zostaje zachowana spójność obiektu z otoczeniem.*

Kto ile dał na partie

Polityczni sponsorzy

Krajowe Biuro Wyborcze ujawniło sprawozdania finansowe partii politycznych za 2019 rok, kiedy były wybory do parlamentu europejskiego oraz sejmu i senatu. Są też wykazy darowizn i wpłat od poszczególnych osób. Na liście aż roi się od osób z Chełma i regionu. Najwięcej na Prawo i Sprawiedliwość wpłacił Dariusz Mazurek - prawie 30 tys. zł, zaś na Platformę Obywatelską najwyższą kwotę przeznaczył Krzysztof Grabczuk - 27 650 zł.

Wiemy, kto w ubiegłym roku przekazał darowizny na partie polityczne. Takie dane można uzyskać w Krajowym Biurze Wyborczym, dzięki przepisom ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zresztą ustawa o partiach politycznych mówi wprost, że ich finansowanie w naszym kraju jest w pełni jawne.

Przyjrzeliśmy się wpłatom na dwie największe w kraju partie polityczne, Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską. Na liście osób, które w 2019 roku, przekazały partiom pieniądze, nie brakuje chełmian, włodawian czy krasnostawian. Co istotne, w minionym roku odbywały się wybory - wiosną do parlamentu europejskiego, jesienią natomiast do sejmu i senatu.

I tak, na Prawo i Sprawiedliwość z całego województwa najwięcej pieniędzy wpłacił **Dariusz Mazurek** z Chełma, bo aż 29 813 zł. Darowizny przekazali też: **Zdzisław Szwed** - 16 010 zł, **Dariusz Dudek** - 11 500 zł, **Mirosław Czech** - 10 000 zł, **Marek Neckier** - 10 000 zł, **Anna Pańczyk** - 10 000 zł, **Waldemar Kuśmierz** - 9 000 zł, **Andrzej Kosiniec** - 7 000 zł, **Leszek Senderski** - 7 000 zł, **Artur Juszczak** - 6 900 zł, **Mariusz Ostrowski** - 6 000 zł, **Agnieszka Zańko** (Włodawa) - 6 000 zł, **Agnieszka Kruk** (Włodawa) - 6 000 zł, **Ewa Szałachwiej** (Krasnystaw) - 5 738 zł, **Diana Krzymowska** - 5 000 zł, **Waldemar Madej** - 5 000 zł, **Elżbieta Zawiślak** - 5 000 zł, **Mariusz Chudoba** - 3 000 zł, **Beata Sadowska** - 3 000 zł.

Na Platformę Obywatelską najwięcej pieniędzy z regionu przekazał **Krzysztof Grabczuk**. Było to 27 650 zł. Inne darowizny: **Grzegorz Raniewcz** - 10 150 zł, **Karolina Hukiewicz** (Krasnystaw) - 3 000 zł.

Żadna z osób z Chełma nie dokonała wpłaty na Sojusz Lewicy Demokratycznej. **(s)**

eprasa.pl 76e01b8df9

CHEŁM. Oni swoje, ona swoje

Nauczyciele: Dyrektor mija się z prawdą

Nauczyciele zarzucają dyrektor ZSEiM kłamstwo, a na dowód pokazują wiadomość, jaką dostali od szefowej jeszcze w październiku. Wynika z niej wprost, że w czasie, gdy uczniowie są w domu, „każdy nauczyciel (…) pracuje w sali, w której ma lekcje wg planu". - To było wcześniej - trwa przy swoim dyrektor.

W ubiegłym wydaniu (w tekście „Chodzą po pustych klasach?") opisaliśmy absurdalną sytuację, która ma mieć miejsce w trakcie zdalnego nauczania w Zespole Szkół Ekonomicznych i Mundurowych im. gen. W. Andersa w Chełmie.

- Każda lekcja ma być przeprowadzona w tej sali, w której powinna być normalnie - zgodnie z planem zajęć. Oznacza to, że przechodzimy z laptopem z jednej pustej sali do drugiej. Nim siądziemy, podepniemy i uruchomimy sprzęt, który jest stary i niewydolny, mija już dziesięć - piętnaście minut lekcji - opowiadał nam przed tygodniem jeden z nauczycieli.

Dyrektor szkoły natomiast zaprzeczała tym doniesieniom. Tylko że po publikacji artykułu odezwali się inni pracownicy chełmskich „Ekonomów", zarzucając, że to dyrektor Chudoba kłamie. Na dowód swoich słów pokazali wiadomość, którą wszyscy otrzymali od niej 17 października, a w której jasno napisane jest, że choć uczniów w klasach nie ma, to nauczyciele mają pracować w salach, w których mają lekcje wg planu.

- Bywa, że dwie godziny z rzędu wypadają w jednej sali, ale bywa i tak, że co godzina zmieniamy klasy. Panie woźne ich nie dezynfekują podczas przerw, bo i nie ma na to czasu - dodaje anonimowo pracownik szkoły.

Dyrektor szkoły nie przyznaje się do wprowadzenia dziennikarza w błąd. Przyznaje, że owszem wydała taką decyzję, ale później - na poniedziałkowym spotkaniu z nauczycielami, 19 października - wszyscy zgodnie stwierdzili, że jest to niedorzeczne.

- Pracują osoby chore, w grupie ryzyka. Sama doszłam do wniosku, że najlepszym wyjściem będzie wprowadzenie od wtorku nauczania hybrydowego. Wszyscy pracują na zmiany, a nauczyciele między sobą uzgadniają, kto którą salę zajmuje danego dnia. Ten, który przyjdzie pierwszy, z rana, wybiera. Potem kolejna osoba, i tak dalej. W każdej z sal jest płyn do dezynfekcji wraz z instrukcją obsługi - tłumaczy się **Edyta Chudoba**, dyrektor ZSEiM w Chełmie.

Dyrektor prosi przy tym, by koniecznie dodać, że w ciągu 3 tygodni pracy zdalnej nikt z 80 czynnych nauczycieli nie zgłosił jej żadnych problemów. **(pc)**

Do: Wielu adresatów

Dobry wieczór, przesyłam Państwu na polecenie Pani Dyrektor kolejne informacje na temat nauczania zdalnego.

Szanowni Nauczyciele!
Dziś nastąpiła zmiana decyzji odnośnie miejsca świadczenia pracy przez nauczycieli. Otóż dla wszystkich nauczycieli szkół ponadpodstawowych w Chełmie - w każdej szkole - miejscem świadczenia pracy od poniedziałku 19 października 2020 r. jest szkoła i stąd nauczyciele zdalnie pracują z uczniami. Każdy nauczyciel przychodzi do pracy zgodnie z obowiązującym planem lekcji i pracuje w sali, w której ma lekcje wg planu. Jeśli to możliwe, bardzo proszę jak najrzadziej przebywać w częściach wspólnych typu: pokój nauczycielski. Nadal obowiązują środki ochrony (odstęp, przyłbice, dezynfekcja, maseczki).
Nauczyciele uzupełniający etat świadczą pracę z miejsca swojego pracodawcy: nauczyciele II LO i SP nr 5, chyba że nie będzie takiej możliwości. Wtedy proszę mnie o tym poinformować.
W przypadku zmiany ustaleń będę informować Państwa na bieżąco. Pozdrawiam serdecznie, życzę zdrowia i spokojnej niedzieli!

Edyta Chudoba
Dyrektor

CHEŁM

Szkoły liczyły na nowy sprzęt komputerowy

Kto nawalił?

Żadna chełmska szkoła nie dostała pieniędzy z rządowego programu „Aktywna tablica", z którego można było finansować sprzęt komputerowy. Nauczyciele nie wiedzą czy miasto złożyło wnioski, a jeśli tak, to czy były one prawidłowo wypełnione. Każda placówka mogła liczyć na wsparcie w wysokości 14 000 zł, przy udziale własnym w kwocie 3 500 zł.

Wnioski do Kuratorium Oświaty w Lublinie o dofinansowanie zakupu sprzętu komputerowego w ramach rządowego programu „Aktywna tablica", składano pod koniec października. Ubiegająca się o pieniądze szkoła mogła uzyskać z budżetu państwa wsparcie finansowe w wysokości 14 000 zł. Mimo że organ prowadzący musiał zabezpieczyć udział własny w kwocie 3 500 zł, to gra była warta świeczki, szczególnie teraz, gdy szkoły pracują zdalnie, a sprzętu nigdy za wiele.

Szkoły składały wnioski do organu prowadzącego, czyli w tym przypadku miasta Chełm. Z programu chciało skorzystać kilka miejskich placówek oświatowych. Zbiorczy wniosek w ich imieniu miało złożyć już miasto.

Kuratorium Oświaty w Lublinie w minionym tygodniu opublikowało listę rankingową wniosków zakwalifikowanych do dofinansowania. Na niej nie ma ani jednej szkoły z Chełma, choć wszystkich pieniędzy, jakie dostało województwo lubelskie, nie wykorzystano. Wsparcie dostało 118 szkół, natomiast aż 198 wniosków zostało negatywnie zaopiniowanych.

Takie rozstrzygnięcie konkursu zaskoczyło chełmskich nauczycieli. - Nasuwa się pytanie czy miasto w ogóle złożyło wniosek i czy zrobiło to prawidłowo? Bo nie chce się nam wierzyć, że wszystkie szkoły z Chełma źle wypełniły dokumenty. Albo to było świadome działanie miasta, bo należało dołożyć trochę własnych pieniędzy, albo ktoś po prostu musiał „nawalić". Strasznie szkoda, bo już nawet obliczyliśmy, ile laptopów szkoła mogła kupić za 17 500 zł.

O wyjaśnienie tej sprawy poprosiliśmy Biuro Prasowe Prezydenta Chełma. Odpowiedź na to pytanie miała przygotować wiceprezydent **Dorota Cieślik**. Niestety, nie dostaliśmy jej. Wrócimy do tematu za tydzień. **(s)**

Stacja Kontroli Pojazdów

Aleja 3 Maja 18a/obok Kauflandu tel. 501 496 214, 82 56 56 836

OTWARCIE 20.11.20

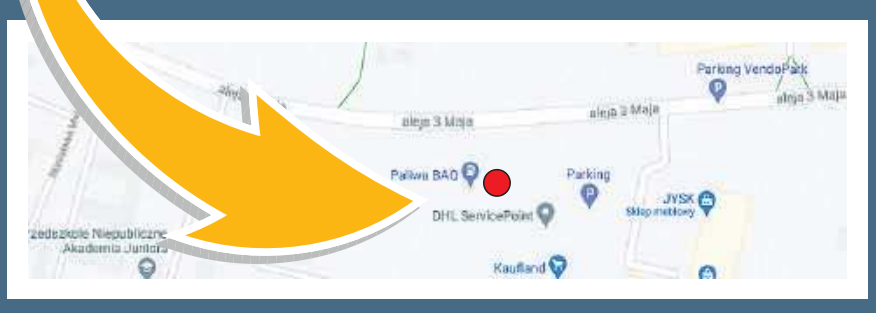

Dla klientów niespodzianki !!!

ZAPRASZAMY

eprasa.pl 76e01b8df9

CHEŁMSKIE. Przejęte zabytki trafią do muzeum

Denary brzęczą na granicy

Przekazane w 2019 r. do bialskiego muzeum zabytki pochodzą z udaremnionych przez funkcjonariuszy celno-skarbowych prób przemytu na granicy w Dorohusku i Hrebennem

W tym roku nie udało się odzyskać żadnego zabytku z Chełma czy powiatu chełmskiego, skradzionego lub utraconego podczas wojny lub później. W rejestrach figuruje ich kilkadziesiąt. Ale zatrzymania zabytków na pobliskiej granicy z Ukrainą to nie rzadkość.

W lutym br. na drogowym przejściu granicznym w Dorohusku funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej udaremnili niecodzienną próbę przemytu. Obywatel Ukrainy, pasażer autokaru z Kijowa do Poznania, ukrył w laptopie w miejscu twardego dysku ponad 440 numizmatów. Wśród ukrytych monet znajdowały się m.in. talary holenderskie (zwane lewkowymi) z 1648 r., 159 XVII-wiecznych szelągów, m.in. Gustawa Augusta. Kolejne to 261 monet z XVII, XVIII i XIX wieku - półtoraki, orty i grosze z okresu panowania m.in. Zygmunta III Wazy, Stefana Batorego czy Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wśród monet znajdowały się też „3 grosze" polskie z 1831 r. - moneta Królestwa Polskiego okresu powstania listopadowego, bita stemplami przygotowanymi w wyniku decyzji Rządu Tymczasowego z 10 lutego 1831 r. Całość kolekcji uzupełniało 17 monet rzymskich, tzw. denarów. W laptopie znaleziono również pamiątkowy medal z XIX w. z napisem *Wystawa Rękodzielniczo-Przemysłowa w Krakowie 1872*. Zatrzymane numizmaty przekazano rzeczoznawcom, aby oszacowali wartość kolekcjonerską i rynkową oraz autentyczność. Niedawno do KAS dotarła ekspertyza ekspertów-archeologów.

- Tego typu sprawy zawsze są czasochłonne i pracochłonne - mówi **Michał Deruś**, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. - Ekspertyza potwierdza, że wszystkie zatrzymane przez funkcjonariuszy KAS przedmioty to zabytki numizmatyczne i rzemiosła artystycznego. Ich łączna wartość rynkowa to 57,3 tys. zł. Najstarsze monety pochodzą z okresu Imperium Rzymskiego. Obecnie w sprawie prowadzone jest przez komórkę dochodzeniowo-śledczą Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego dochodzenie w zakresie naruszenia przepisów kodeksu karnego-skarbowego. Natomiast w części dotyczącej naruszenia przepisów kodeksu karnego sprawę przekazano do prokuratury. Na tym etapie, z uwagi na fakt, że nie zakończyło się jeszcze dochodzenie, nie podajemy innych szczegółów sprawy. Przejęte na granicy przedmioty, jeżeli mają charakter zabytkowy, przekazywane są przez KAS do muzeów. Zanim zabytki będą mogły zostać przekazane państwowym lub samorządowym instytucjom kultury, musi zostać orzeczony w stosunku do nich przepadek na rzecz Skarbu Państwa. Takie orzeczenie wydaje sąd po zakończeniu postępowania.

Rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie informuje, że przywóz do Polski dzieł sztuki, przedmiotów kolekcjonerskich i antyków jest możliwy pod warunkiem, że zostaną one zgłoszone przez podróżnego do kontroli celno-skarbowej i uiszczone zostaną należności (obowiązująca stawka celna to 0 proc., natomiast stawka podatku VAT wynosi 8 proc.). Obowiązują ograniczenia w przywozie i obrocie dobrami kultury, pochodzącymi z Syrii i Iraku. Obecnie na przywóz dóbr kultury nie są wymagane pozwolenia. Od 28 grudnia 2020 r. będzie natomiast obowiązywał zakaz wprowadzania do Unii Europejskiej dóbr kultury, jeśli zostały one nielegalnie wyprowadzone z terytorium państwa, w którym powstały lub zostały odkryte. Zakaz ten został wprowadzony Rozporządzeniem UE w sprawie wprowadzania i przywozu dóbr kultury. Pozwolenia są natomiast potrzebne na legalny wywóz zabytków z Polski. Gdy jest to wywóz na stałe - pozwolenie wydaje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, natomiast na wywóz czasowy - właściwy Wojewódzki Konserwator Zabytków. W zakresie materiałów bibliotecznych - wszystkie typy pozwoleń wydaje Dyrektor Biblioteki Narodowej.

- Obowiązek posiadania pozwolenia na wywóz został ograniczony do tych przedmiotów, które spełniają kryteria odpowiedniego wieku i kwoty - mówi rzecznik Deruś. - Z doświadczeń funkcjonariuszy na granicy państwa wynika, że niejednokrotnie dobra kultury przemycane są przez podróżnych nieświadomie. Ktoś kupuje jakiś stare książki, obrazy czy inne przedmioty na przykład w antykwariacie. Ma faktury potwierdzające kupno i nie wie, że - by można było legalnie wywieźć je za granicę - potrzebne są jeszcze pozwolenia i zgłoszenie tego przy kontroli granicznej.

Z granicy do muzeum

Rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie informuje, że w lipcu 2020 roku funkcjonariusze lubelskiej KAS wraz z funkcjonariuszami Straży Granicznej udaremnili przemyt 463 zabytków archeologicznych. Doszło do tego na drogowym przejściu granicznym w Hrebennem. Funkcjonariusze zatrzymali m.in. gliniane naczynia, kamienne toporki i elementy narzędzi kamiennych, w tym pochodzące z okresu neolitu. W tej sprawie również czekają na ekspertyzę.

- Jeśli chodzi o przemyt zabytków, to w ostatnich latach na polskim odcinku zewnętrznej granicy Unii Europejskiej zatrzymywane były głównie przedmioty nielegalnie wwożone na teren Unii Europejskiej - mówi rzecznik Deruś. - Nielegalne próby wywozu zabytków z Polski ujawniane są znacznie rzadziej - szczególnie od czasu przystąpienia Polski do strefy Schengen. Ostatnio najczęściej przemycane przez granicę są głównie zabytki archeologiczne, monety, medale, odznaczenia i ikony. Przy czym należy zauważyć, że największe ilości ikon - liczone w dziesiątkach, a nawet setkach egzemplarzy rocznie - przemycano do Polski w latach 80. i 90. XX wieku.

Wciąż utracone

W krajowym wykazie zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem widnieje kilkadziesiąt obiektów z chełmskim „rodowodem". Pochodzą głównie z chełmskiego muzeum, ale także z synagogi i parafii pw. św. Jana Chrzciciela i innych okolicznych kościołów, kapliczek. Są też obiekty stanowiące straty wojenne. Te, które figurują w bazach, nie muszą stanowić pełnej listy strat wojennych z Chełma, bo w międzyczasie, w trakcie badań, mogą być odkrywane nowe obiekty utracone w czasie II wojny światowej. Wśród chełmskich zabytków, po których zaginął ślad, są m.in. stare monety, medale, dzieła sakralne, płaskorzeźby, rzeźby autorstwa Michała Filewicza (jedną z nich udało się odzyskać w 2009 r.). Inicjowanie, koordynowanie i prowadzenie poszukiwań dóbr kultury utraconych podczas i w wyniku II wojny światowej to jedna z zadań Departamentu Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

- Poszukiwanie zabytków skradzionych w ostatnich latach na terenie całego kraju polega na ścisłej współpracy ze służbami mundurowymi - mówią w Centrum Informacyjnym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. - Dodatkowo pracownicy resortu kultury na bieżąco monitorują rynek handlu zabytkami (w tym domy aukcyjne i oferty internetowe) i aktywnie przeszukują znane kolekcje dzieł sztuki. W krajowym wykazie zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem nie ma nowych obiektów z miasta Chełm lub powiatu chełmskiego. W mijającym roku nie udało się odnaleźć ani odzyskać żadnego z nich. **(mo, fot. KAS)**

Traktorzysta zmarł za kierownicą

Mężczyzna sinieje w traktorze - taki dramatyczny apel o pomoc odebrał w sobotę (7 listopada) po godz. 13 dyspozytor wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Natychmiast przekazał zgłoszenie do chełmskich służb.

Do Srebrzyszcza w gminie Chełm czym prędzej popędziły na sygnale: karetka, wóz strażacki, policja. Okazało się, że w kabinie stojącego na polu traktora z przyczepą znajduje się martwy mężczyzna. Ustalono, że to okoliczny mieszkaniec (87 lat). Najprawdopodobniej zmarł z przyczyn naturalnych w trakcie jazdy. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wydobyli zwłoki. Po przeprowadzeniu oględzin na miejscu i wykluczeniu udziału osób trzecich w śmierci człowieka, decyzją prokuratora ciało wydano rodzinie zmarłego. **(pc)**

Zmarł. Miał AZA

Porzucił Wielką Brytanię i wrócił z emigracji do rodzinnej wsi pod Chełmem. Postanowił zmienić się i przestać pić. Problem w tym, że nie zamierzał prosić nikogo o pomoc w wyjściu z nałogu. Z objawami AZA, czyli Alkoholowego Zespołu Abstynencyjnego, 47-latek z gminy Dubienka trafił na do szpitala. Zaraz potem zmarł, a lekarze poinformowali o jego zgonie chełmską policję i prokuraturę.

Decyzją prokuratora ciało mężczyzny zostało zabezpieczone celem wykonania sekcji. Powód? Denat był cały posiniaczony, wyglądał jakby został pobity przed śmiercią. Wstępne wyniki badań wykazały jednak, że powodem zasinień na ciele były najprawdopodobniej ataki padaczki, jako powikłań po nagłym odstawieniu alkoholu.

Lekarze alarmują: osoby z nasilonymi objawami AZA powinny być hospitalizowane, a nie pozostawione same sobie. **(pc)**

Znęcał się nad matką i ojczymem

Zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 207 Kodeksu karnego, czyli znęcania się nad bliskimi, usłyszał w ubiegły piątek (13 listopada) 41-latek z gminy Chełm. Mężczyzna został zatrzymany dzień wcześniej, po południu, w wyniku interwencji policji w jego rodzinnym domu. Pijany awanturnik wyganiał z domu, groził pobiciem i wyzywał swoją matkę oraz jej partnera. Nie był to zresztą pierwszy taki „wybryk", którego dopuścił się po alkoholu. Rodzina z gminy Chełm miała już założoną wcześniej tzw. Niebieską Kartę, a 41-latek był znany policjantom ze swoich wybuchów agresji. **(pc)**

Pieszy i rowerzysta przodem

„Pierwszeństwo przejazdu" - pod tym hasłem policjanci z wydziału ruchu drogowego chełmskiej komendy przeprowadzili w czwartek (12 listopada) akcję na drogach powiatu.

- Celem akcji jest ochrona niechronionych uczestników ruchu drogowego - rowerzystów oraz pieszych - przed niebezpiecznymi skutkami zdarzeń drogowych z ich udziałem, a także poprawa bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym - tłumaczy **kom. Marcin Kiczyński** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Dlatego też, w ramach czwartkowej akcji, policjanci z chełmskiej „drogówki" do późnych godzin wieczornych prowadzili działania w terenie: reagowali na wykroczenia popełniane przez kierowców wobec rowerzystów i pieszych, ale również upominali pieszych, którzy poza obszarem zabudowanym poruszali się po zmroku bez elementów odblaskowych. - Jest to już kolejna tego typu akcja zorganizowana przez chełmską drogówkę. Policjanci nie tylko egzekwowali przestrzeganie przepisów, ale również przeprowadzili działania profilaktyczne, rozdając pieszym odblaski. Z kolei rowerzyści mogli otrzymać lampy rowerowe - dodaje kom. Kiczyński. **(pc)**

eprasa.pl 76e01b8df9

Złożoność materii pana mecenasa

Czwarty z rzędu, 3-osobowy zespół lekarzy specjalistów nie jest w stanie uporać się ze sporządzeniem opinii psychiatrycznej zawieszonego w czynnościach adwokata i niedoszłego mordercy. Zdaniem sądu powodem trudności biegłych psychiatrów jest „złożoność materii".

Przyzwyczailiśmy się, że latami ciągną się sprawy z powództwa cywilnego lub dotyczące domniemanych błędów w sztuce medycznej. Ale sytuacja, gdy od paru ładnych lat proces karny stoi w miejscu przez problemy z oceną stanu zdrowia psychicznego oskarżonego o usiłowanie morderstwa nożownika, który cały ten czas chodzi wolno po mieście - to brzmi absurdalnie.

Byli już psychiatrzy z naszego województwa, potem z woj. świętokrzyskiego, aż w końcu akta sprawy trafiły do biegłych psychiatrów ze szpitala w Toszku (woj. śląskie). Teoretycznie czwarty z rzędu, 3-osobowy zespół lekarzy miał czas do końca lipca na opracowanie opinii dotyczącej stanu zdrowia i poczytalności oskarżonego o usiłowanie zabójstwa mecenasa **Bartosza W.** z Chełma. Poprosili jednak o przedłużenie terminu, a sąd wskazał nową datę na koniec września. Jaki był efekt? 29 września br. na posiedzeniu niejawnym Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował o kolejnym przedłużeniu terminu sporządzenia opinii psychiatrycznej do końca listopada.

- Biegli wystąpili o przedłużenie terminu do sporządzenia opinii z uwagi na obszerność materiału dowodowego i trudności w sporządzeniu opinii z uwagi na złożoność materii - informuje enigmatycznie sędzia **Barbara Markowska**, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Lublinie. - Oskarżony każdorazowo stawia się na badania - dodaje sędzia.

Przypomnijmy. Według ustaleń chełmskiej prokuratury, latem 2016 roku **Bartosz W.** dowiedział się o zdradzie. Od tego momentu groził żonie, zastraszał ją, opluwał, okładał kobietę po głowie, uderzał pasem, kijem od mopa czy pałką teleskopową. 14.07.2016 roku, po kilku dniach stosowania przemocy - gdy rodzice W. zabrali wnuczka nad jezioro (dziadkowie mieszkali na parterze domu jednorodzinnego, młodzi na górze) - pijany i pod wpływem leków psychotropowych prawnik chwycił dwa myśliwskie noże i zadał żonie dwa głębokie ciosy. Posiniaczona i zakrwawiona kobieta rzuciła się do ucieczki, a oprawca cisnął w jej stronę tasakiem kuchennym, lecz ostrze trafiło we framugę drzwi. Ofiara skryła się w pobliskiej aptece, a policjanci weszli do domu prawnika. Oskarżony nie przyznał się do usiłowania zabójstwa - twierdził, że ofiara miała przypadkiem nadziać się na noże, a wcześniej inne przedmioty typu pałka teleskopowa… Sąd już na pierwszej rozprawie (proces jest niejawny) uchylił wniosek o areszt, który notabene poparła sama pokrzywdzona. Od wiosny 2017 roku oskarżony jest na wolności i wygląda na to, że żaden psychiatra w Polsce nie jest w stanie go trafnie zdiagnozować. A bez tego proces nie może ruszyć dalej. **(pc)**

Sarna wybiegła na drogę

Chcąc uniknąć zderzenia z sarną, zjechał na pobocze. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem, a samochód uderzył w przydrożne drzewo. Obrażenia, których doznał, są poważne.

Do groźnej kolizji z udziałem mieszkańca Chełma doszło w sobotnie popołudnie (7 listopada) w miejscowości Lejno w gminie Sosnowica pod Parczewem.

- Jak wstępnie ustalili mundurowi, kierujący pojazdem marki Volkswagen chciał ominąć sarnę, która wbiegła na drogę. Mężczyzna stracił jednak panowanie nad pojazdem, wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo - informuje starszy aspirant **Artur Łopacki**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Do wypadku wysłane zostały trzy jednostki strażaków (OSP Lejno i Urszulin, JRG Włodawa). Przy użyciu sprzętu hydraulicznego rozcięli pojazd i wydobyli uwięzionego za kierownicą 66-latka. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami został przewieziony do szpitala. - Badanie, które na miejscu przeprowadzili mundurowi, wykazało, że kierowca był trzeźwy - dodaje st. asp. Łopacki.

Mundurowi ostrzegają: zwracaj uwagę na znaki i dostosuj prędkość do panujących warunków. Przyczyną zdarzeń drogowych z udziałem dzikich zwierząt jest często nadmierna prędkość, która ogranicza możliwości manewru w przypadku pojawienia się zwierzęcia na drodze oraz zmniejsza dystans potrzebny do zatrzymania rozpędzonego auta. **(pc)**

Pacjent szpitala zagroził bombą

Dla żartu pacjent chełmskiego szpitala zadzwonił pod 112 z informacją o ładunku wybuchowym podłożonym na dworcu PKS w Zamościu. Do neutralizacji rzekomej bomby zamojscy policjanci wysłali specjalny oddział, podczas gdy chełmscy próbowali ustalić nazwisko dowcipnisia. Personel szpitala odmówił wskazania winnego, zasłaniając się RODO.

Incydent miał miejsce w środę przed południem (11 listopada). Dyspozytor wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Lublinie odebrał zgłoszenie z numeru komórkowego z informacją, że na dworcu PKS przy ul. Hrubieszowskiej w Zamościu znajduje się pakunek z ładunkiem wybuchowym. Mężczyzna powiedział, że dzwoni z Chełma, więc dyspozytor przekazał namiary dyżurnemu chełmskiej policji. Ten z kolei nawiązał kontakt z komendą w Zamościu oraz zadzwonił pod numer, z którego dokonano zgłoszenia o bombie. Odebrał ten sam mężczyzna, który telefonował pod 112 i oświadczył, że to był jedynie żart oraz że nie ma potrzeby interwencji policji. Ale na takie tłumaczenia było już za późno.

- W zagrożony rejon zostali skierowani policjanci wraz z funkcjonariuszem Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego, którzy dokładnie sprawdzili cały teren. W trakcie działań nie ujawnili żadnych materiałów wybuchowych i innych niebezpiecznych przedmiotów, które stwarzałyby realne zagrożenie dla życia i zdrowia osób, a także mienia. Zgłoszenie o podłożonym ładunku okazało się nieprawdziwe - informuje aspirant **Katarzyna Szewczuk** z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu.

Okazało się, że „bombiarz" dzwonił z telefonu dla pacjentów jednego z oddziałów chełmskiego szpitala. Aparat jest ogólnodostępny i znajduje się na korytarzu (nieoficjalnie ustaliliśmy, że chodzi o psychiatrię oraz że pacjenci tegoż oddziału notorycznie z niego korzystają, dzwoniąc bez żadnego nadzoru nie wiadomo gdzie i do kogo, bo mają do tego prawo).

Policjanci z Chełma próbowali ustalić dane pacjenta-dowcipnisia, który korzystał wówczas z aparatu. Jak się dowiedzieliśmy, lekarz odmówił im jednak wskazania nazwiska z uwagi na RODO. Skończyło się na tym, że zamojscy funkcjonariusze wszczęli czynności wyjaśniające w sprawie z art. 66 Kodeksu wykroczeń (bezprawne wywołanie alarmu). Grozi za to kara aresztu i nawiązka do 1 tys. zł. Mundurowi oficjalnie więc zwrócą się do szpitala o pomoc w ustaleniach. **(pc)**

Przydybali na granicy

Warty 120 tysięcy złotych Volkswagen Arteon stanął na parkingu straży granicznej. Na próbie wywozu na Ukrainę kradzionego auta funkcjonariusze SG z Dorohuska nakryli 27-letniego mężczyznę.

Piątek, 13 listopada, okazał się wyjątkowo pechowy dla 27-letniego obywatela Ukrainy. Tego dnia, wczesnym rankiem, mężczyzna stawił się do odprawy na przejściu granicznym w Dorohusku.

- Mężczyzna próbował wyjechać z Polski na Ukrainę samochodem marki Volkswagen Arteon. W czasie kontroli granicznej funkcjonariusze ustalili, iż pojazd o szacunkowej wartości 120 tysięcy złotych jest poszukiwany jako utracony na terytorium Niemiec. Samochód został zabezpieczony na służbowym parkingu, natomiast kierowcę przesłuchano w charakterze świadka do prowadzonego postępowania przygotowawczego i zwolniono - informuje por. SG **Dariusz Sienicki**, rzecznik prasowy Nadbużańskiego Oddziału SG.

To kolejny zatrzymany na granicy w Dorohusku kradziony samochód. Tylko w tym roku mundurowi odzyskali ponad 160 poszukiwanych pojazdów oraz podzespoły pochodzące z przestępstwa o łącznej wartości ponad 13 mln zł. **(pc)**

Rowerem pod maskę

Totalną głupotą wykazał się 40-latek z gminy Kamień. Z trzema promilami alkoholu w organizmie wsiadł na rower i wyjechał na drogę, prosto pod koła samochodu.

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku z udziałem rowerzysty, do którego doszło w sobotni wieczór (7 listopada) w Andrzejowie (gmina Kamień).

- Z dotychczasowych ustaleń wynika, że kierujący jednośladem 40-latek na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w nadjeżdżający z naprzeciwka samochód marki BMW, którym kierowała 23-latka z gminy Dorohusk - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Mężczyzna miał olbrzymie szczęście - przeżył. Z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miał w organizmie trzy promile alkoholu. Kierująca BMW była trzeźwa. **(pc)**

Pocisk w janowskim lesie

Długi na 60 cm, szeroki na 15 cm pocisk artyleryjski znalazł w piątkowy poranek (13 listopada) mieszkaniec gminy Chełm. Niewybuch z czasów II wojny światowej odsłoniła ziemia w janowskim lesie, około 300 m od drogi krajowej nr 12. Mężczyzna, który go znalazł, bez wahania zadzwonił pod 112 i wezwał na miejsce policjantów. Ci zabezpieczyli teren do czasu przyjazdu patrolu saperskiego, a wojskowi zabrali pocisk do neutralizacji.

Mundurowi tymczasem przypominają o właściwym postępowaniu w przypadku znalezienia niewybuchów. Pamiętajmy, że pod żadnym pozorem nie można ich podnosić, przemieszczać, czy też manipulować przy nich. O ich znalezieniu należy jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę policji, a miejsce to w miarę możliwości zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych. **(pc)**

Audi w ogniu

We wtorek (10 listopada) po godz. 19 na stanowisko kierowania straży pożarnej dotarła informacja o płonącym samochodzie na drodze w Starym Majdanie (gmina Wojsławice). Zadysponowani do zdarzenia strażacy zastali stojące w ogniu, na poboczu, Audi A5. Nieco dalej czekał kierowca auta. Mężczyzna zdołał sam opuścić pojazd przed przybyciem straży i zespołu ratownictwa, nie wymagał pomocy medycznej.

Jak na „typowy" pożar auta, akcja gaszenia pianą trwała wyjątkowo długo - strażacy zakończyli działania po ponad dwóch godzinach. Oficjalnie nie wiadomo, jaka była przyczyna pojawienia się ognia. Na miejsce wezwana została również policja. **(pc)**

eprasa.pl 76e01b8df9

WOJSŁAWICE. Synagoga już gotowa

Ukłon w stronę przeszłości

Przygotowania trwały wiele miesięcy, ale efekt robi wrażenie. W dawnej synagodze w Wojsławicach powstała lokalna izba tradycji. Ma przypominać o wielokulturowej przeszłości miasteczka.

Remont i aranżacja wnętrza synagogi na potrzeby Izby Tradycji Ziemi Wojsławickiej to ostatni etap projektu „Na szlaku kultur i tradycji Ziemi Wojsławickiej - ochrona i wykorzystanie zasobów dziedzictwa kulturowego gminy Wojsławice". Jego realizacja kosztowała ok. 3,9 mln zł, z czego ok. 2,5 to środki pozyskane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego.

- W ramach tego projektu przeprowadziliśmy remont budynku byłej szkoły w Majdanie Ostrowskim, gdzie utworzyliśmy Ośrodek Trzech Kultur, a w budynku dawnej szkoły w Rozięcinie, Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji. Trzecim wyremontowanym obiektem jest właśnie zabytkowa synagoga w Wojsławicach - mówi wójt, **Henryk Gołębiowski**.

W ubiegły czwartek, 12 listopada, odbyło się otwarcie izby tradycji. Ze względu na pandemię uroczystość miała symboliczny wymiar. Towarzyszyła jej projekcja filmu i modlitwa ekumeniczna. Przecięcia wstęgi, w imieniu wszystkich zaangażowanych w stworzenie izby, dokonał wójt Gołębiowski.

- Dzięki projektowi udało nam się całkowicie zmienić oblicze tego miejsca i myślę, że mamy powody do zadowolenia - przyznaje wójt. - Żałuję niestety, że ta ważna i historyczna uroczystość nie mogła odbyć się przy licznym udziale mieszkańców. Jak tylko zostaną zniesione obostrzenia, udostępnimy izbę odwiedzającym.

W sali głównej synagogi stworzono wystawę stałą, poświęconą wielokulturowym dziejom Wojsławic. Zobaczymy tu m.in. zdjęcia, dokumenty, czy naczynia liturgiczne, a dzięki temu, że ekspozycja wykorzystuje również nośniki multimedialne, możemy odbyć wirtualną przechadzkę po dawnym rynku, czy posłuchać wspomnień mieszkańców Wojsławic. Na piętrze, w dawnym babińcu synagogi zaaranżowano salę, która będzie wykorzystywana do organizacji warsztatów, spotkań kulturalnych, czy wystaw tymczasowych. Z myślą o najmłodszych odwiedzających salę wyposażono m.in. w niski stół z eksponatami podświetlonymi od dołu oraz siedziska-kostki, z wytłoczonymi literami w trzech alfabetach: łacińskim, hebrajskim i cyrylicy. **(kw)**

CHEŁM. Ktoś znów nie pomyślał

Rowerem prosto w słup

Komuś przy budowie nowej ścieżki rowerowej znów zabrakło wyobraźni. Albo projektantowi, albo ekipie budowlanej. Niemalże na środku drogi dla cyklistów, na ul. Rejowieckiej, stanął słup oświetleniowy…

Zdjęcie ze słupem oświetleniowym niemalże na środku budowanej na ul. Rejowieckiej, nieopodal skrzyżowania z ul. Kochanowskiego, nowej ścieżki rowerowej robi furorę w Internecie. To kolejny drogowy absurd w naszym mieście. Kilka miesięcy temu, podczas remontu ul. Dreszera, na środku chodnika dla pieszych stanęła latarnia. Nie tak dawno, podczas robót budowlanych na ul. Podgórze, drogowcy ustawili słup oświetleniowy na środku wyjazdu z jednej z posesji.

Latarnia na środku ścieżki rowerowej przy Rejowieckiej wprowadziła rowerzystów w osłupienie. - Ktoś nie pomyślał o naszym bezpieczeństwie. Albo projektantowi, albo ekipie budowlanej zabrakło wyobraźni. Zastanawiam się, czy ten słup w tym miejscu już pozostanie, czy drogowcy przestawią go? - mówi jeden z cyklistów.

Urzędnicy z Biura Prasowego całą sprawę widzą inaczej. Według nich słup nie stoi na środku ścieżki rowerowej, a prace w tym miejscu, tak jak i cała inwestycja, nie zostały ukończone, więc - ich zdaniem - tego typu „komentarze są nieuprawnione i wprowadzają odbiorców w błąd".

- Zgodnie z dokumentacją techniczną przebudowy drogi krajowej nr 12 słup oświetleniowy został ustawiony poza ścieżką rowerową. Choć na ten moment, czyli - podkreślam - przed ukończeniem prac, okalający latarnię asfalt jest nieco mylący, to po naniesieniu oznakowania poziomego słup znajdzie się poza ścieżką rowerową, w tzw. martwym polu i nie będzie kolidował z jej przebiegiem. Już teraz wyraźnie wskazuje na to kształt i szerokość drogi rowerowej w tym miejscu, nawet mimo perspektywy nieco zniekształcającej rzeczywisty profil drogi na zdjęciu - wyjaśnia **Dominik Gil** z Biura Prasowego Prezydenta Chełma. **(s)**

SPROSTOWANIE INFORMACJI

Wójt Gminy Chełm informuje, że do informacji, która ukazała się w prasie dnia 9 listopada 2020 roku, wkradł się błąd dotyczący zamieszczenia wykazu nieruchomości do dzierżawy w obrębie: Zagroda i Depułtycze Król.-Kol., na rzecz dotychczasowych dzierżawców. Zamiast podanych miejscowości powinno być: „Ludwinów i Depułtycze Król.-Kolonia na rzecz dotychczasowych dzierżawców". Pozostałe informacje bez zmian.

WÓJT GMINY CHEŁM

informuje, że podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie Rożdżałów i Staw do zbycia w formie sprzedaży:

L.p	Oznaczenie wg. KW Nazwa obrębu	Nr działki	Powierzchnia w ha.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena nieruchomości w złotych
1	LU1C/00038099/7 ROŻDŻAŁÓW	181	0,17 w tym: RIIIb-0,17	Kształt nieruchomości jest regularny, położona w centrum wsi. Dojazd dobry.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu gminy Chełm-zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Nr XX/120/2004 z dnia 13. 07. 2004r. ogłoszoną w Dz. Urz. Woj. Lubelskiego Nr 163, poz. 2306 z dnia 10.09.2004r – działka nr 181 położona w obrębie Rożdżałów wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symbolem E.MR -teren zabudowy mieszkaniowej zagrodowej z dopuszczeniem jednorodzinnej i graniczy z drogą o symb.Z-06263 Z 0840L.	22.034,00 zł. Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT
2	LU1C/00014520/4 STAW	13	0,1920 w tym: RIIIa-0,1920	Kształt nieruchomości regularny. Położenie nieruchomości-skraj wsi, teren płaski. Nieruchomość ma dostęp do szosy.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu gminy Chełm-zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Nr XX/120/2004 z dnia 13. 07. 2004r. ogłoszoną w Dz. Urz. Woj. Lubelskiego Nr 163, poz. 2306 z dnia 10.09.2004r – działka nr 13 położona w obrębie Staw wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symbolem B.MR - teren zabudowy mieszkaniowej zagrodowej z dopuszczeniem jednorodzinnej, przylega do drogi o symb. L-(002)4640L.	24.854,00 zł. Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT.
3	LU1C/00014521/1 STAW	15	0,1920 w tym: RIIIa-0,1920	Kształt nieruchomości regularny. Położenie nieruchomości-skraj wsi, teren płaski. Nieruchomość ma dostęp do szosy.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu gminy Chełm-zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Nr XX/120/2004 z dnia 13. 07. 2004r. ogłoszoną w Dz. Urz. Woj. Lubelskiego Nr 163, poz. 2306 z dnia 10.09.2004r – działka nr 15 położona w obrębie Staw wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symbolem B.MR - teren zabudowy mieszkaniowej zagrodowej z dopuszczeniem jednorodzinnej, przylega do drogi o symb. L-(002)4640L.	24.854,00 zł. Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18 pokój nr 29 II piętro lub pod telefonem (082) 563-65-53 w godzinach pracy urzędu.

Wykaz podano do publicznej wiadomości na okres 21 dni od dnia 16 listopada 2020 roku do dnia 07 grudnia 2020 roku poprzez zamieszczenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18, II piętro, przesłano do Sołtysa celem zamieszczenia na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości, zamieszczono na stronie internetowej urzędu www.gminachelm.pl, na stronie BIP, a informację o jego wywieszeniu podaje się w prasie lokalnej.

Osobom, którym przysługuje pierwszeństwo na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 roku poz. 65 z późn. zm.) mogą złożyć wniosek o ich nabycie w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia zamieszczenia wykazu.

W przypadku braku złożenia wniosków ww terminie zbycie nieruchomości nastąpi w trybie przetargu.

Termin, miejsce, rodzaj i warunki przetargu zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

eprasa.pl 76e01b8df9

Gmina Chełm
Obchody 11 Listopada

W środę 11 listopada w kościele parafialnym w Nowych Depułtyczach odbyła się uroczysta msza święta w intencji ojczyzny w 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, po której pod pomnikiem Powstańców Styczniowych przedstawiciele samorządu złożyli wieniec. Uroczystość ze względu na pandemię miała skromniejszy charakter niż w latach poprzednich, a uczestniczyli w niej min.: wójt Wiesław Kociuba, z-ca wójta Lucjan Piotrowski, przewodniczący Rady Gminy Chełm Artur Kubacki, radny powiatowy Andrzej Derlak, komendant gminny OSP Edward Pietraś i mieszkańcy.

KAMIEŃ
Kryzys w urzędzie zażegnany

Ze względu na epidemię przez ostatnie tygodnie urzędnicy gminy Kamień pracowali w okrojonym składzie. Część pracowników przebywała na kwarantannach lub w izolacji domowej. Od tego tygodnia powinien być już pełny skład.

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy w „Nowym Tygodniu", że spora część urzędników gminy Kamień - jedna trzecia - przebywa na kwarantannie lub w izolacji domowej. U dwóch osób potwierdzono Covid-19. U pozostałych wyniki badań okazały się ujemne. Przez ostatnie tygodnie urzędnikom gminy Kamień, którzy pozostali „na posterunku", przybyło dodatkowych zadań. Ale urząd działał i załatwiał sprawy interesantów. Sytuacja już została opanowana i większość urzędników, którzy z powodu epidemii mieli przerwę w pracy, od tego tygodnia, wraca do swoich urzędowych obowiązków.

Na początku tygodnia w gminie Kamień Covid-19 potwierdzono u mieszkańców zaledwie kilku domostw. Pod koniec tygodnia dotyczyło to już kilkunastu gospodarstw domowych. **(mo)**

ŻMUDŹ. Od tych ofert zależą stawki opłat
Ile za odpady?

Do przetargu gminy Żmudź na wywóz odpadów przystąpiły cztery firmy. Wkrótce okaże się, czy wzrosną stawki odbioru odpadów. Mieszkańcy powinni się z tym liczyć.

Dotychczas gmina Żmudź płaciła za tonę odpadów 664,20 zł, a stawka opłaty śmieciowej wynosiła 12 zł miesięcznie od mieszkańca. Stawka ta była podwajana, gdy okazywało się, że w danym gospodarstwie śmieci nie są segregowane. Umowa z dotychczasowym odbiorcą odpadów w gminie Żmudź - Zakładem „Azart" z Chełma kończy się. Gmina ogłosiła przetarg na świadczenie tych usług w latach 2021-2022. W piątek, 13 listopada, upłynął termin składania ofert przez zainteresowane firmy. Było ich cztery: Gminny Zakład Obsługi Sp. z o.o., Dorohusk; PW Ewa Grzywna - Żmuda, Zawadówka; Zakład Azart Jan Kwiatkowski, Chełm; Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Magdalena Kicińska, Strupin Łanowy. Najniższą ofertę złożyła firma PW Ewa Grzywna - Żmuda.

Wkrótce okaże się czy, i o ile wzrosną opłaty mieszkańców gminy Żmudź za wywóz śmieci. Jeśli podwyższone stawki zostaną wprowadzone, to zaczną obowiązywać od stycznia przyszłego roku.

Na środę, 18 listopada, planowana jest sesja Rady Gminy Żmudź, na której radni przyjmą stawki podatków. To specyficzny, trudny rok - dla przedsiębiorców i dla rolników. Samorządowcy zdają sobie z tego sprawę. **(mo)**

CHEŁMSKIE. Lepiej wspomóc kolegów
Gabinety ważniejsze niż epidemia?

Pierwsze decyzje nowej wicedyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowinach nie wszystkim przypadły do gustu. - Mamy pandemię, pracownicy zamykają się z zarażonymi pacjentami a w dyrekcji trwa wymiana gabinetów - mówią pracownicy. - Nie chcę się wypowiadać na ten temat - mówi Iwona Kruczyńska i odsyła nas do starostwa.

Zmiany kadrowe w Domu Pomocy Społecznej w Nowinach nadal budzą emocje wśród pracowników. Głównie za sprawą powołanej na stanowisko wicedyrektora placówki, siostrzenicy starosty chełmskiego, **Piotra Deniszczuka**. Do redakcji dotarł list od pracownika DPS w Nowinach. Pomijamy zawarte w nim złośliwości i osobiste wycieczki pod adresem nowej wicedyrektor **Iwony Kruczyńskiej**. Autor pisze w nim natomiast - i to trudno uznać za mało istotne - że chociaż w placówce panuje pandemia, większość pensjonariuszy jest zakażonych koronawirusem a pracownicy dla dobra firmy i pacjentów zamykają się z nimi na tygodniowe zmiany, ryzykując swoim zdrowiem, to w dyrekcji trwa w najlepsze szykowanie nowych gabinetów.

Kadrowa, która do tej pory zajmowała gabinet przy sekretariacie i gabinecie dyrektor, miała zostać przeniesiona do pokoju po specjaliście od BHP, który trzeba wyremontować. Odświeżony wcześniej gabinet kadrowej zajęła właśnie wicedyrektor, która wcześniej jako pomoc administracyjna pracowała w pokoju księgowości. Kto był inspiratorem tych zmian, można się tylko domyślać. Ale faktycznie wcześniej w placówce nie było stanowiska wicedyrektora, więc i nie było dla niego miejsca do pracy.

O negatywnych komentarzach pod adresem nowej wicedyrektor nie słyszał wicestarosta **Jerzy Kwiatkowski**. - Ludzie zawsze będą różnie mówić i komentować - mówi. - Natomiast muszę przyznać, że pani **Aneta Lipiec**, która pełni obowiązki dyrektora, radzi sobie doskonale w tej trudnej sytuacji a pracownicy stanęli na wysokości zadania, godząc się lub często wychodząc z inicjatywą tygodniowych dyżurów.

Faktycznie załoga DPS, często kosztem swoich rodzin, zamyka się na tydzień z pensjonariuszami Domu. Naraża swoje zdrowie, żeby ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa. W Nowinach potwierdzono do tej pory aż 180 przypadków zakażeń. **(bf)**

REJOWIEC. Druga strona medalu
Wojna przez płot

Interwencja policji przy ul. Niecałej w Rejowcu obnażyła toczący się tam sąsiedzki konflikt. Ale konia z rzędem temu, kto wskaże winnych tej wojny przez płot. Nie lepiej się godzić niż kłócić?

Przed tygodniem pisaliśmy o tym, że do 10-latka, mieszkańca ulicy Niecałej w Rejowcu, musiała przyjechać policja, bo chłopiec zachowywał się agresywnie. Funkcjonariuszy wezwała rodzina chłopca, która nie mogła sobie z nim poradzić. O zajściu poinformowana została opieka społeczna oraz sąd rodzinny. Ale sama interwencja obnażyła przy okazji toczący się tam sąsiedzki konflikt. Na rodzinę skarży się sąsiad. Ich domy łączy ściana. To on nasyła policję, zarzuca rodzinie bałagan na podwórku i blokowanie remontu dachu. W tej sprawie był nawet u burmistrza Rejowca.

- Urzędnicy i opieka społeczna, która zna rodzinę, bo ta korzysta z pomocy, robią swoje - mówił nam burmistrz i dodawał, że w takich konfliktach to sąd powinien stawać na wysokości zadania i rozstrzygać, kto ma rację.

Obie strony skarżyły na siebie i do policji, i do prokuratury. Ale postępowania były umarzane.

- To nieprawda, że to my jesteśmy winne, bo to sąsiad się na nas uwziął i chce nas wykończyć psychicznie - twierdzi babcia, która mieszka z córką i wnukami przy Niecałej. - Nie wiem, o co mu chodzi. Czy chce nas wykurzyć, żeby przejąć to mieszkanie? Mamy umowę i wynajmujemy je od prawowitych właścicieli.

Kobieta twierdzi, że nie ma nic przeciwko remontowi dachu domu. Ale przez te prace nie może dostać się na własny strych, bo ściana blokuje właz. - Sąsiad zrobił sobie pokój na poddaszu i przesunął ścianę na naszą stronę. Wszedł na nasz strych - mówi. - Zawiadomiłam nadzór budowlany, ale nie zajął się sprawą, bo nie jestem właścicielem mieszkania.

Kobieta zarzeka się, że jej rodzina chce żyć dobrze z sąsiadami. I tylko z tym najbliższym ma kłopot.

Każda ze stron przedstawia sąsiada w jak najgorszym świetle. Ale ciągłe angażowanie w sąsiedzką wojenkę policji, prokuratury czy innych służb do niczego dobrego nie prowadzi. Nie lepiej się dogadać niż kłócić? Może w tym powinna pomóc opieka społeczna i miejscy urzędnicy. **(bf)**

GMINA WIERZBICA. Biednemu zawsze pod górę
Krężel ofiarą pandemii

Mieszkaniec Syczyna Zbigniew Krężel, grzybiarz, który chciał oddać ciało nauce, zrzec się „wyborczej" trzynastki i oddać premierowi kilkuzłotową podwyżkę emerytury, wpadł w tarapaty przez pandemię koronawirusa. Gdy wychodził z lasu, przydybała go policja i ukarała mandatem za brak maseczki. - Prosiłem, płakałem a nawet klęczałem przed policjantami, ale nie pomogło - żali się.

76-letniego **Zbigniewa Krężela** od lat znają nie tylko nasi Czytelnicy. Emeryt pokazuje się w mediach z okazami grzybów, fragmentami rakiety V-2, czy dzięki swoim występom w telewizji a nawet teledysku Agnieszki Chylińskiej, kręconym kiedyś w Chełmie. Krężel nie raz zaskakiwał swoimi wyskokami, gdy ofiarował swoje ciało akademii medycznej albo gdy zrzekał się trzynastej emerytury, nazywając ją kiełbasą wyborczą, czy próbował oddać kilkuzłotową podwyżkę emerytury premierowi. Choć część mieszkańców Syczyna patrzy na Krężela z pobłażaniem, to są tacy, którzy przyznają, że w ma wiele racji w tym, co robi i mówi, i wielu z nas robiłoby podobnie, gdyby nie bariera wstydu lub konwenanse.

Mężczyzna mieszka w skromnej chatynce na skraju Syczyna. Bez wygód, bez łazienki i bez bieżącej wody. I często skarżył się, że rządzący „od lewa do prawa" mają pieniądze i limuzyny a o nim, klepiącym biedę, przypominają sobie tylko przed wyborami.

Teraz biednego dopadła pandemia. A dokładnie wprowadzone przez rząd obostrzenia, m.in. konieczność zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej.

- Wyszedłem z lasu w Syczynie, taszczyłem na rowerze kawałek obrzynka do palenia w piecu i zatrzymała mnie policja - mówi. - Zapytali, gdzie moja maska i zagrozili mandatem. Prosiłem, błagałem, nawet klęczałem przed policjantem, żeby mnie nie karał, bo nie mam pieniędzy, ale zagroził, że jak nie przyjmę mandatu, to sprawa trafi do sądu - mówi. - Dostałem 50 zł kary. Podpisałem mandat, chociaż teraz bym tego nie zrobił. Przecież wyszedłem dopiero co z lasu. Dokoła żywego ducha nie było a przy lesie chyba maski nie trzeba mieć. Gdyby to było w mieście, na ulicy, w sklepie, to rozumiem, ale obok lasu? Kogo ja zarażę - koziołka, sosenkę?

Policjanci byli nieugięci. Chociaż i tak potraktowali Krężela łagodnie, bo mogli wlepić i 500 zł kary. Ciekawe jednak czy tak skrupulatnie nakładają mandaty na wszystkich. Na ulicach w Chełmie nie brakuje osób bez masek albo tzw. nosaczy, którym maski służą co najwyżej do podtrzymywania brody, bo na pewno nie chronią ich i osób z otoczenia. W takich przypadkach jakoś nie widać nadmiernego zapału policjantów do karania, chociaż tutaj jest to uzasadnione.

- Zostałem niewolnikiem Rzeczpospolitej - żali się Krężel. - Za komuny, w stanie wojennym nie dostałem mandatu, a teraz mnie ukarali. **(bf)**

eprasa.pl 76e01b8df9

WIERZBICA. Zamieszanie nie służy szkole, nauczycielom ani uczniom

Wójt umywa ręce

Zamieszanie, jakie od miesięcy trwa w Szkole Podstawowej w Wierzbicy, nie umyka uwadze radnych i po raz kolejny jest podnoszone podczas sesji rady gminy. Ale co zaskakujące, nie przeszkadza już wójt Zdzisławie Deniszczuk, która „umywa ręce" i nie chce ingerować w sprawy placówki. I dziwi się, że podstawówka w Wierzbicy jest na tapecie a o innych szkołach prasa się nie rozpisuje. Czyżby gdzieś jeszcze działy się podobne „cyrki"?

Temat Szkoły Podstawowej w Wierzbicy wrócił ponownie na nadzwyczajną sesję rady gminy, 6 listopada. Ale sesja, bynajmniej, nie została zwołana z powodu zamieszania, jakie od miesięcy dzieje się w placówce, ale z powodu konieczności wprowadzenia zmian w budżecie gminy. I to, że podczas wolnych wniosków wywołano sprawę szkoły, wyraźne nie spodobało się wójt **Zdzisławie Deniszczuk**.

- Miałam na temat szkoły w ogóle się nie wypowiadać, bo moje dzieci skończyły edukację, ale to, co się dzieje ostatnio, szum, który powstaje w szkole, to jest gorzej niż za poprzedniej dyrektor - rozpoczęła radna **Anna Flisiuk**. - Dlaczego giną dokumenty nauczycieli? Dlaczego toczy się tyle spraw sądowych? Dyrektor wytacza sprawy nauczycielom, będzie płaciła potem odszkodowania. Czy nas na to stać? Zatrudnia się nowych nauczycieli, a nasi nauczyciele, którzy u nas w szkole pracują, nie mają godzin etatowych. Zwalnia się nauczycieli, zwalnia psycholog po to, żeby zatrudnić następną. Nie uważam, że jest to rozwiązanie - zwalniać ludzi po to, żeby w to miejsce zatrudniać.

Radna zwróciła też uwagę na fatalnie rozwiązaną kwestię rozwożenia uczniów po lekcjach. Ostatni autobus wyjeżdżał spod szkoły o godzinie 15.20. Na ostatni przystanek dzieci docierały dopiero o 17.20. - Przez dwie godziny objeżdżały całą gminę - mówiła radna. - Natomiast 11 października o godzinie 23.15 pojawił się komunikat na facebooku, że 12 października autobusu nie będzie, bo kierowca jest chory. Nie wszyscy siedzą i obserwują w nocy Internet. Wstają rano, żeby dostać się do szkoły.

Radna wytknęła też, że w czasie pandemii dyrektor szkoły zorganizowała dzień nauczyciela. - Po imprezie nastąpiło dużo zachorowań. Gdzie odpowiedzialność osoby, która potrafiła coś takiego zorganizować? - pytała A. Flisiuk.

Zresztą już wcześniej radni, nieoficjalnie, zwracali uwagę na specyficzne podejście gminy do dbania o bezpieczeństwo. - Z powodu pandemii zamyka się urząd gminy przed interesantami, ogranicza organizację sesji i komisji, chociaż dotyczy to 15 radnych, którzy spotykają się w dużej sali gimnastycznej, z zachowaniem odpowiednich odległości. A z drugiej strony nie ma żadnych ograniczeń jak są imprezy np. dzień nauczyciela, nadanie sztandaru straży, otwarcie dróg z pieczonymi prosiakami, nie wspominając już o partyjnych wyborach w Wólce Tarnowskiej - mówią. - Poza tym wójt nie widzi problemu w organizowaniu sesji dla jednego punktu zmiany w budżecie. Ale gdy chodzi o dotyczącą gminy, mieszkańców, nauczycieli, uczniów sprawę naszej szkoły, to udaje, że nic się nie dzieje.

Zdzisława Deniszczuk raczej nie spodziewała się, że podczas krótkiej sesji ktoś wywoła temat szkoły. Tłumaczyła, że dokumenty nie ginęły teraz, tylko za poprzedniej dyrektor, że o braku dowozu informowano w nocy w internecie, bo sytuacja zmienia się z godziny na godzinę, a kierowca zachorował. Przekonywała też, że nie było sytuacji, w której zostaliby zwolnieni nauczyciele o określonym profilu i w to miejsce zatrudnieni inni o podobnym profilu.

- Sprawa nauczycieli to sprawa dyrekcji. Po to organ prowadzący ma dyrekcję, żeby się tym nie zajmować. Nie zamierzam się tym zajmować - stwierdziła w końcu.

Ale nawet radni startujący z komitetu wójt uważają, że dzieje się coś bardzo niepokojącego. - Tyle zamieszania wokół tej szkoły, nawet prześladowanie radnych za to, że zajmują głos w sprawie szkoły, to też nie jest w porządku - stwierdził **Bogusław Kulbicki**, który jest przewodniczącym komisji oświaty w radzie gminy. - Powinna być zaproszona dyrektor, żeby osobiście przedstawiła swoje stanowisko.

Przyparta do muru Deniszczuk w końcu uległa i zapowiedziała, że przed najbliższą sesją poprosi przewodniczącego o zwołanie komisji, na którą zaprosi dyrektor, żeby radni mogli ją o wszystko wypytać. Ale nie mogła odmówić sobie przy tym złośliwości. - Dobrze, że widzicie i mówicie o tym, ale też zdajcie sobie sprawę z tego, że w tej chwili upadają zakłady pracy, ludzie zostają bez środków do życia a nauczyciele mają etat i gwarancję dochodu, co miesiąc - wypaliła tak, jakby nauczyciele dostawali pensję za nic. Szybko się jednak zreflektowała i dodała, że taką samą gwarancję mają też samorządowcy. - Zdaję sobie sprawę, że życie w dobie epidemii dla szkoły, organizacja tej szkoły dla nauczycieli, rodziców i uczniów to bardzo ważna sprawa. To nie dotyczy tylko szkoły w Wierzbicy. Ale również szkoły w Święcicy, o której w ogóle nie rozmawiamy, dotyczy innych szkół w mieście i powiecie, o których nie czytamy w prasie. Tylko o szkole w Wierzbicy, więc może pora na jakąś refleksję.

Refleksja na pewno przydałaby się pani wójt. Przecież gdy kandydowała na stanowisko, to sprawy oświaty tak bardzo „leżały jej na sercu". Gdy została wójtem, to nie umywała rąk i nie wahała się podejmować radykalnych kroków, łącznie z wypowiedzeniem pracy poprzedniej dyrektor czy karaniem naganą dyrektor szkoły w Święcicy za „brak należytego nadzoru nad szkołą", czyli papę zerwaną z dachu przez wichurę. A gdy teraz dziwi się, że „tylko" o szkole w Wierzbicy rozpisuje się prasa, to niech powie, w których szkołach w mieście czy powiecie dzieją się podobne „cyrki". Prasa chętnie się tym zajmie. **(bf)**

DUBIENKA. Łączenia nie unikną?

Uratowali sołectwo, na chwilę

Wojewoda lubelski unieważnił uchwałę rady gminy Dubienka o likwidacji sołectwa Janostrów i włączeniu go do sołectwa Brzozowiec. - Faktycznie popełniliśmy błąd, ale jeszcze raz rozpoczynamy procedurę - zapowiada Krystyna Deniusz-Rosiak, wójt Dubienki. A mieszkańcy pytają, po co likwidować sołectwo, skoro jest taki opór.

Do likwidacji kilku sołectw gmina Dubienka podchodziła już dwukrotnie. Ostatnią uchwałę zaskarżyli mieszkańcy niewielkiej wsi Janostrów. Sprzeciwiają się likwidacji tłumacząc, że skoro ich wieś istnieje, skoro ma mieszkańców, to powinna mieć też siedzibę sołectwa. Ale żeby uratować sołectwo, chęci nie wystarczą. Potrzeba czegoś więcej i to udało się znaleźć.

- Wójt popełniła błąd formalny, złamała statut gminy, bo nie zachowała odpowiednich terminów wyłożenia uchwały do zaopiniowania w ramach konsultacji społecznych - mówi **Edward Olchowski** z Janostrowa. - Na tej podstawie wojewoda uchylił uchwałę rady gminy.

- Faktycznie popełniliśmy błąd i przyznaję się do tego - mówi wójt. - Uchwała powinna być wyłożona przez 30 dni a była krócej. Rozpoczniemy procedurę od nowa. Sprawa powinna stanąć na najbliższej sesji, 20 listopada. Zostanie wyłożona przez 30 dni po to, żeby wypowiedzieli się mieszkańcy. Spodziewam się, że znowu będą przeciwni, ale nie jest to dla nas wiążące. Dopełnimy formalności, żeby od nowego roku sołectwa funkcjonowały już w nowej organizacji i można było wybrać dla nich sołtysów.

Ich kadencja skończyła się na początku br. Ale ze względu na pandemię i zapowiedź łączenia sołectw z wyborami się wstrzymano.

Zdaniem Olchowskiego powtórzone powinny być uchwały o likwidacji wszystkich sołectw (Stanisławówki, którą włączono do Uchańki, Zagórnika, który połączono ze Skryhiczynem, Nowokajetanówki i Kajetanówki włączonych do Radziejowa oraz Holendrów, które przeszły pod sołectwo Siedliszcze). Wójt uważa, że decyzja wojewody dotyczy Janostrowa, ponieważ tylko uchwałę w jego spawie zaskarżono. - Uchwały były podejmowane oddzielne dla każdego likwidowanego sołectwa, ale wszystkie są obarczone tym samym błędem i wszystkie są nieważne - uważa Olchowski.

Po co jednak wójt chce ograniczać liczbę sołectw, skoro budzi to taki opór mieszkańców? - Janostrów ma zaledwie szesnastu zameldowanych mieszkańców a faktycznie mieszka tam mniej ludzi - mówi. - Nawet po połączeniu z Brzozowcem będzie to najmniejsze sołectwo w gminie, liczące 68 osób.

Wójt twierdzi, że łączenie pozwoli na lepsze wykorzystanie pieniędzy z funduszu sołeckiego. Bo przy niewielkim funduszu, który dostają tak małe wioski, niewiele można zrobić. Ale ludzie boją się, że to większa wieś będzie decydować, na co mają być przeznaczone pieniądze. I zawsze lokować je tam gdzie mieszka więcej ludzi.

- Nie wiem, dlaczego jest taki opór. Przecież nie likwidujemy wsi - mówi wójt. - Janostrów, podobnie jak inne sołectwa, nic nie straci finansowo. - W naszych statutach jest zapis, że pieniądze będę przekazywane z wyróżnieniem na każdą wieś. A większymi kwotami można racjonalniej gospodarować.

- To po co jest samorząd, skoro likwiduje się sołectwa? Idąc takim tokiem myślenia można dojść do wniosku, że lepiej włączyć małą Dubienkę do sąsiedniej gminy Dorohusk i będzie co roku oszczędność 1,5 mln zł na kosztach administracji - mówi E. Olchowski. - Zamiast podejmować ważne uchwały, zajmować się budową dróg, to marnuje się czas na takie tematy zastępcze, które później i tak uchyla wojewoda. **(bf)**

CHEŁMSKIE. Wojskowe liceum obroni się?

Przekazanie zamiast likwidacji

Czyżby pojawiła się szansa na ratunek dla liceum w Dubience? Nieoficjalnie mówi się, że przejęciem szkoły byłaby zainteresowana gmina. - Na pewno nie w tej chwili, ale bylibyśmy skłonni do tego za dwa lata - przyznaje wójt Krystyna Deniusz-Rosiak. Powiat od jakiegoś czasu zapowiada podjęcie radykalnych kroków dotyczących szkoły - prawdopodobnie jej wygaszenia.

Po ostatnim naborze i tegorocznych wynikach matur powiat chyba postawił już kreskę na swoim liceum w Dubience. Tuż po egzaminach, wicestarosta chełmski **Jerzy Kwiatkowski**, któremu podlega m.in. oświata, przyznał, że w sprawie liceum samorząd musi podjąć konkretne działania, bo oprócz słabych wyników i małej liczby uczniów starostwo dokłada do funkcjonowania placówki ok. 1,5 mln zł rocznie. - Trzeba się zastanowić nad funkcjonowaniem szkoły. O decyzjach będziemy informować, gdy zapadną - mówił.

Raczej pewne jest, że powiat nie będzie chciał likwidować szkoły z dnia na dzień. Raczej będzie to proces wygaszania, który da możliwość skończenia nauki obecnym licealistom. Decyzję w tej sprawie i konkretne uchwały radni powiatu muszą podjąć do końca lutego, 2021 roku. Po szkole zostaną budynki. Mieszkańcy Dubienki liczą, że powiat przekaże je gminie. Przez to uczniowie miejscowej podstawówki zyskaliby więcej miejsca a i budynek internatu można byłoby zagospodarować na inne potrzeby. Ale wójt Dubienki **Krystyna Deniusz-Rosiak** mówi, że chętnie przejmie nie tylko budynki, ale i szkołę i widzi możliwość dalszego prowadzenia liceum.

- Z rozmów z zaprzyjaźnionymi samorządowcami, m.in. z Włodawy, wynika, że otwarcie się na uczniów z Ukrainy może rozwiązać problemy finansowe szkoły, bo przekazywana jest na nich podwójna subwencja oświatowa - mówi. - Liceum ma profil mundurowy w porozumieniu ze strażą graniczną. Można to rozwinąć o porozumienie z ministerstwem sprawiedliwości i stworzeniu klasy o profilu służby więziennej. Gdyby podchodzić w sposób otwarty do tej szkoły, a nie straszyć od kilku lat jej uczniów i nauczycieli likwidacją, to być może i nabory byłyby większe i wyniki matur lepsze.

Wójt uważa, że gmina mogłaby udźwignąć prowadzenie liceum. Ale najwcześniej za dwa lata, bo teraz ma zaplanowane inwestycje. - W przyszłym roku czeka nas remont zabytkowego budynku urzędu gminy - mówi K. Deniusz-Rosiak.

W spawie ewentualnego przejęcia liceum nie toczyły się jednak żadne oficjalne rozmowy.

- Sami kalkulowaliśmy przyjmowanie uczniów zza Bugu, ale podwójna subwencja wypłacana jest tylko w pierwszym roku ich nauki, dochodzą za to dodatkowe koszty m.in. zatrudnienia nauczyciela języka ukraińskiego i opiekunów w internacie, który musiałby pracować na okrągło (obecnie w weekendy uczniowie opuszczają kwatery) - mówi wicestarosta Kwiatkowski. - Natomiast, jeśli byłaby wola przejęcia liceum przez gminę, to nie mamy nic przeciwko i jeszcze byśmy w tym pomogli, bo nie mamy nic przeciwko dalszemu funkcjonowaniu szkoły.

O tym, że szkoła ma rację bytu, przekonywała podczas każdej rozmowy z nami jej dyrektor **Zofia Ciupa**. - Nie powinno się oceniać całej szkoły na podstawie egzaminu maturalnego. Tu trzeba być na miejscu, zobaczyć jak młodzież się realizuje i spełnia życiowo w ramach specjalności wojskowej. Są szkoleni na wysokim poziomie, jesteśmy certyfikowaną szkołą mundurową, uczniowie kończą u nas naukę i pracują w jednostkach wojskowych czy straży granicznej - mówiła nam. **(bf)**

GMINA KAMIEŃ.

Chodnik w Strachosławiu gotowy

Zakończyła się budowa dwóch odcinków chodnika w Strachosławiu (gmina Kamień). Pierwszy - o długości 1020 metrów - został wybudowany wzdłuż drogi powiatowej od strony ulicy Hrubieszowskiej. Przy okazji wykonano też dwie zatoki autobusowe. Koszt inwestycji, finansowanej wspólnie przez Starostwo Powiatowe w Chełmie oraz Urząd Gminy Kamień, to 547 258 zł.

Drugi odcinek chodnika o długości 125 metrów został wykonany przy drodze gminnej w kierunku Strupina Małego.

- Kosztował 39 400 złotych i sfinansowany był ze środków funduszu sołeckiego miejscowości Strachosław - informuje **Dariusz Stocki** wójt Gminy Kamień. **(mo)**

eprasa.pl 76e01b8df9

Wiejski azyl

Statystyki dotyczące demografii i depopulacji Chełma od dawna biją na alarm, a ostatnia prognoza demograficzna dla Lubelszczyzny jest fatalna. Liczba mieszkańców województwa do 2050 roku ma spaść prawie o 20 procent. Nielicznym wyjątkiem ma być gmina Chełm, charakteryzująca się „największym prognozowanym potencjałem ludnościowym".

Urząd Marszałkowski w Lublinie opracował projekt Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego do 2030 roku. 16 października br. Zarząd Województwa Lubelskiego uchwałą przyjął ten dokument i skierował go do konsultacji społecznych. Jest to aktualizacja Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 z perspektywą do 2030 r. Zainteresowani mieszkańcy województwa lubelskiego, samorządy, tzw. partnerzy społeczni i gospodarczy, mogą teraz brać udział w konsultacjach społecznych nad projektem Strategii. Wszelkie wnioski i uwagi do tzw. „dokumentu matka" można zgłaszać do 25 listopada br. Ze względu na epidemię konsultacje będą odbywać się głównie drogą elektroniczną.

Ubywa ludzi

W Strategii przytoczono wiele danych świadczących m.in. o gospodarczej i demograficznej kondycji województwa, w tym także powiatu chełmskiego. W dokumencie czytamy wprost, że Lubelszczyzna jest jednym ze słabiej rozwiniętych regionów Polski: „Poziom i dynamika mierzona wzrostem PKB jest silnie i bezpośrednio powiązana ze specyficzną strukturą gospodarczą regionu. Główny wpływ na to ma dominujący udział rolnictwa w strukturze gospodarki oraz relatywnie jego niski wkład w tworzenie regionalnego produktu krajowego brutto (PKB)". Pierwszym celem strategicznym wymienionym w dokumencie jest „kształtowanie strategicznych zasobów rolnych". Zwrócono uwagę, że wielkim problemem województwa lubelskiego jest obserwowany proces starzenia się ludności, a także spadek dzietności oraz migracje zewnętrzne, powodujące trwały ubytek liczby mieszkańców regionu. W tym zakresie szczegółowe i najnowsze dane - za pierwsze półrocze 2020 roku - opublikował pod koniec października br. Urząd Statystyczny w Lublinie. Według tego raportu w ciągu roku liczba ludności w województwie lubelskim zmniejszyła się o 8,9 tys. osób. Stan ludności zmniejszył się prawie we wszystkich powiatach. Największy spadek liczby mieszkańców odnotowano w powiecie hrubieszowskim (o 1,3 proc.), Chełmie (o 1,2 proc.) oraz powiecie tomaszowskim i krasnostawskim (po 1 proc.). Według tego samego raportu w pierwszym półroczu 2020 r. w województwie lubelskim współczynnik urodzeń (liczba urodzeń żywych przypadająca na 1000 mieszkańców) osiągnął poziom 8,62 promila wobec 8,85 promila w 2019 r. W opracowaniu tym czytamy, że największe natężenie urodzeń odnotowano w powiecie łukowskim (11,21 promila), następnie ryckim (10,77 promila) i łęczyńskim (10,47 promila), natomiast najmniejsze w Chełmie (6,38 promila), powiecie hrubieszowskim (6,48 promila) i włodawskim (6,85 promila). Według tej statystyki w wyniku ujemnego salda migracji stałych liczba mieszkańców województwa lubelskiego w pierwszym półroczu 2020 r. zmniejszyła się o 2242 osoby. Największy ubytek ludności w przeliczeniu na 1000 mieszkańców - znowu - odnotowano w Chełmie (minus 6,38 promila), następnie w powiecie łukowskim (minus 5,72 promila) i hrubieszowskim (minus 5,30 promila).

Perspektywiczna gmina Chełm

Najnowsze dane demograficzne przedstawiają bardzo niekorzystną pod tym względem sytuację Chełma. Ale z projektu Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego wyłania się fatalna wizja w zakresie demografii dla całego województwa lubelskiego, z nielicznymi wyjątkami. W dokumencie tym czytamy: „Prognoza demograficzna w perspektywie 2050 roku dla województwa lubelskiego przewiduje, że: spadnie ogólna liczba ludności - do ok. 1,7 mln (o 18,9 proc., tj. 0,4 mln mieszkańców w porównaniu z 2019 r.); notowana będzie jedna z najwyższych w kraju (4. miejsce) mediana wieku - 54,8 lat, tj. o 2,3 roku więcej niż dla Polski ogółem; obserwowane będą dalsze niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności oraz zmniejszanie się liczebności kobiet w wieku rozrodczym; spośród 213 gmin w województwie spadek ludności do 2030 r. będzie miał miejsce w 177, w tym w 37 gminach ubytek ludności wyniesie powyżej 9,5 proc.; tylko w 11 gminach wzrost ludności przekroczy 7 proc., w tym w 2 gminach podlubelskich (Głusk, Wólka) wzrost ten przekroczy 19 proc.; największym prognozowanym potencjałem ludnościowym będą charakteryzowały się gminy podlubelskie, a także gmina Chełm i Biała Podlaska".

Z informacji tych wynika, że sytuacja demograficzna gminy Chełm - w odróżnieniu od wielu innych samorządów, w tym Chełma - jest optymistyczna.

Przeprowadzka na wieś

Według Raportu o stanie gminy Chełm za 2019 rok liczba mieszkańców tej gminy w ostatnich latach sukcesywnie rośnie. Autorzy opracowania również przewidują „proces niewielkiego, ale systematycznego" zwiększania się liczby ludności gminy, prezentując tę tendencję za pomocą wykresu (obok). W raporcie czytamy: *„Fakt osiedlania się na terenie gminy nowych mieszkańców, przybywających z miasta Chełm i innych okolicznych regionów, świadczy o jej atrakcyjności i ma duże znaczenie dla perspektyw dalszego rozwoju… Czynniki demograficzne mają olbrzymi wpływ na tempo rozwoju społeczno-gospodarczego danej jednostki terytorialnej. Jednym z tych czynników jest przyrost naturalny. Na terenie gminy w roku 2019 kształtuje się on korzystnie, przyjmując dodatnią wartość, co oznacza przewagę urodzeń nad liczbą zgonów w danym okresie…"*. W 2019 roku w gminie Chełm odnotowano 139 urodzeń i 125 zgonów. Było więc więcej urodzeń niż zgonów. W pierwszej połowie 2020 r. udało się utrzymać tę tendencję. W raporcie zawarto też informację o działaniach podejmowanych przez samorząd, mających przełożenie na budownictwo jednorodzinne, ale nie tylko: *„…w ostatnim roku największe zmiany dotyczyły rozwoju nowych terenów o funkcji mieszkalnej, co wskazuje na korelację pomiędzy przeznaczaniem nowych terenów pod zabudowę mieszkalną i zagrodową w planach miejscowych, a ruchem budowlanym. W 2019 roku wydano łącznie 156 pozwoleń i zgłoszeń budowy budynków, z czego 117 stanowiły budynki mieszkalne, 1 biurowy, 1 handlowy, 5 transportu i łączności, 2 przemysłowe, 1 obiekt kultury i 29 innych niemieszkalnych. W porównaniu z rokiem 2018 odnotowano wzrost wydanych pozwoleń na budowę i zgłoszeń budowy budynków mieszkalnych o 21 procent. Faktyczną skalę zmian w zagospodarowaniu przestrzennym charakteryzuje liczba budynków oddanych do zużytkowania. Zgodnie z danymi GUS, w 2019 r. na terenie gminy Chełm oddano do użytkowania 107 budynków, co w porównaniu do roku 2018 r. stanowiło wzrost o13 proc."*.

Według stanu na 10 listopada 2020 r. gminę Chełm zamieszkiwało 14 861 (osoby zameldowane na stały pobyt)

Według stanu na 10 listopada br. gminę Chełm zamieszkiwało 14 861 (osoby zameldowane na stałe). Pod koniec 2019 roku liczba ta wynosiła 14 831, w 2018 r. - 14 600, w 2017 r. - 14 482. W 2019 r. liczba zawartych małżeństw mieszkańców gminy Chełm była najwyższa w ciągu ostatnich trzech lat i wyniosła 146. Rok 2020, specyficzny pod każdym względem, pewnie nie będzie już pod tym względem, aż tak płodny. **Wiesław Kociuba**, wójt gminy Chełm, potwierdza jednak, że liczba mieszkańców systematycznie rośnie.

- Taka tendencja utrzymuje się w ostatnich latach, obecnie pozwoleń na budowę wciąż wydajemy wiele - mówi wójt Kociuba. - Wpływ na taki stan rzeczy ma wiele czynników. Nasza gmina usytuowana jest w sąsiedztwie Chełma i to on jest tą aglomeracją, gdzie nasi mieszkańcy często pracują, wokół, której się koncentrują. Osiedlają się u nas, bo szukają spokoju, kontaktu z przyrodą, ale też dlatego, że stworzone są im do tego odpowiednie warunki. Chodzi o infrastrukturę. Dbamy o jej rozbudowę.

Co zmieni pandemia?

W ostatnich latach do miejscowości gminy Chełm chętnie przeprowadzali się chełmianie. Kupowali lub budowali domy w wiejskiej scenerii, ale do pracy często wciąż dojeżdżają do miasta. Epidemia dotyka jednak wiele branż, a ludzie ubożeją, więc wkrótce może się okazać, że mniej osób będzie stać na pobudowanie się na wsi. Z drugiej strony ostatnie miesiące pokazały, że - uciekając przed „zarazą" - ludzie gotowi są zaciągnąć kredyt wydać ostatnie oszczędności na zakup działek budowlanych czy starych siedlisk, byle dalej od innych i od zagrożenia. **(mo)**

Na zdjęciu: Podgórze w gminie Chełm, **fot. Przemysław Kargul**

Zagrożenie ptasią grypą

Dzikie ptaki zza wschodniej granicy mogą przynieść do nas zjadliwą ptasią grypę. Hodowców drobiu i gołębi pocztowych obowiązują obostrzenia.

Główny Lekarz Weterynarii informuje o ryzyku wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków. W jego komunikacie czytamy, że w ostatnim czasie stwierdzono nowe ogniska grypy ptaków na terenie zachodniej Rosji i Kazachstanu, a region ten jest jesiennym szlakiem migracji dzikiego ptactwa wodnego do Europy. Ta sytuacja może sprzyjać ryzyku wystąpienia nowych ognisk grypy ptaków w Europie, w tym w Polsce. W związku z tym inspekcje weterynaryjne przypominają o obowiązujących środkach bioasekuracji, określonych w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zarządzenia środków związanych z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków.

- U nas nie stwierdzono ognisk ptasiej grypy, ale zagrożenie jest, dlatego hodowcy drobiu muszą zastosować się do zaleceń - mówi **Agnieszka Lis**, powiatowy lekarz weterynarii w Chełmie.

Rolnicy i hodowcy drobiu w ramach tzw. chowu przyzagrodowego muszą pamiętać o: karmieniu i pojeniu drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie; utrzymywaniu drobiu w sposób ograniczający jego kontakt z dzikimi ptakami; przechowywaniu paszy, w tym zielonki, w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem; unikaniu pojenia ptaków i czyszczenia kurników wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (głównie ze zbiorników wodnych i rzek); zgłaszaniu lekarzowi weterynarii, wójtowi, burmistrzowi, i innym organom władzy lokalnej zaobserwowanego spadku nieśności lub nagłych, zwiększonych padnięć drobiu; po każdym kontakcie z drobiem lub ptakami dzikimi umyciu rąk wodą z mydłem; używaniu odzieży ochronnej oraz obuwia ochronnego przy czynnościach związanych z obsługą drobiu; zaleca się osobom utrzymującym drób w chowie przyzagrodowym, aby nie były zatrudniane w przemysłowych fermach drobiu. Zalecenia dla hodowców gołębi pocztowych: karmienie i pojenie gołębi w sposób wykluczający dostęp ptaków dzikich; przechowywanie paszy w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem. **(mo)**

eprasa.pl 76e01b8df9

Tak źle jeszcze nie było

***Tak źle, jak obecnie, nie było w całej historii Sekcji Chełm naszego Stowarzyszenia. Ten rok jest niesamowicie trudny. Kryzys, z jakim przyszło zmierzyć się nam wszystkim, niepewność jutra, obawa o zdrowie nasze i bliskich, lęk przed utratą pracy. Niepokój towarzyszy nam każdego dnia* - chełmscy animalsi apelują o pomoc.**

Stowarzyszenie Chełmska Straż Ochrony Zwierząt. To do nich w większości przypadków dzwonią świadkowie cierpienia czworonogów. To oni - charytatywnie, kosztem własnego czasu z rodziną - ruszają z interwencją, by następnie znaleźć nowy dom skrzywdzonym przez człowieka zwierzętom, a nierzadko też zadbać o ich leczenie i rehabilitację. Odwiedzają podopiecznych w hotelach i klinikach, wyprowadzają na spacery, czynnie uczestniczą w procesie socjalizacji, zawożą na kolejne wizyty u weterynarza. To, co niemal każdego dnia czynią w geście dobrej woli i miłości do braci mniejszych członkowie ChSOZ, można by długo wymieniać. Problem w tym, że sami potrzebują pomocy. Potrzeby są ogromne.

- Gdy widzisz ich pyszczki, ich wdzięczność, nadzieję, a wiele razy i rezygnację, obiecujesz sobie, że zrobisz wszystko, żeby im pomóc. Dajesz słowo, że choćby nie wiem co, nigdy więcej nie będą głodne, nigdy więcej nikt ich nie skrzywdzi. Ale to właśnie dzięki Wam możemy dotrzymać danego słowa. To właśnie dzięki Wam jesteśmy w stanie ratować kolejne istnienia i spłacać długi za weterynarzy, hotele, karmy - podkreślają członkowie ChSOZ.

Aktualnie chełmska sekcja ma pod opieką 20 psów i 20 kotów. Większość, mimo apeli o adopcję, wciąż przebywa w hotelikach dla zwierząt lub domach tymczasowych, podczas gdy każdego dnia „animalsi" dostają nowe zgłoszenia o porzuconych, chorych, bitych istotach. - Większość uratowanych przez nas zwierząt wymaga specjalistycznej opieki weterynaryjnej, leczenia, które pochłania ogromne sumy. Staramy się, jak możemy. Apelujemy o karmę, żwirek, organizujemy bazarki. Na te najcięższe przypadki tworzymy osobne zbiórki, jednak to wszystko za mało. Od kilku miesięcy wpadamy w coraz większe długi. Obecnie, by wyjść z dołka i opłacić zaległe rachunki, potrzebujemy około 15 000 złotych. Na dniach zostaną wystawione kolejne faktury, a pod koniec listopada przyjdzie nam opłacić hotele za kolejne miesiące. Na karmę dla psów i kotów, żwirek, podkłady dla szczeniąt, akcesoria miesięcznie wydajemy około 3 tysiące złotych. Hotele to koszt ok. 4-5 tysięcy za miesiąc, a do tego wszystkiego leczenie, które potrafi sięgnąć nawet 10 000 złotych w przeciągu miesiąca. Zawsze mogliśmy na Was liczyć. Teraz błagamy o pomoc - apelują do mieszkańców wolontariusze i podkreślają, że każda, nawet najmniejsza, wpłata to uratowane zwierzę.

Pomóc można, wpłacając datek przez stronę https://www.ratujemyzwierzaki.pl/ogromne-dlugi-csoz lub bezpośrednio na konto: **Stowarzyszenie Chełmska Straż Ochrony Zwierząt, ul. Hrubieszowska 66, 22-100 Chełm, nr konta Bank PKO BP 57 1020 1563 0000 5902 0099 5126. Tytuł przelewu: „Sekcja Chełm - dług"**. Pamiętajcie, warto pomagać. **(pc)**

eprasa.pl 76e01b8df9

Zdobyć osocze

W chełmskim oddziale Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa po raz pierwszy w tym tygodniu ozdrowieńcy oddadzą swoje osocze. Zrobią to, aby wspomóc w walce z Covid-19 pacjentów w ciężkim stanie.

Osocze ozdrowieńców może pomóc w leczeniu pacjentów z Covid-19 w ciężkim stanie. Mimo że ozdrowieńców w naszym regionie przybywało, to przez długie miesiące nie było chętnych do oddawania osocza w chełmskim oddziale Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. W ubiegłym tygodniu zgłosili się pierwsi chętni. Mają oddać osocze w tym tygodniu.

- Ozdrowieńcy dzwonili, dowiadywali się, na jakich zasadach mogą oddać osocze, jakie warunki powinni spełniać, ale dopiero teraz mamy umówionych pierwszych w naszym oddziale ozdrowieńców, którzy zdecydowali się oddać osocze - mówi **Tomasz Jankowski**, kierownik chełmskiego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie.

Apel o osocze dla chorej siostry

Tymczasem na Facebooku coraz częściej pojawiają się apele od osób, które szukają ratunku dla swoich bliskich. Proszą o oddawanie krwi, ale też osocza. Ostatnio jedna z chełmianek zamieściła wpis, apelując do ozdrowieńców o grupie krwi A Rh+ o osocze dla siostry, która zmaga się z Covid-19. Rodzina chorej gotowa była pokryć koszty badań na obecność przeciwciał oraz koszty transportu. Dowiedzieliśmy się, że na ten apel odpowiedziała jedna osoba. Był to tzw. ozdrowieniec bezobjawowy i nie mógł na tamtą chwilę oddać osocza, bo nie minął jeszcze wymagany czas, po którym mógł to zrobić. Ale ta historia ma szczęśliwy finał, bo chora, dla której apelowano o osocze, dostała je w szpitalu, z tzw. rozdzielnika.

- Dzięki temu stan siostry znacząco się poprawił, a lekarze określają go jako stabilny - mówi nasza rozmówczyni. - Popieram pomysł z nagłośnieniem potrzeb i zasad oddawania osocza przez ozdrowieńców, bo zapotrzebowanie jest wielkie, a osocza bardzo mało. Trzeba uświadamiać ludziom, że mogą czynić dobro i czasem to, iż przeżyli coś trudnego, może być szansą, by zrobić coś dobrego dla innych.

W ogólnopolskich mediach pojawiła się ostatnio informacja, że nie wszystkie kobiety po przebytej ciąży mogą oddać ozdrowieńcze osocze. Najpierw konieczne jest wykonanie dodatkowego badania na obecność przeciwciał anty-HLA i kwalifikacja do oddania osocza jest możliwa tylko w przypadku otrzymania wyniku ujemnego.

- Aby to sprawdzić pobieramy od kobiety po przebytej ciąży próbkę do badania w naszym oddziale i wysyłamy ją potem do instytutu w Warszawie - informuje kierownik Jankowski.

Osocze oddać mogą osoby z potwierdzonym zakażeniem wirusem SARS-CoV-2, które przechorowały COVID-19 i zostały uznane za wyleczone oraz osoby, które przebyły bezobjawowe zakażenie. **Od kiedy po chorobie można oddawać osocze ozdrowieńcze?** Po przynajmniej 28 dniach od ustąpienia objawów lub w przypadku przebiegu skąpoobjawowego 18 dni od zakończenia izolacji. Po przynajmniej 14 dniach od dodatniego wyniku badania przeciwciał anty-SARS-CoV-2, w przypadku bezobjawowego zakażenia. Po przynajmniej 14 dniach od powtarzalnie ujemnego wyniku wymazu z nosogardzieli.

Kontakt w sprawie oddania osocza

Kontakty w godzinach pracy pod numerami telefonów: RCKiK Lublin: 535-612-456, 509-169-059, 81 532 62 75; Oddział RCKiK w Zamościu: 535-596-299, 84 677 32 05; Oddział RCKiK w Chełmie: 82 565 56 51, 530770997; Oddział RCKiK w Białej Podlaskiej: 83 4143350, 83 345 06 79, 731-751-051. E-mail: ozdrowiency@rckik.lublin.pl.

(mo)

CHEŁM. Kolejne zakażenia nauczycieli i ich podopiecznych

Koronawirus w przedszkolach

W chełmskich podstawówkach i szkołach średnich trwa zdalne nauczanie, więc siłą rzeczy zakażenia koronawirusem w nich wyhamowały. Za to z powodu Covid-19 w kolejnych chełmskich przedszkolach poszczególne grupy maluchów i ich opiekunów kierowane są na kwarantannę.

Chełmskie szkoły średnie i podstawowe, tak, jak w całym kraju, pracują w trybie zdalnym. Dlatego ilość zakażeń jest dużo mniejsza w porównaniu z tym, ile ich było w październiku. Nie oznacza to jednak, że chełmskie placówki oświatowe uwolniły się od koronawirusa. W ubiegłym tygodniu wciąż pojawiały się informacje o kolejnych przypadkach Covid-19. Z opublikowanych przez Kuratorium Oświaty w Lublinie raportów wynika, że z powodu epidemii w Szkole Podstawowej Specjalnej nr 12 zawieszono zajęcia do 22 listopada. To samo dotyczyło mieszczących się w tym samym budynku Branżowej Szkoły I Stopnia Specjalnej nr 6, a także Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy. Przypadki Covid-19 potwierdzane są też u pracowników i podopiecznych kolejnych chełmskich przedszkoli, które pracują stacjonarnie. Na kilkudniowe kwarantanny skierowano poszczególne grupy dzieci i ich opiekunów z: Przedszkola Miejskiego nr 5, Językowego Przedszkola Integracyjnego „W Kasztanowym Parku", Przedszkola Miejskiego nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi, , Przedszkola Miejskiego nr 2, a także Niepublicznej Szkoły Podstawowej dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Arka Nasz Dom" z Oddziałami Przedszkolnymi - Ośmioletnią Szkołą Podstawową Specjalną.

- Czekamy aż sytuacja się ustabilizuje i tendencja wzrostu zakażeń znacząco się odwróci – mówi **Arkadiusz Kwieciński**, dyrektor chełmskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Chełmski ratusz dysponuje danymi dotyczącymi frekwencji uczniów na zdalnych zajęciach.

- Z informacji, które Urząd Miasta Chełm, jako organ prowadzący, otrzymuje od podległych mu placówek wynika, że frekwencja na zajęciach zdalnych jest wysoka, a uczniowie uczestniczą w zajęciach systematycznie – informują w Gabinecie Prezydenta Chełma UM Chełm.

(mo)

Wirtualna konferencja w Bibliotece Pedagogicznej

Biblioteka Pedagogiczna w Chełmie zaprasza dyrektorów szkół, nauczycieli, wychowawców, pedagogów i psychologów szkolnych do udziału w bezpłatnej konferencji z cyklu „Skuteczne Nauczanie" pod hasłem „Cyfrowo i kreatywnie w edukacji zdalnej". Spotkanie zaplanowano 19 listopada w godz. 13.00 – 15.30 w formie online na platformie clickmeeting. Tematem przewodnim będzie cyfrowe i kreatywne wsparcie edukacji zdalnej. Przedstawione zostaną ciekawe inspiracje i przykłady dobrych praktyk, które wspomogą rozwój jakości zdalnego nauczania. Prelegentami będą pracownicy Centrum Zastosowań Technologii Informacyjno-Komunikacyjnych z Biblioteki Pedagogicznej w Chełmie. Obowiązują zapisy, a ilość miejsc na konferencję ograniczona. Osoby, które nie zakwalifikują się na konferencję będą miały możliwość obejrzenia nagrań i otrzymania zaświadczeń. Szczegóły na stronie Biblioteki Pedagogicznej w Chełmie, mail: cztik@bpchelm.pl). **(mo)**

Harcerska zbiórka żywności

ZHP Hufiec Chełm urządza zbiórkę suchej żywności (makarony, kasze, ryż z długim terminem ważności) dla podopiecznych schroniska Brata Alberta. Organizatorzy proszą o włączenie się do akcji jak największe grono chełmian, którym nie jest obojętny los osób potrzebujących. W harcerską akcję włączyła się także Szkoła Podstawowa nr 4 w Chełmie i to tam w dniach 16, 17, 18 listopada (poniedziałek, wtorek, środa) w godzinach 9.00 - 15.00 można przynieść żywność. Dary te należy zostawić w pudełkach w przedsionku podstawówki. Adres SP nr 4: ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 15 w Chełmie. **(mo)**

CHEŁM. 102. rocznica odzyskania niepodległości

Święto w cieniu epidemii

W tym roku nie było tradycyjnego świętowania chełmian na Placu Łuczkowskiego. Nie było defilady wojskowej, parady kawalerii wojskowej, oficjalnych wystąpień. Rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości ze względu na epidemię była inna niż wszystkie.

Co roku 11 listopada chełmianie gromadzili się najpierw na nabożeństwie, a potem na uroczystościach na Placu Łuczkowskiego z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Z roku na rok wydarzenie to przybierało coraz ciekawszą formę, a w obchody włączało się coraz więcej artystów, organizacji, placówek oświatowych. Ale w tym roku było inaczej. Obchody 102. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości miały inny niż dotychczas charakter, bo ze względu na epidemię i obowiązujący reżim sanitarny organizacja dużych zgromadzeń była wykluczona. Nie było tradycyjnego świętowania z mieszkańcami, parady kawalerii, defilady wojskowej i oficjalnych wystąpień. Obchody ograniczono do Mszy Świętej w intencji Ojczyzny, celebrowanej przez ks. **Andrzeja Sternika** w Parafii Narodzenia NMP w Chełmie. W świątyni mogła przebywać ograniczona ilość osób. Potem - już nie tak gremialnie, jak co roku - składano wieńce i wiązanki przy Mauzoleum na Górze Chełmskiej, a także przy Pomniku Niepodległości na Placu Łuczkowskiego. W chełmskich obchodach rocznicy odzyskania niepodległości uczestniczyli m.in. **Jacek Sasin** - wicepremier, minister aktywów państwowych, **Beata Mazurek** - deputowana do Parlamentu Europejskiego, posłowie na Sejm RP: **Anna Dąbrowska-Banaszek** oraz **Krzysztof Grabczuk**, **Zdzisław Szwed** - członek Zarządu Województwa Lubelskiego, **Katarzyna Zawiślak** - dyrektor chełmskiej delegatury Urzędu Wojewódzkiego, **Jakub Banaszek** - Prezydent Miasta Chełm, **Longin Bożeński** - Przewodniczący Rady Miasta Chełm oraz radni Rady Miasta Chełm, przedstawiciele służb mundurowych. Miasto zachęcało chełmian do „symbolicznego uczczenia tego dnia poprzez udekorowanie swoich domów i mieszkań flagami biało-czerwonymi".

Koncert „Niepodległa" online

Pierwotnie planowano, że doroczny koncert „Niepodległa" w Chełmskim Domu Kultury odbędzie się tradycyjnie - na sali widowiskowej ChDK. Ale po wprowadzeniu kolejnych obostrzeń trzeba było zweryfikować te plany, bo od 7 listopada br. w placówkach kulturalnych nie mogą odbywać się imprezy z udziałem publiczności. Chełmscy artyści urządzili piękny koncert, transmitowany online. Liczna publiczność oglądała go na profilu społecznościowym Chełmskiego Domu Kultury w serwisie Facebook. Dochód z koncertu, tradycyjnie, został przeznaczony na cele charytatywne.

Listopad 1918 roku w Chełmie

Pracownicy Muzeum Ziemi Chełmskiej, zamkniętego dla zwiedzających, na Facebooku zwrócili uwagę mieszkańcom Chełma, jak ważny dla Polski i Polaków jest dzień 11 listopada. Przypomnieli przy tym rolę i działalność ówczesnych, zasłużonych dla historii chełmian: „Warto przypomnieć, że Chełm odzyskał niepodległość kilka dni przed Warszawą. Stało się to dzięki działalności patriotycznej wielu działaczy z Chełma i okolic takich jak: patron Muzeum Ziemi Chełmskiej - Wiktor Ambroziewicz (ówczesny dyrektor Chełmskiej Szkoły Filologicznej późniejszego Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie) czy ziemianin Felicjan Lechnicki oraz działalności konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej, a przede wszystkim grupie wojskowych przysłanych tu przez dowódcę POW Edwarda Rydza-Śmigłego - pod dowództwem rotmistrza Gustawa Orlicz-Dreszera mianowanego Komendantem Okręgu Wojskowego w Chełmie, który przybył do miasta wraz z kilkoma oficerami legionowymi podporucznikiem Ludwikiem Kmicic- Skrzyńskim, porucznikiem Stanisławem Grzmot-Skotnickim oraz porucznikiem Rudolfem Dreszerem. Gdy 30 października Rada Regencyjna przyjęła administrację c. k. Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego, w nocy z 1 na 2 listopada Wiktor Ambroziewicz dyrektor chełmskiej Szkoły Filologicznej, przywiózł nominacje dla nowych władz polskich. 2 listopada 1918 r. chełmscy członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej pod wodzą Gustawa Orlicz-Dreszera rozbroili okupacyjny austriacki garnizon i opanowali duży magazyn broni w chełmskiej katedrze, co przyniosło miastu niepodległość. W nocy z 2 na 3 listopada 1918 r. grupa polskich kolejarzy z Lublina zdobyła dworzec w Chełmie. Kontrola linii kolejowych pozwoliła na rozbrajanie wracających ze wschodu wojsk austriackich i zgromadzenie pokaźnych ilości broni oraz amunicji. Akcja usunięcia okupacyjnych władz austriackich zakończyła się 4 listopada 1918 r. - na tydzień przed podobnymi działaniami w Lublinie i Warszawie miało spore znaczenie. Chełm był pierwszym miastem Królestwa Polskiego opanowanym przez Polaków. Gustaw Orlicz-Dreszer został mianowany Komendantem Wojskowym Okręgu, miejscowy ziemianin Felicjan Lechnicki, objął funkcję cywilnego komisarza powiatu chełmskiego natomiast Wiktor Ambroziewicz został komisarzem miasta. Wiktor Ambroziewicz funkcje tę pełnił do 19 stycznia 1919 roku.

(opr. mo, fot. UM Chełm)

eprasa.pl 76e01b8df9

Nowe życie już bez krat

Kiedyś fałszerz, dziś artysta

Życiorys Jana Zamojskiego śmiało mógłby posłużyć jako kanwa filmu. Kiedyś zawodowo zajmował się fałszowaniem pieniędzy, dokumentów, rachunków. Niedawno skończył odsiadkę i teraz zaczął nowe życie w Różance. Nachwalić się go nie mogą i sąsiedzi, i władze, i ksiądz proboszcz.

Trzy miesiące temu **Jan Zamojski** skończył odsiadywać trzyletni wyrok we włodawskim więzieniu. Mężczyzna pochodzi z Mazur, ale nie chce już wracać w rodzinne strony. Dzięki pomocy włodawskiego MOPR, Ośrodkowi Pomocy Postpenitencjarnej i znajomym wynajął w Różance niewielki drewniany domek, który był w opłakanym stanie. Dzisiaj w całej okolicy próżno szukać tak wyróżniającego się budynku, ale po kolei.

Talent od małego

Janek talent do tworzenia wszelkich form plastycznych odkrył w młodym wieku. Pasję rozwijał w technikum plastycznym i to właśnie tam po raz pierwszy wszedł w konflikt z prawem. - W szkole wisiało dużo obrazów najlepszych profesorów - opowiada. - Szczególnie jeden z nich wpadł mi w oko. Zapytałem więc, czy nie mógłbym go pożyczyć, by w domu uczyć się malarstwa, kopiując dzieło. Uzyskałem zgodę i po jakimś czasie kopia była gotowa. Coś mnie jednak podkusiło i zamiast oryginał, oddałem do szkoły falsyfikat. Pech chciał, że po jakimś czasie na obraz zwróciła uwagę woźna. Zapytała jego autora czy obraz przechodził ostatnio renowację, bo ma żywsze kolory. Profesor oczywiście natychmiast poznał, że to podróbka. Wkrótce w moim domu zjawiła się milicja. Wtedy skazania udało mi się jeszcze uniknąć. Karą było niedpuszczenie mnie do matury. Po ukończeniu szkoły zatrudniłem się w Państwowej Spółdzielni Spożywców jako dekorator. Pieniądze, jakie tam zarabiałem, były marne, ale cieszyłem się, że wykonuję zawód, który sobie wymarzyłem. Któregoś razu zapatrzyłem się na banknot i wtedy zaświtała mi w głowie pewna myśl. Zamknąłem drzwi swojego kantorka i wziąłem się do pracy. Po kilku godzinach dzieło było skończone. Zawołałem młodszego brata, wręczyłem mu podrobione banknoty i wysłałem do sklepu z listą zakupów, a pozostałe banknoty schowałem w papierach. Brat wrócił obładowany wszelkim dobrem i jeszcze przyniósł mi resztę. To wtedy utwierdziłem się w przekonaniu, że nie ma dla mnie rzeczy niemożliwych.

Pierwszy raz za kratami

Pracując w PSS-ie miałem swój mały kantorek, który szybko stał się przystanią dla miejscowej młodzieży, która zamiast do szkoły, wolała przychodzić do mnie. Problemem były wagary, ale i na to szybko znalazł się sposób. Za pomocą cienkopisów podrabiałem pieczątki lekarskie i fabrykowałem chłopakom zwolnienia. I to jednak długo nie trwało, bo traf chciał, że jeden z tych uczniów był synem milicjanta. Ojciec zorientował się, że nie chodzi do szkoły, ale przedstawia legalne zwolnienia. Milicja pojawiła się u mnie ponownie. Mundurowi wpadli do pracowni w poszukiwaniu lewych pieczątek, ale tych nie mogli znaleźć, ponieważ takich nie miałem, ale odkryli coś innego. Jeszcze przed ich wizytą zająłem się produkcją lewych banknotów, z tym, że teraz planowałem to już na większą skalę. Poznałem pewną dziewczynę, która pracowała w banku. Pochodziła z biednej rodziny i niewiele miała. Postanowiłem przedstawić jej propozycję. Ja miałem przygotować odpowiednią ilość podróbek, a ona w odpowiednim momencie, gdy do banku spłynęła kasa z okolicznych PGR-ów, podmienić na prawdziwe pieniądze. Zyskiem mieliśmy się podzielić po połowie. Plan był przygotowany w najdrobniejszych szczegółach: ona miała gotowe banderole, ja tłumaczyłem jej, by nie szastała zbytnio zdobytym bogactwem. Ale nasze marzenia o wielkiej gotówce rozwiali owi milicjanci, którzy odwiedzili mnie w poszukiwaniu podrobionych pieczątek. Zamiast nich znaleźli w papierach kilka podrobionych banknotów. Pytają mnie, skąd mam tyle kasy. Ja, że odłożyłem. Nagle jeden z nich wziął do ręki jeden z nich i przyjrzał mu się bliżej. Okazało się, że nie miał jeszcze narysowanych numerów seryjnych, zresztą pozostałe również. I tak zostałem aresztowany. Prokurator domagał się dla mnie 25 lat więzienia, ale nijak nie mógł udowodnić, że to ja podrobiłem owe banknoty. Ostatecznie dostałem 6 lat bezwzględnego więzienia za posiadanie podrobionych pieniędzy - opowiada pan Jan.

Kara niczego nie nauczyła

- Gdy trafiłem za kratki, po kryminale szybko rozeszły się wieści, za co siedzę. Złodzieje bardzo szybko zaproponowali mi robotę. Jaką, łatwo zgadnąć. Zorganizowali wszystko, co było potrzebne do produkcji lewej forsy. Ponieważ w interes umoczonych było również kilku klawiszy, każdy był zadowolony. Ale i to do czasu. Po rewizji mojej celi zniknął niegotowy jeszcze banknot, który ukryłem za parapetem. Zostałem wezwany na dyżurkę i zmroziło mnie: wychowawca miał na biurku moją podróbkę. Kolejnego wyroku nie dostałem tylko dlatego, że w fałszerstwo byli zaangażowani klawisze. Był to dla mnie koniec pobytu w tamtym zakładzie. Dostałem metkę więźnia niebezpiecznego i przewieziono mnie do innego więzienia. Po odsiedzeniu wyroku wróciłem na stare śmieci. Wziąłem przygotowaną na wymianę w Banku Rolnym kasę, wsiadłem w swoją syrenę kombi i ruszyłem na bazar. Tam poznałem Rosjanina, który handlował telewizorami marki Rubin. Sprzedawał je po 100 tysięcy złotych sztuka. Szybko zwietrzyłem okazję. Kupiłem od niego cały sprzęt i tyle mnie widział. Potem zaczęła się Solidarność. Były to niespokojne czasy, w których znowu oczekiwano ode mnie użycia moich talentów plastycznych. Tworzyłem więc ulotki i plakaty. Pamiętam jeden taki szczególny, który przedstawiał pękniętą na pół Polskę, spod której wyłaniała się żółta gwiazda. W tamtym czasie miałem Forda Taunusa. Gdy zatrzymała mnie drogówka, musiałem okazać dokumenty samochodu. Jak na fałszerza przystało, były one podrobione, ale milicjanci znali się na swojej robocie i przestępstwo zwęszyli. Tak wróciłem do więzienia, ale na krótko. Po wyjściu wróciłem na rodzinne Mazury. W międzyczasie pojawiły się dzieci, a że czasy były bardzo ciężkie, postanowiłem szukać zarobku w Warszawie. Tam parałem się wieloma zajęciami, również tymi niezgodnymi z prawem. Pamiętam, jak udało mi się za pomocą podrobionych paragonów zdobyć w Peweksie elektronikę wartą na tamte czasy ponad 3 tysiące dolarów. Ostatni raz za murami więzienia wylądowałem kilka lat temu. Sam opiekowałem się dziećmi. Gdy odwiedził nas kurator, zacząłem go naciskać, że powinien nam pomóc, a nie tylko pisać raporty. Doszło do ostrej sprzeczki, w której efekcie zepchnąłem tego człowieka ze schodów. Trochę się na nich poobijał, a ja znowu wylądowałem w kryminale. Tym razem na trzy lata trafiłem do Włodawy. Odsiedziałem cały wyrok. Wyszedłem trzy miesiące temu i tak trafiłem do Różanki - kończy opowieść Zamojski.

Nowe życie

Rozmawiamy w małym domku, choć skromnie urządzonym, to bardzo schludnym. Na ścianach wisi gitara (pamiątka po starych czasach), zdjęcia dzieci i dyplomy oraz podziękowania. W małym wiatrołapie z dużym oknem wychodzącym na podwórko stoją sztalugi, płótna z obrazami, gipsowe odlewy, jakieś przybory. To nowe życie pana Jana. Mężczyzna nie chce już wracać do dawnego zajęcia. Ma plan na siebie i swoją przyszłość. W wynajmowanym obejściu, które z pomocą instytucji, ale i sąsiadów własnoręcznie wyremontował, chce urządzić mały skansen z rękodziełem ludowym. Na skromne życie zarabia robiąc to, co kocha - maluje, rzeźbi, tworzy odlewy. Jeszcze będąc w więzieniu, udzielał się społecznie. Był m.in. autorem wspaniałej szopki w różaneckim kościele. - Pamiętam doskonale ostatnią wigilię w miejscowej świetlicy, na którą zostałem zaproszony - opowiada. - Zanim zasiedliśmy do wieczerzy, były przemówienia oficjeli i gości. Ksiądz proboszcz dziękował mi za wykonanie żłobka, ale zapomniał mojego nazwiska. Gdy część oficjalna dobiegła końca, o uwagę poprosił były wójt Tadeusz Sawicki, który powiedział, że między zebranymi jest również autor bożonarodzeniowej instalacji. Poprosił mnie o powstanie, przedstawił mnie z imienia i nazwiska i raz jeszcze podziękował. Nogi pode mną się ugięły, krew z twarzy odpłynęła i nie wiedziałem, co powiedzieć. Pamiętam jednak doskonale, że tamte uczucie było wspaniałe i śmiało mogę powiedzieć, że odmieniło moje życie - dodaje pan Janek.

Niestety, nowe życie nie jest usłane różami. Przeciwnie, na każdym kroku pojawiają się trudności. Pierwszą jest właścicielka domu, która domaga się dodatkowych pieniędzy za wynajem. Budynek pan Jan samodzielnie doprowadził z ruiny do użyteczności i jeszcze pięknie ozdobił, malując całą jedną ścianę (w planach są kolejne). Malowidło dzisiaj jest jedną z wizytówek Różanki, a na jego tle turyści robią sobie zdjęcia. Kolejną przeciwnością jest brak środków na zakup porządnych farb, przyborów do rzeźbienia itp. W tym miejscu prosimy naszych Czytelników o pomoc panu Janowi. Nie musicie dawać niczego za darmo. Możecie go wspomóc, zlecając mu wykonanie rzeźby, obrazu, ale i zwykłych codziennych prac przydomowych. Zapewniamy, że będzie bardzo wdzięczny za okazane serce, które i tak jest mocno rozdarte. - Mam wspaniałych synów, którzy mieszkają w Warszawie - mówi próbując ukryć czerwone oczy nasz rozmówca. - Mimo mojej przeszłości, dzieci są moimi najlepszymi przyjaciółmi i wielkim wsparciem. Niedawno ich odwiedziłem. Zaproponowali mi nawet wspólne mieszkanie, ale ja nie chce wracać do Warszawy. Chcę zostać tutaj, nad Bugiem, pomagać ludziom i tworzyć. Chcę zapraszać synów i ich wnuki do siebie na wakacje i na ferie. Chcę być zwykłym, dobrym człowiekiem, którego szczęściem będzie realizacja swojej największej pasji - sztuki. **(bm)**

eprasa.pl 76e01b8df9

Palisz? To rzuć!

W trzeci czwartek listopada przypada Światowy Dzień Rzucania Palenia. W Polsce obchodzony jest od 1991 r. Pomysł akcji narodził się w Stanach Zjednoczonych z inicjatywy dziennikarza Lynna Smitha, który w 1974 r. zaapelował do czytelników swojej gazety, aby przez jeden dzień nie palili papierosów. W efekcie, aż 150 tysięcy ludzi spróbowało przez jedną dobę wytrzymać bez palenia. Zachęcone powodzeniem akcji Amerykańskie Towarzystwo Walki z Rakiem uznało trzeci czwartek listopada (tydzień przed obchodzonym w Stanach Zjednoczonych Dniem Dziękczynienia) za Dzień Rzucania Palenia.

W tym roku, Światowy Dzień Rzucania Palenia przypada **19 listopada**.

Choroby spowodowane paleniem tytoniu i biernym wdychaniem dymu tytoniowego, stanowią od lat problem zdrowotny, społeczny i ekonomiczny. Choroby odtytoniowe obejmują kilkanaście nowotworów oraz kilkadziesiąt chorób układu krążenia, układu oddechowego i innych narządów. Około 90% chorych na raka płuc to palacze. Ze statystyk opublikowanych przez Ministerstwo Zdrowia wynika, że w Polsce z powodu chorób odtytoniowych umiera rocznie około 70 tys. osób. Mimo to wciąż znaczna część społeczeństwa nałogowo pali papierosy, a większości palaczy zdarza się palić w obecności osób niepalących. 8% palących Polaków przyznaje, że czasem pali w obecności dzieci, natomiast w obecności kobiet ciężarnych zdarza się zapalić 1% palaczy.

Przy okazji Światowego Dnia Rzucania Palenia koniecznie należy zaznaczyć, iż nie istnieje bezpieczny poziom zagrożenia biernym paleniem. Jest szczególnie niebezpieczne dla niemowląt, dzieci, kobiet ciężarnych i płodów.

Z badań NIZP-PZH wynika, że ponad połowa młodzieży powyżej 16. roku życia przeszła inicjację nikotynową, a 10,6 proc. uczniów szkół średnich sięga codziennie po e-papierosa.

W tym szczególnym dniu zachęcamy wszystkie osoby palące do zastanowienia się nad najważniejszą wartością, jaką jest zdrowie własne i innych oraz do podjęcia próby rzucenia palenia - nie tylko na ten dzień, ale na całe życie.

Osoby chcące rzucić palenie mogą również skorzystać z Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym pod numerami telefonów: 801 108 108 i 22 211 80 15. **(-)**

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik
www.diagnostyka.pl
Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce ...blisko Ciebie
Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:
Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta
Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

PRYWATNY GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY
Ada Wróblewska
PRZYCHODNIA NR 1 W CHEŁMIE
UL. WOŁYŃSKA 11, ✆ 661 418 886

SPECJALISTA ORTODONTA rejestracja: 502 508 888
lek. Dent. Dominika Grabowska - Miazek
NOWOŚĆ! NAKŁADKI INVISALIGN
Leczenie dzieci i dorosłych - Aparaty zdejmowane i stałe

KANA Katarzyna Kołodyńska
Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta
- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne
tel. 607 572 909
BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

Gabinet Chirurgii Ogólnej i Proktologicznej
lek. Rafał Domagała
SPECJALISTA CHIRURG
Chełm, ul. Szpitalna 37/ Novena Clinica
Czynny w środy 15.30 - 19.30
Rejestracja tel.: 691 984 545
www.chirurg-chelm.pl

TESSA
www.rtg-usg.com.pl
Spec. radiolog Anna Hryszko
Cyfrowy Aparat RTG
Nowoczesny aparat USG, Doppler
* * * * * * *
GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY USG 4D
lek. spec. ginekolog-położnik
Marek Lipiec
CZYNNE PN-PT 8.00-18.00
SOBOTY 9.00-12.00
Chełm, ul. Kolejowa 94
tel. 82/ 565-40-68, 549-19-09
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW - CUKIERNIA)

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON
tech. Tomasz JANIAK
NAPRAWY - WYKONASTWO
Chełm, Lutosławskiego 4/16
Demos / obok antyków
czynne: 9:30 - 17:00 protetykachelm.pl
✆ 500 338 200

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Ortodontyczna
lek. stom. Paweł Maciejczak
specjalista ortodonta
Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu
Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

PRACOWNIA PROTETYCZNA
tech. dent. Jadwiga Branecka-Kania
WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ
poniedziałek – piątek 10.00 -16.00
Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)
tel. 606-902-148

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum
Dr n. med. Marek Daniłosio
specjalista psychiatra, psychoterapeuta
22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

Novena Clínica
lek. med. Piotr Kiwiński specjalista chirurg-onkolog
lek. med. Rafał Domagała specjalista chirurgii ogólnej
lek. med. Mariusz Nieróbca specjalista chirurgii ogólnej
lek. med. Maciej Siembida lekarz medycyny estetycznej
lek. med. Andrei Elikau otolaryngolog
CHIRURGIA
- OPERACJE PRZEPUKLIN
- OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- OPERACJE WODNIAKA JĄDRA
- OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- USUWANIE ZNAMION I NOWOTWORÓW SKÓRY
- WYCINANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
- USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI"
- I WIELE INNYCH...
PROKTOLOGIA
- LASEROWE USUWANIE ŻYLAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- SZCZELINY ODBYTU
- „GUMKOWANIE" ŻYLAKÓW ODBYTU
CHOROBY ŻYŁ
- OPERACJE ŻYLAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELON
- NIEWYDOLNOŚĆ ŻYLNA
- OWRZODZENIA KOŃCZYN
- SKLEROTERAPIA - ZAMYKANIE ŻYLAKÓW, NACZYNEK
LARYNGOLOGIA
- LECZENIE CHRAPANIA
- LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLUZÓWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
- PLASTYKA WĘDZIDEŁKA JĘZYKA/ WARGI GÓRNEJ
- NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ŻUCHWY
- PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
- NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
- USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
- ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
- USUWANIE WOSKOWINY Z USZU
MEDYCYNA ESTETYCZNA
- TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX"
- KWAS HIALURONOWY „RESTYLANE" – POWIĘKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
- OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE – „WAMPIRZY LIFTING"
- MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁUWANIE
- AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
- LASER FRAKCYJNY CO2 – KOREKTA ZMARSZCZEK, BLIZN, ROZSTĘPÓW
- NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- I WIELE INNYCH...
KOSMETOLOGIA
- DEPILACJA LASEROWA – LASER LIGHT SHEER
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE, OCZYSZCZAJĄCE
- OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
- PEELING KAWITACYJNY, KWASY
- MANICURE, PEDICURE
- STYLIZACJA RZĘS I BRWI
www.novenaclinica.pl
rejestracja@novenaclinica.pl
ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm
691 98 45 45
Zapraszamy pon.- pt. 10:00 -18:00

82 540 80 51 luxmedlublin.pl CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
✓ Rehabilitacja, USG
✓ Lekarze Specjaliści
✓ Badania Diagnostyczne
✓ Holter ciśnieniowy, EKG
Chełm Plac Kupiecki 12
Zapraszamy do naszych punktów pobrań
ul. Szymanowskiego 6 ul. Piłsudskiego 11B

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŻNIK
KOMPLEKSOWA OPIEKA POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia
Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. dent. Dorota Paradowska Kędzierawska
Chełm, ul. K. Kurpińskiego 12; tel. 82 565 80 11

Szanowni Państwo! Wznawiamy działalność. Jesteśmy w pełni przygotowani do bezpiecznego przyjmowania pacjentów w obecnej sytuacji epidemicznej. Wprowadziliśmy procedury uwzględniające zalecenia Ministerstwa Zdrowia, Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego. Wizyty umawiamy wyłącznie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.
Leczenie zachowawcze Endodoncja
Protetyka Terapia ozonem
Profilaktyka
(skaling, piaskowanie, lakierowanie, lakowanie)
ZAPRASZAMY poniedziałek, środa, piątek w godz. 9 - 17; wtorek i czwartek w godz. 11 - 19 polub nas na

AOB medycyna estetyczna
dr Alicja Ożóg Brzozowiec
drobna zmiana WIELKIE EFEKTY
• LECZENIE TRĄDZIKU
• ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE
• USUWANIE ZMIAN
• BIOREWITALIZACJA
• MIKRODERMABRAZJA
• MEZOTERAPIA
• LIPOSONIX • ULTHERAPY
• ZABIEGI LASEREM FRAKCYJNYM
• OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE
rejestracja telefoniczna: 501 188 060
Chełm: ul. Zachodnia 37
Lublin: ul. Strzembosza 11
www.aobmedycynaestetyczna.pl

eprasa.pl 76e01b8df9

WĘDKARSKI KOŁOWROTEK

Listopadowe zarybienia

Na początku listopada Okręg Chełmski kontynuował zarybianie wód. Podczas dwudniowej akcji do wód trafiło łącznie 2834 kg ryb, w tym: 1059 kg karpia kroczka, 830 kg lina kroczka, 765 kg karasia pospolitego kroczka, 130 kg narybku jesiennego szczupaka i 50 kg narybku jesiennego sandacza. Zarybienie poszczególnych łowisk: **Torfianki Ruda-Huta** (100 kg karpia i 50 kg lina), **zb. Dubienka** (244 kg karpia i 50 kg lina), **jez. Płotycze** (5 kg lina i 40 kg karasia pospolitego), **jez. Deusze** (100 kg karpia i 100 kg lina), **jez. Sumin** (60 kg lina i 250 kg karasia pospolitego), **jez. Wereszczyńskie** (15 kg karpia, 15 kg lina i 25 kg karasia pospolitego), **zb. Tuligłowy** (350 kg karpia, 100 kg lina), **zb. Tuligłowy Kapielisko** (100 kg karpia), **jez. Dubeczyńskie** (15 kg szczupaka), **jez. Lipieniec** (10 kg szczupaka), **rzeka Bug we Włodawie** (105 kg szczupaka i 50 kg sandacza), **jez. Święte** (50 kg lina i 50 kg karasia pospolitego), **Jezioro Białe** (100 kg lina i 100 kg karasia pospolitego**), Glinianka Rejowiec Fabryczny** (50 kg karpia), **zb. Staw** (50 kg lina i 100 kg karasia pospolitego), **zb. Niwa I** (50 kg karasia pospolitego i 100 kg karpia), **zb. Niwa II** (50 kg lina), **zb. Żółtańce duży** (150 kg lina i 100 kg karasia pospolitego), **zb. Żółtańce mały** (50 kg lina i 50 kg karasia pospolitego).

Dane z rejestrów połowu ryb

Kilka danych z rejestracji amatorskiego połowu ryb prowadzonej przez wędkarzy na łowiskach chełmskiego Okręgu PZW. Dane te pochodzą z rejestrów prowadzonych w 2018 roku, które wędkarze dostarczali do kół przy opłacaniu składek na 2019 rok. Wyniki z rejestracji zamieszczane są w tzw. księgach gospodarczych prowadzonych odrębnie dla każdej wody. Dzisiaj przedstawimy dane o wynikach wędkowania na rzece Bug i najbardziej popularnych zbiornikach retencyjnych. W kolejnych odcinkach będą uwzględnione wyniki połowów w pozostałych wodach. **Rzeka Bug i starorzecza**: amur - 136 kg, brzana - 226 kg, boleń - 220 kg, jaź - 468 kg, kleń 284 kg, karaś srebrzysty - 2,6 kg, karp - 188 kg, lin - 153 kg, leszcz - 1576 kg, okoń - 254 kg, płoć - 1793 kg, sandacz - 558 kg, sum - 709 kg, szczupak - 2146 kg, świnka - 22 kg, tołpyga - 36 kg i pozostałe gatunki - 902 kg. **Zbiornik Wytyczno:** karp - 79 kg, leszcz - 8 kg, okoń - 22 kg, płoć - 30 kg, sandacz - 10 kg, szczupak - 64 kg, pozostałe gatunki - 30 kg. **Zbiornik Stańków:** amur - 64 kg, karaś pospolity - 168 kg, jaź - 3,karaś srebrzysty - 271 kg, karp - 466 kg, lin - 200 kg, leszcz - 4 kg, okoń - 56 kg, płoć - 262 kg, szczupak - 603 kg. **Zbiornik Żółtańce duży:** boleń - 8 kg, karaś pospolity - 28 kg, karaś srebrzysty - 24 kg, karp - 256 kg, lin - 74 kg, leszcz - 90 kg, okoń - 18 kg, płoć - 67 kg, sandacz - 21 kg, sum - 28 kg, szczupak - 167 kg. **Zbiornik Żółtańce mały:** karaś pospolity - 4kg, karaś srebrzysty - 4 kg, karp - 12 kg, lin - 44 kg, leszcz - 8 kg, płoć - 5 kg, sandacz - 6 kg, szczupak - 5 kg. **Zbiornik Staw:** karaś pospolity - 39 kg, karaś srebrzysty - 62 kg, karp - 191 kg, lin - 32 kg, leszcz - 4 kg, okoń - 6 kg, płoć - 54 kg, sandacz - 13 kg, szczupak - 64 kg. **Zbiorniki Niwa I i II:** karaś pospolity - 19 kg, karaś srebrzysty - 25 kg, karp 107 kg, lin - 32 kg, leszcz - 65 kg, okoń - 12 kg, płoć - 40 kg, sandacz - 14 kg, sum - 14 kg, szczupak - 90 kg, ryby pozostałe - 13 kg. **Zbiornik Tuligłowy:** karaś pospolity - 15 kg, karaś srebrzysty - 14 kg, karp - 149 kg, leszcz - 19 kg, płoć - 9 kg, sandacz - 17 kg, sum - 11 kg, szczupak - 20 kg. **Zbiornik Husynne:** karaś pospolity - 2 kg, karaś srebrzysty - 2 kg, karp - 37 kg, lin - 64 kg, okoń - 91 kg, płoć - 175 kg, szczupak - 199 kg. **(kd)**

Łowiec chełmski

Kuropatwy wypuszczone

(12 listopada) Na terenie okręgu chełmskiego PZŁ do środowiska naturalnego wypuszczono 500 kuropatw. Ptaki wsiedlono w obwodach łowieckich: KŁ nr 22 „ChTPM" w Chełmie, KŁ nr 23 „Szarak" w Chełmie, KŁ nr 50 „Cietrzew" w Dubecznie, KŁ nr 82 „Dubelt" w Chełmie, KŁ nr 85 „Sokół" w Chełmie. W przedsięwzięciu uczestniczył członek Zarządu Województwa Lubelskiego **Zdzisław Szwed**, gdyż to właśnie samorząd województwa realizuje „Program odbudowy populacji zwierzyny drobnej w województwie lubelskim w latach 2009-2020".

Kolejne 500 kuropatw trafiło do okręgu zamojskiego. W tym roku zostanie zakupionych łącznie 3000 tych ptaków w celu wypuszczenia ich do 30 obwodów łowieckich województwa lubelskiego. Całkowity koszt zakupu to około 110 tys. zł, a środki na ten cel pochodzą z budżetu Województwa Lubelskiego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Kuropatwy kupiono w ośrodku hodowli wolierowej w okolicy Gdańska. **(m)**

Doczekali się. Mogą strzelać

To już oficjalne: koniec z wyjazdami do Hrubieszowa czy Terespola. Zakończyła się budowa długo oczekiwanej przez funkcjonariuszy Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej krytej strzelnicy przy ul. Trubakowskiej. Inwestycja opiewa na prawie 14 milionów złotych.

To trzecia, obok bazy szkoleniowej w Terespolu i Hrubieszowie, strzelnica w Nadbużańskim Oddziale SG, a przy tym jedna z najnowocześniejszych w całym województwie. Oddany do użytku kilka dni temu obiekt przy ul. Trubakowskiej w Chełmie, na terenie siedziby NOSG, składa się z: pomieszczenia do zajęć teoretycznych (sale szkoleniowe, w tym stanowisko do kierowania strzelaniem), punktu pierwszej pomocy, zaplecza administracyjnego, technicznego i socjalnego oraz 5-stanowiskowej strzelnicy, przeznaczonej do strzelania na odległość 25 m (z pozycji klęczącej, leżącej i stojącej) do celów stałych i ukazujących się.

- Automatyka umożliwia transport tarcz na różne odległości oraz prowadzenie strzelań dynamicznych do celu ruchomego, którego prędkości poruszania się można regulować. Strzelnica umożliwia prowadzenie szkoleń na wszystkich rodzajach broni będącej na wyposażeniu SG: pistoletach, pistoletach maszynowych, karabinkach, broni gładkolufowej i pneumatycznej. Szkolenia mogą być prowadzone zarówno w warunkach dziennych, jak i nocnych - wymienia **Wojciech Kopeć** z NOSG.

Ostateczny koszt inwestycji to ponad 14 mln zł, a wykonawcą zadania była warszawska firma. Budowa krytej strzelnicy dla chełmskich pograniczników została sfinansowana ze środków „Programu Modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017-2020". **(pc)**

eprasa.pl 76e01b8df9

CHEŁM. Pomoc w walce z pandemią czy jawna dyskryminacja?

Szkoły zamknięte, świetlice otwarte

Od poniedziałku zawieszone zostały zajęcia stacjonarne dla uczniów klas 1-3 szkół podstawowych. Wszystkie placówki jednak mają obowiązek zapewnienia funkcjonowania świetlic, ale głównie pod opiekę przyjmowane są dzieci lekarzy czy policjantów.

Od 9 listopada również najmłodsi uczniowie szkół podstawowych przeszli na tryb edukacji zdalnej (jak na razie, wedle zapowiedzi, do 29 listopada). Nie oznacza to jednak, że wszyscy siedzą w domach. Niektórzy uczniowie klas 1-3 w dalszym ciągu mogą przebywać w szkołach, bo rząd nałożył na wszystkie podstawówki obowiązek zapewnienia zajęć opiekuńczo-wychowawczych. Dotyczy on jednak tylko uczniów, których rodzice są bezpośrednio zaangażowani w walkę z pandemią Covid-19. W praktyce oznacza to, że w pierwszej kolejności do świetlic szkolnych przyjmowane są dzieci lekarzy i służb mundurowych czy urzędników. Jeśli zostaną miejsca (liczba zgodnie z obostrzeniami jest znacznie ograniczona), ubiegać się o nie mogą pozostali uczniowie.

W chełmskich podstawówkach, według stanu na piątek (13 listopada), w świetlicach szkolnych przebywało łącznie 14 uczniów, z czego połowa to dzieci rodziców z grup uprzywilejowanych. W świetlicy SP nr 2 przebywało 5 uczniów (żaden z nich nie jest dzieckiem lekarza czy mundurowego), w SP4 - 3 uczniów, wszyscy to dzieci pracujących przy pandemii, w SP5 - 4 uczniów, z czego dwójka to dzieci osób walczących z Covidem, w SP8 i SP11 - po jednym uczniu (dzieci zaangażowanych w walkę z koronawirusem). **(pc)**

Zwycięskie Żniwowanie

Sukces pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Horodysku (gmina Leśniowice). Zdobyły pierwsze miejsce w konkursie „Piękno tradycji we współczesnym świecie" organizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Komisja wybierająca zwycięzców miała ocenić nadesłane przez uczestników konkursu prezentacje, filmy, opowiadania, zdjęcia, wiersze. Prace były wyjątkowe. Organizatorzy konkursu nagrodzili trzech równorzędnych zwycięzców: KGW w Horodysku, KGW Mniszku i KGW w Węglinie. Panie z KGW w Horodysku do konkursu zgłosiły film „Żniwowanie", który powstał w ramach zadania „Spotkania z żywą tradycją w Horodysku" zrealizowanego dzięki dotacji z Narodowego Centrum Kultury. Zdjęcia do filmu powstały m.in. podczas wydarzenia kulturalnego, zorganizowanego w lipcu br. nad Zalewem „Maczuły" w Horodysku. **(mo, fot. UG Leśniowice)**

Zostań wolontariuszem Wielkiej Orkiestry!

To będzie „Finał z głową". WOŚP, czyli najpiękniejsza orkiestra świata, ogłosiła cel kolejnej zbiórki, a chełmski sztab rozpoczął właśnie nabór wolontariuszy. Weź udział i ty!

„Finał z głową" to hasło przewodnie kolejnej edycji zbiórki organizowanej przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. To dlatego, że tym razem fundacja Jurka Owsiaka zamierza skupić się na zakupie sprzętu dla laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. Dwudziesty dziewiąty już wielki finał WOŚP odbędzie się 10 stycznia 2021 roku, zaś sztab nr 600, utworzony przez Automobilklub Chełmski, już dziś zaprasza w swoje szeregi wolontariuszy.

- W tym roku ze względów epidemicznych zostały maksymalnie ograniczone kontakty bezpośrednie, a cały proces zapisów będzie miał miejsce na platformie internetowej iwolontariusz.wosp.org.pl. Tam bez problemu będzie można się zapisać, jednak należy zwrócić uwagę, że inaczej konto zakładają osoby pełnoletnie, a inaczej te, które nie osiągnęły jeszcze wieku 18 lat. Osoby, które były już wolontariuszami, mogą skorzystać z już zapisanych danych i zdjęcia - mówi **Grzegorz Gorczyca**, szef sztabu WOŚP Chełm. - Liczba wolontariuszy jest ograniczona, a o przyjęciu będzie decydowała kolejność zgłoszeń, więc warto się pośpieszyć.

Chełmski sztab uruchomił też telefony informacyjne. W sprawie zapisów i wolontariuszy kontakt pod numerem 792 035 061, a w pozostałych sprawach - pod nr 502 342 117. Można też pisać na adres e-mail: akchelmski@hoga.pl lub w wiadomości na Facebooku (profil WOŚPchełm). **(pc)**

Co miesiąc rozdajemy wyprawkę

Dwa razy w roku wózek dziecięcy

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.

IMIĘ I NAZWISKO .....

ADRES .....

TELEFON .....

DATA ..... PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU .....

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

eprasa.pl 76e01b8df9

Fiat 500
Hybrid 1,0 70 KM

Miękka hybryda zamontowana w najmniejszym modelu Fiata ma tylko jedno zadanie - obniżyć spalanie silnika spalinowego. Autem nie da się jechać wyłącznie na prądzie, ale to wcale nie oznacza, że nie jest eko. Jest, i to pełną gębą, bo niektóre elementy wnętrza wyprodukowano z materiałów pochodzących z odzysku.

Nadwozie i wnętrze

Najmniejszy Fiat do gustu przypadnie głównie paniom. I nie tylko ze względu na kolorystykę, ale też i swoje niewielkie gabaryty, i wygląd modnego dodatku. Testowa wersja miała nadwozie w kolorze błękitnym lub zielonkawym (zależy, kto ocenia) i dużo satynowanych elementów i czarny dach, co razem nadawało samochodzikowi słodkiego charakteru. Jeszcze mocniej podkreślało go wnętrze, w którym tylko płeć piękna poczuje się jak w domu. Kabina Fiata została zbudowana w stylu retro, a więc nie brakuje tu lakierowanych plastików, obłych kształtów i także satynowych wstawek. Czarne wnętrze rozświetlał panel poprowadzony wszerz kokpitu w kolorze nadwozia i takiegoż koloru fotele. Taka mozaika kolorów do gustu przypadnie raczej jedynie kobietom. Prawdziwy facet tak skonfigurowaną „500" omijać będzie szerokim łukiem i wystrzegać się będzie nawet podróży na miejscu pasażera.

Silnik i skrzynia biegów

Do napędu hybrydowej wersji Fiata 500 służy tylko i wyłącznie słabszy silnik benzynowy o pojemności 1 litra i mocy 70 KM. Nie jest to demon prędkości, ale do w miarę sprawnego poruszania się po mieście wystarczy. Prądnica, która robi za tzw. miękką hybrydę, jedynie wspomaga motor spalinowy. Nie ma tu możliwości wybrania np. trybu wyłącznie elektrycznego. Co ciekawe, w tak słabej wersji zamontowano 6-biegową skrzynię, więc wyjazd poza miasto nie będzie okupiony wysokim spalaniem i piłowaniem silniczka na wysokich obrotach, by utrzymać prędkość w okolicach 120 km/h. Średnie spalanie, jakie udało nam się uzyskać w teście, to ok. 6,5 litra benzyny na 100 kilometrów.

Zawieszenie i komfort jazdy

Fiat 500 jest zwarty i sztywny. Dzięki temu pewnie pokonuje zakręty i nie jest bardzo podatny na boczne podmuchy wiatru, co przy tej wielkości samochodach jest rzadkością. Pozycja za kierownicą jest wysoka (ukłon w stronę pań), miejsca z przodu jest pod dostatkiem, a tylna kanapa służy raczej za dodatkową półkę na bagaż niż jako pełnoprawne siedzisko.

Wyposażenie i cena

Hybrydowy Fiat 500 wyposażony podobnie do naszej wersji testowej kosztuje ok. 70 tys. zł. To dużo, ale trzeba zauważyć, że taka jest cena elementów dodatkowych i najwyższej konfiguracji Launch Edition. W wyposażeniu włoskiego malucha znajdziemy m.in. klimatyzację, system nawigacji, skórzaną tapicerkę, wielofunkcyjną kierownicę, elektrycznie sterowane szyby, czy 16-calowe felgi.

Samochody z ryżu

Ryż może okazać się cennym surowcem w przemyśle motoryzacyjnym. SEAT rozpoczął pilotażowy projekt zgodny z koncepcją gospodarki o obiegu zamkniętym. Hiszpański producent bada potencjał tworzywa Oryzite uzyskiwanego z łuski ryżowej jako substytutu dla plastiku. Wykorzystanie innowacyjnego materiału na szeroką skalę pozwoliłoby w znaczącym stopniu ograniczyć ślad węglowy w procesie produkcji.

Każdego roku na całym świecie zbiera się ponad 700 milionów ton ryżu, co czyni go najpopularniejszą rośliną spożywczą na ziemi. Około dwadzieścia procent tej masy, czyli mniej więcej 140 milionów ton, stanowią łuski ryżowe. Zazwyczaj są usuwane w procesie oczyszczania ziarna, a następnie palone. - Producenci zrzeszeni w Izbie Plantatorów Ryżu z Montsiř wytwarzają około 60 tysięcy ton ryżu rocznie. Poszukiwaliśmy praktycznego zastosowania dla 12 tysięcy ton łuski, które do tej pory zupełnie się marnowało. Tak powstał Oryzite - materiał, który można mieszać z innymi tworzywami termoplastycznymi i dowolnie formować - tłumaczy **Iban Ganduxé** z CEO Oryzite. Obecnie SEAT testuje możliwości wykorzystania Orytize do wytworzenia elementów wykończenia w nowym Leonie. Prowadzone testy polegają na opracowywaniu alternatywnych modeli takich elementów, jak drzwi i podłoga bagażnika czy podsufitka. Na pierwszy rzut oka części z mieszanki łusek ryżowych oraz poliuretanów i polipropylenów nie różnią się od tych wykonanych przy użyciu tradycyjnej technologii. Wyraźną różnicą jest za to dużo niższa waga kompozytu. Elementy wykonane z Orytize poddawane są restrykcyjnym testom. Inżynierowie próbują ustalić, ile łuski potrzeba, aby wyprodukować część spełniającą wysokie standardy jakości.

CHEŁM OPON SERWIS Baza
OPONY CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

Akumulatory
SPRZEDAŻ - SERWIS
Do samochodów, ciągników, motocykli, skuterów.
Montaż oraz sprawdzenie alternatora GRATIS
Chełm, ul. Spółdzielcza 17
(boczna ul. Starościńskiej)
tel. 609 844 744

eprasa.pl 76e01b8df9

NIERUCHOMOŚCI

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
- języki świata -

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”

Chełm, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY

Lokal mieszkalny o pow. 32m2, II piętro w kamienicy bezczynszowej, odrestaurowanej (pokój z aneksem kuchennym, łazienka z wc). Mieszkanie po kapitalnym remoncie, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chełma, **c: 136.000; - do negocjacji**

Wybrane oferty:

1. Mieszkanie w kamienicy 30m2, 2 piętro, po remoncie, z meblami, Centrum, c: 130.000
2. Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej o pow. 27m2 w tym pokój z aneksem kuchennym, sypialnia, łazienka z wc (kabina prysznicowa), 1 piętro, po remoncie generalnym, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chełma, c: 109.500;
3. M-2, 34m2, 2 piętro, po remoncie, z meblami, balkon loggia, os. Kościuszki, c: 185.000;
4. M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcja, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro
5. Niestandardowy, dwupoziomowy lokal o pow. 48m2, 3 piętro, Centrum Chełma, możliwość zaadaptowania na biura, kancelarie, c: 240.000;
6. Mieszkanie 2 pokojowe w kamienicy bezczynszowej 49m2, po remoncie generalnym, parter, wszystkie media miejskie, Centrum Chełma, c: 215.000;
7. Lokal mieszkalny 50m2 w tym 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc oddzielnie, 1 piętro, po kapitalnym remoncie, balkon od południa, wolne, do zamieszkania od zaraz, os. Kościuszki, c: 245.000;
8. M-4, 60m2, 3 piętro, balkon loggia od południa, meble kuchenne wraz z wyposażeniem w cenie, os. Kościuszki, c: 265.000;
9. M-4, 62m2, parter, meble w zabudowie w cenie, os. XXX-lecia, c: 265.000; - do negocjacji
10. Parter domu wolno stojącego 77m2 w tym 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc. Lokal po generalnym remoncie, działka 320m2, doskonała alternatywa dla mieszkania w bloku, okolice Centrum Chełma, c: 230.000zł - Pełne umeblowanie i wyposażenie kuchni w cenie.
11. Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;
12. Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000; - do negocjacji
13. Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;
14. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 223m2, rok bud. 2004, działka 2059m2 c: 546.000;
15. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 165m2, garaż 1- stan w bryle budynku, rok bud. 2008, działka 750m2 zagospodarowana, kostka brukowa, okolice ul. Metalowej, c: 695.000;
16. Nieruchomość: działka gruntu o pow. 3600m2, budynek mieszkalny piętrowy 224m2, budynki użytkowe, murowane o łącznej pow. 300m2, przystosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, os. Bazylany, c: 1.500.000;
17. Lokal użytkowy 66m2, parter, szyby antywłamaniowe, alarm, Centrum handlowe, c: 365.000;
18. Lokal biurowo - usługowy 137m2 (4 pomieszczenia, wc z łazienką, odrębne wc) 1 piętro, po remoncie, pełne media (c.o. miejskie). Doskonała lokalizacja na biura, kancelarie, Centrum Chełma c: 595.000zł - możliwość wynajmu w cenie 3000zł /m-c
19. Budynek wolno stojący użytkowy 90m2 na całości podpiwniczony, działka 180m2, c: 70.000;
20. Budynek użytkowy, piętrowy 360m2, działka 364m2, dzielnica przemysłowa Chełma, c: 165.000;
21. Budynek parterowy, murowany w centrum Chełma 400m2, działka 600m2, c: 425.000;
22. Budynek komercyjny, parterowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym z możliwością adaptacji poddasza o łącznej pow. 220m2, działka 781m2, Centrum Chełma, doskonała lokalizacja - możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, c: 540.000;
23. Budynek komercyjny parterowy, murowany z cegły o pow. 953m2, działka 4289m2, piękne starodrzewy, w cenie projekt budowlany przebudowy i zmiany sposobu użytkowania budynku na niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, zakład odnowy biologicznej oraz mieszkania, Chełm, c: 590.000; do negocjacji
24. Budynek komercyjny, murowany składający się z 6 segmentów po 130m2 każdy, sala sprzedażowa, monitoring, działka 0,25ha. Na działce drugi budynek murowany 200m2, doskonała lokalizacja, Chełm, c: do uzgodnienia
25. Budynek mieszkalno - usługowy o łącznej 780m2, 3- kondygnacyjny, położony w samym centrum Chełma, działka 550m2, doskonała oferta dla inwestorów.
26. Działka usługowa o pow. 1ha, w planie - pod składy i magazyny, dzielnica przemysłowa Chełma, przy asfalcie, media, ul. Okszowska, c: 500.000;
27. Działka usługowa 7000m2, ogrodzona siatką, brama wjazdowa, przeznaczona pod usługi, składy, zabudowa przemysłowa, c: 40zł/m2
28. Działka komercyjna o pow. 3000m2 położona przy głównej ulicy miasta o natężonym ruchu, zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;
29. Dwie działki komercyjne o pow. 6811m2 i 7685m2 położone w doskonałej lokalizacji przy ul. Rejowieckiej – bezpośrednio przy Castoramie, teren zabudowy obiektów handlowych powyżej 2000m2, c: 110zł/m2

30. Dzialka budowlano-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2
31. Działka budowlana 1714m2, ul. Wygon, c: 50.000;
32. Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;
33. Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;
34. Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), Chełm, c: 55.000;
35. Działka budowalana 1434m2, ul. Wiercieńskiego, os. Bazylany, c: 85zł/m2
36. Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;
37. Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2
38. Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadówka, c: 50.000;
39. Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 65.000;
40. Działki budowlane od 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2
41. Działka budowlana 940m2, kształt zbliżony do kwadratu, media w ulicy os. Wolwinów, c: 65zł/m2
42. Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazylany, c: 150zł/m2
43. Dzialka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;
44. Dzialka budowlana 500m2, os. Rejowiecka, c: 49.500;
45. Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;

gmina Chełm

1. Dom parterowy murowany 50m2 do rozbiórki lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 100.000;
2. Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;
3. Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 75zł/m2
4. Działka komercyjna, 9500m2, Janów ul. B.Prusa, c: 17zł/m2
5. Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chełm – Lublin, Janów, c: 75zł/m2
6. Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, c: 49.000;
7. Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chełma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chełma, c: 49.000;
8. Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 79.000;
9. Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;

10. Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I , c: 150.000;
11. Działki budowlane od 1500m2, Depułtycze Królewskie, c: 35zł/m2
12. Dzialki budowlane po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2
13. Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000; /działka
14. Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1250m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 52zł/m2
15. Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstalym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Okszów, c: od 60zł/m2
16. Działki budowlane od 722m2, Staw, c: 45zł/m2

gmina Dorohusk

1. Dom parterowy, drewniany 70m2, działka 6300m2, blisko rezerwat przyrody, c: 120.000;
2. Dom wolno stojący piętrowy 260m2, do niewielkiego wykończenia, możliwość zamieszkania 2-óch rodzin – odrębne wejścia na poszczególne kondygnacje, 2 garaże, działka 3490m2, – dobre miejsce na prowadzenie dział. gosp. c: 210.000;
3. Dom wolno stojący piętrowy 170m2 + piwnica +poddasze do adaptacji. Parter przystosowany do prowadzenia działalności gosp., działka 1622m2, doskonała lokalizacja, c: 270.000;
4. Pięknie położona działka budowlana o pow. 1,04ha, granicząca z burzyskiem (odnogą rzeki Bug) ogrodzona siatką, piękne starodrzewy, możliwy podział na mniejsze powierzchnie, c: 115.000;
5. Działka gruntu 2,10ha położona bezpośrednio przy drodze głównej Chełm – Dorohusk, Brzeźno, c: 100.000;
6. Grunt rolny o łącznej pow. 2,25ha (przeliczeniowych 1,53ha) w 3 kawałkach, c: 18.000;
7. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym o pow. 135m2, rok budowy 2008, działka 1600m2 ogrodzona, c: 285.000;- do negocjacji

gmina Dubienka

1. Budynek wolno stojący o konstrukcji metalowej, ocieplony 40m2, z możliwością prowadzenia działalności handlowej jak i zmiany funkcji na mieszkalną, działka, c: 22.000;
2. Działka budowlano-usługowa o pow. 18,88ha w jednym kawałku, c: 37.000/ha

gmina Rejowiec

1. Dom piętrowy murowany 120m2, działka 4,76ha, blisko las, c: 230.000;
2. Dom parterowy, murowany 100m2 (3 pokoje), duża stodoła murowana, działka 9800m2, przy drodze asfaltowej, c: 197.000- do neg.
3. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym murowano-drewniany 70m2, działka 5100m2, zagospodarowana, c: 200.000;

4. Grunt rolny o łącznej pow. 2,94ha, Wólka Kańska, Kanie, c: 35.000;
5. Działka rolno-budowlana pow. 1ha (szer. 26m), przy asfalcie, Rejowiec Fabryczny c: 33.000;
6. Działka gruntu z prawem zabudowy 5271m2, Krzywowola, c: 57.000;
7. Działka budowlana 1200m2, Kanie, c: 40.000;
8. Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 826m2 – 1014m2 położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, ul. Polna / Wschodnia, Rejowiec Fabryczny, c: 32zł/m2

gmina Ruda Huta

1. Grunt rolny 4,18ha przy drodze utwardzonej, c: 105.000;

gmina Sawin

1. Dom parterowy murowany 100m2, budynki gospodarcze, działka 1,93ha, przy drodze asfaltowej, doskonała lokalizacja na hodowlę koni i pszczół, c: 145.000;

gmina Włodawa

1. M-4, 50m2, 3 piętro, Włodawa c: 145.000;

gmina Żmudź

1. Dom parterowy drewniany 120m2, działka 1,20ha, budynki gospodarcze: obora, stodoła, przy drodze asfaltowej, c: 150.000; - do neg.
2. Wiejska posiadłość: komfortowy dom z bali przy lesie z 2014 roku o pow. 87m2, garaż wolno stojący, działka 6800m2, staw, dużo ciekawych zadrzewień i innych atrakcji, niedaleko zalew, c: 499.000;
3. Działka leśna o pow. 1ha ogrodzona na całości, drzewostan mieszany, wodociąg przy działce, c: 80.000;

DO WYNAJĘCIA:

1. Magazyn 420m2, dzielnica przemysłowa, c: 4.000zł netto
2. Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chełm, c: 7.000zl netto
3. Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcja, c: 5000zł + media
4. Lokal użytkowy w podpiwniczeniu 27m2, Centrum Chełma, c: 500zł (czynsz najmu) + 190zł koszty eksploatacji + media;
5. Lokal użytkowy 50m2, parter, Centrum Chełma, c: 1800zł + media
6. Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media
7. Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chełma, c: 1200zł netto + media
8. Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chełma, możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2
9. Lokal handlowy 70m2, wysoki parter, Centrum Chełma, c: 1500zł + media
10. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chełma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media
11. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chełma, c: 35zł/m2
12. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chełma, c: 2800zł + media
13. Mieszkanie dwupoziomowe 66m2, 2 piętro, nieumeblowane, Centrum, c: 1200zł + media
14. Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej 34m2, 1 piętro, c.o. własne gazowe, umeblowane, Centrum Chełma, c: 800zł (czynsz najmu) + media

U nas kupisz projekt budowlany
taniej niż przez internet

Nie znasz wartości rynkowej?
ZADZWOŃ
Pomyłki są zbyt drogie!

Ogłoszenia drobne

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW HIT
TEL: 505-379-192
www.hit.wypozyczalnia@gmail.com

- VW ARTEON R-LINE autmat
- BMW F10 X DRIVE automat
- AUDI A6 3.0TDi QUATTRO automat
- FORD FOCUS 1.6 Benz. automat
- RENAULT TRAFIC 9-OSÓB BUS
- FORD TRANSIT CUSTOM 8-OSÓB BUS
- FIAT DUCATO L4 H3 MAXI BUS
- BMW X6 M PAKIET automat
- JAGUAR XE automat
- LEXUS NX 360 automat

oraz 40 innych modeli w ofercie
SAMOCHODY ZASTĘPCZE BEZP OŁAT

SPRZEDAM AUTO-MOTO

- Audi A4 B5, 98r. st. db. 1,9tdi, 4.800zł, tel. 725 194 015
- Audi A4 B6, 1,9tdi 130KM kombi srebrny, 12.700zł, tel. 600 355 894
- Audi A4 B6, 1,9tdi kombi 04r. st. bdb., tel. 512 130 003
- Audi A4 B7, 06r. st. bdb. garażowany alufelgi nowe opony skóra, 20.800zł, tel. 884 318 730
- Chevrolet Aveo 12r. 1,2, 86KM grafit st. bdb., 14.800zł, tel. 511 957 999
- Citroen C5, 05r. 1,6hdi najbogatsza wersja po serwisie 2 kpl. opon st. bdb., 6.900zł, tel. 502 522 796
- Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, tel. 605 829 549
- Ford C-max 1,6d 04r. bordowy w ciągłej eksploatacji alufelgi, 5.500zł, tel. 504 364 830
- Ford Fiesta 99r. 1,4, 5os. nowe opony i akumulator kol. bordo, 1.500zł, tel. 601 070 770
- Ford Fiesta 99r. nowe opony nowy akumulator 5os. bordo, 1.500zł, tel. 667 974 070
- Ford Fiesta MK7, 11r. 1,6d 5d wrzos titanium st. bdb., tel. 511 957 999
- Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.000zł, tel. 512 267 690
- Ford Focus C-max 2,0d 100kW 06r. ful opcja, 11.800zł, tel. 535 592 522
- Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbany, 3.900zł, tel 601 169 899
- Honda Dio Fit 50 - skuter 97r. sprawny opłacony, 900zł, tel. 516 231 873
- Hyundai Tucson 4x4, 07r. 2,0d czarny climatronik st. bdb., 16.600zł, tel. 511 957 999
- Kupię Skodę Octavię 1 zadbaną w rozsądnej cenie oraz przyczepkę do auta, tel. 606 404 894
- Land Rover Freelander 2,0td4, 03r. świetnie utrzymany, 13.200zł,tel. 600 355 894
- Mazda 5, 2,0b 05r. van 7os. af 4 koła zapas. klima kamera drzwi tył rozsuwane, 12.000zł, tel. 695 749 933
- Mazda Premacy 03r. 1,8b+g 276700km, przegląd 01.2021r. gaz 01.2025r., 4.500zł, tel. 602 309 637
- Mercedes Sprinter 311 cdi max długi wysoki blaszak dł. paki 4,2m tanio, tel. 664 169 176
- Mitsubishi Carisma 1,6b+g 00r. kpl. kół zim. nowy akumul. rozrząd olej rozrusz., 2.100zł, tel. 604 515 776
- Motocykl Kawasaki GPX600, 98r. 58700km nowe tłumiki opony łańcuch świece, 2.800zł, tel. 511 126 783
- Motorower Romet Kadet 88r. st. bdb. zarejestrowany ubezp. drugi gratis Chełm, 1.800zł, tel. 601 280 140
- Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, tel. 602 111 731
- Opel Astra 1,7cdti 13r. 158000km 2wł. st. bdb., 27.500zł, tel. 602 111 731

KUPIĘ ZABYTKOWE
MOTOCYKLE SAMOCHODY
LATA 1900-1990
SPRAWNE DO REMONTU
TEL. 505 379 192

Skup Aut
OSOBOWE - BUSY - całe, jeżdżące, uszkodzone, bez prawa rejestracji
CAŁE WOJ. LUBELSKIE
TRANSPORT - GOTÓWKA
Włodawa - tel. 727 563 368

KUPIĘ SAMOCHODY
- osobowe
- dostawcze
- roczniki 2010-2019
- bezpłatna wycena

GOTÓWKA OD RĘKI
Chełm, ul. Chemiczna 11B
tel. 505379192, 513010121

eprasa.pl 76e01b8df9

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
PRODUCENT
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZNOSZONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

•Opel Astra 1,7tdi (isuzu) 02r. srebrny, 5.300zł, tel. 607 569 808
•Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, tel. 600 077 521
•Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, tel. 782 287 607
•Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabytek, 12.300zł; Zetor 6711 z kabiną 75r., 18.300zł, tel. 502 858 956
•Opel Zafira 04r. 1,8b N-joy 163000km srebrny 7os. czujniki park. el es zarejestr., 8.000zł, tel. 511 126 783
•Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., tel. 698 951 664
•Peugeot 3008, 1,6hdi grafit 12r. bezwypadkowy, tel. 511 957 999
•Peugeot 306, 2,0hdi 99r. kombi srebrny 235000km sprawny bez rdzy opłacony, 1.999zł, tel. 725 826 944
•Polonez Caro Plus 1,6 Gli 150000km 99r. b+g hak sprawny technicznie, tel. 733 571 001
•Przyczepa 4t wywrotka, gm. Żmudź, tel. 602 875 462
•Przyczepa ciężarowa dłużyce dwukółka ład. 900kg sprawna opłacona, 1.600zł, tel. 503 464 904
•Przyczepka sam. st. db. opłacona ład. 450kg, 1.450zł, tel. 503 464 904
•Renault Megane 3, 10r. st. bdb. garażowany, tel. 797 583 969
•Renault Megane Classic 1,6b 03r. oliwkowy, 2.000zł, tel. 509 518 852
•Renault Megane Classic 1,6b kolor oliwkowy 03r., 2.000zł, tel. 509 518 852
•Renault Scenic 01r. 1,9d niebieski st. bdb., 2.500zł, tel. 664 416 258
•Rover 600 sedan 98r. 292000km st. tech. db. zarejestrowany ubezpieczony, tel. 726 383 868
•Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 06r. 1wł. srebrny bdb. wyposażenie klima garaż. el 2es, tel. 517 490 156
•Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 1wł. srebrny bdb. wyposażenie garaż. klima el 2es, tel. 517 490 156
•Skuter Kymco 10r. 850km; Seicento 1,1, 08r. 275000km; VW Touran 1,9, 08r. 171000km, tel. 606 909 311
•Toyota Avensis 2,0d 15r. 1wł. kupiony w ASO wszystkie dodatki 60400km, 69.600zł, tel. 500 021 807
•Toyota Avensis sedan 09r. 2,0d wrzos, 23.800zł, tel. 511 957 999
•Toyota Corolla Verso diesel k. srebrny 03r. zadbany czujniki cofania, 8.500zł, tel. 503 749 018
•VW Golf III, 1,6b+g szd cz 2pp hak ubezpieczony aktualny przegląd, tel. 784 367 885
•VW Golf IV, 01r. 1,6b+g hatchback srebrny nowy rozrząd akumul. opony klim., 8.400zł, tel. 518 405 415
•VW Golf IV, 01r. 1,6b+g hatchback st. bdb. srebrny, tel. 518 405 415
•VW Golf IV, 01r. 1,9sdi klima tempomat 4pp cz 3d 2 kpl. opon długie opłaty, 5.100zł, tel. 502 522 796
•VW Golf V Plus 1,9tdi 05r. 269000km srebrny garażowany książka serwisowa, 13.500zł, tel. 510 439 263
•VW New Beeatle 2,0b+g 01r. czarny garbus, 8.600zł; rower z silnikiem spalinowym, tel. 691 742 826
•VW Passat 1,6b+g kombi st. db. zarejestrowany opłacony, 1.600zł, tel. 503 464 904
•VW Polo 02r. 3d 1,4 czarny nowe opony akumulator, 5.000zł, tel. 601 070 770
•VW Polo 02r. 3d 1560kg czarny nowe opony i akumulator, 5.000zł, tel. 667 974 070
•VW Sharan 02r. 1,9tdi 4es 6pp klimatronic 2 strefy webasto 7os. 2 kpl. opon, 9.200zł, tel. 506 181 957
•VW Sharan 02r. szary 1,9tdi garażowany aktualny przegląd książka serwis., 9.800zł, tel. 506 181 957
•VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

2 felgi stalowe 6J15, ET50, 5x114.3, fi.60, 70zł, tel. 502 002 053

•CB radio +antena, tel. 509 945 209
•Chłodnica nowa Peugeot 106 tanio, agregat prąd. Honda 9500 spr., tel. 507 377 277
•Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, tel. 692 596 458
•Części do WSK 3-biegowa - sprzedam, tel. 507 145 973
•Felgi alum. 205/45/16 Keskin, 1.000zł, tel. 507 183 122
•Felgi stal. 15" 4 śruby, tel. 509 945 209
•Felgi stal. z oponami 14" zimowe Peugeot, Citroen st. db. gotowe do jazdy, 420zł, tel. 725 826 944
•Felgi stalowe 14" 4x100 ET45 Seat VW Skoda Audi pomalowane proszkowo bdb., 300zł, tel. 881 666 099
•Felgi stalowe 15" 4szt. 4 śruby, 160zł, tel. 572 926 695
•Felgi stalowe do VW Passat B5 tanio, tel. 511 428 905
•Klocki hamulcowe Ford 1,8, 2,0 2,5 Yaguar X typ 2,5 3,0 Honeywell Hiszpania, 55zł, tel. 511 126 783
•Koła z oponami zimowymi Toyota Yaris 175/65/14, 2 opony Sportiwa, 2 Barum, 400zł, tel. 511 126 783
•Koła zimowe 4szt. felga R14/100 opona Inga 165/70/14 bieżnik 7-8mm, 100zł/szt., tel. 501 791 171
•Opony 145/75/13, 2szt. 2000km 2017r. 2 starsze 100zł razem, licznik do Aixam 200zł, tel. 885 534 069
•Opony 175/65/14 zimowe bardzo ładne 4szt. 2018r., 250zł, tel. 669 025 592
•Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961
•Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961
•Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., tel. 530 468 600
•Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292
•Opony zimowe Alnac Winter 205/55/16 DOT 2014 ET50 felgi stal. 5x110 st. bdb., 550zł, tel. 511 126 783
•Opony zimowe Barum Polaris-5, 225/45/17, 2018r. st. bdb., 500zł, tel. 601 081 906
•Opony zimowe Pirelli Sottozero st. db. 255/45/19, 2017r., 700zł, tel. 601 081 906
•Opony zimowe używ. na felgach stal. i kołpaki 4szt. 175/65/14 Kleber do Toyoty, 500zł, tel. 605 292 122
•Opony zimowe Yokohama 17r. po 1 sez. 195/50/15 +felgi alum., grafitowe wzór MSW oz, tel. 507 032 361
•Radio samochodowe Pionier, usb, audio/video, ekran 7", 50Wx4, mp3, WMA, tel. 507 032 361
•Rozrząd kpl. Continental CT-1028K3120Z Audi VW Seat Skoda Ford w kpl. pompa, 380zł, tel. 511 126 783
•Tarcze hamulcowe +klocki Ferodo śr. 245mm Audi 80 A4 A6 A8 Golf 1,8 GT, 150zł, tel. 511 126 783

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE
może być z nieuregulowanym stanem prawnym
telefon: 505 379 192 513 010 121

•Zima Dunlop Sport 3D Runnflat 225/55/17, 2014r. st. db., 300zł, tel. 601 081 906

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

•1,1ha łąki w Okunince nad Włodawką idealna na stawy rybne, 16.000zł, tel. 783 939 909
•2 dz. bud. po 1353m2 Okszów ul. Makowa (media przy działkach) droga asfalt. 65zł/m2, tel. 664 954 484
•31m2 kawalerka 11 Listopada balkon koło Gmachu IIIp., tel. 514 844 734
•36m2 IIp. puste 2pok. Wołyńska balkon, tel. 515 959 229
•36m2 puste Wołyńska IIp. czynsz 250zł balkon, tel. 514 844 734
•41 m2 Narutowicza balkon 2pok. po remoncie generalnym okazja tanio księga wieczysta, tel. 515 959 229
•45,19m2 Piłsudskiego 2pok. IIp. po remoncie wspólnota księga wieczysta, tel. 507 982 778
•45m2 Piłsudskiego IIp. 2pok. po remoncie, tel. 515 847 958
•46m2, 3pok. po remoncie 11 Listopada wspólnota, tel. 518 337 454
•46m2, 3pok. po remoncie 11 Listopada z balkonem wspólnota, tel. 518 337 454
•47m2 centrum Ip. 2pok. po remoncie, 163.000zł, tel. 515 959 229
•47m2 mieszkanie bezczynszowe centrum Narutowicza 2pok. Ip. po generalnym remon., tel. 507 982 778
•47m2 Narutowicza IIp. po remoncie puste, tel. 506 807 474
•57,16m2 Kolejowa IIIp. wspólnota 4pok. gaz pilnie, tel. 515 959 229
•57m2 Kolejowa 4pok. IIIp. puste wspólnota, tel. 515 959 229

KUPIĘ MIESZKANIE 2 lub 3 pokojowe za gotówkę tel. 508 088 667

•57m2 Kolejowa IIp. 4pok. z meblami wc oddzielnie czynsz 450zł, tel. 502 225 587
•57m2 Kolejowa IIp. meble 4pok. spółdzielnia, tel. 502 225 587
•61m2 parter 4 pok. ul. Piłsudskiego, 262.000zł, tel. 729 874 514
•64m2 Legionów Polskich Ip. 3pok. wspólnota meble, tel. 515 959 229
•69m2 Szymanowskiego 4pok. meble ChSM, tel. 507 982 778
•6ha ziemi w całości z zasiewem Olchowiec gm. Wierzbica, tel. 696 168 321
•70,18m2 Rejowiec IIIp. własnościowe (niezadłużone), tel. 664 169 176
•72m2 Legionów Polskich puste po remoncie balkon wspólnota, tel. 515 959 229
•75m2 Kopernika 3pok. z balkonem umeblowane b. ładne IIp., tel. 515 959 229
•82,72m2, 4pok. IIp. umeblowane wspólnota parking garaż obok bloku, tel. 514 844 734
•82m2 IIp. 4pok. Trubakowska czynsz 300zł, tel. 515 959 229
•Al. 3 Maja 47m2, 2pok. IIIp. bloki Gorynia balkon po remoncie z meblami, tel. 514 844 734
•Armii Krajowej 56m2, 3pok. IVp. puste, tel. 502 225 587
•Armii Krajowej 70m2 IIp. 4pok. ChSM z meblami bardzo ładne, tel. 507 982 778
•Armii Krajowej IIp. 4pok. 70m2 meble, tel. 515 847 958
•Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi, 92.000zł, tel. 605 211 221
•Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221
•Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221
•Budynek prod.-usł. 250m2 dz. 700m2 Chełm, 380.000zł (płatne w ratach +2% odsetki), tel. 694 088 770

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

•Dom - siedlisko 68m2 z dz. 6300m2, 12km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dom 1-piętrowy 94m2 okolice Hrubieszowskiwj, tel. 514 844 734
•Dom 2-rodz. 220m2, 2 garaże solary dz. 21a zagospodarowana Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877
•Dom 70m2 dz. 63a Rozkoszówka gm. Uchanie, 119.000zł, tel. 500 422 033
•Dom budynki gosp. ziemia 9ha fizyczne w tym trochę łąki lasek sadzawka, 400.000zł, tel. 723 230 649
•Dom do remontu na dz. 3,5a przy ul. Kopernika w Chełmie, tel. 514 306 963
•Dom mur. part. 96m2 gosp. 60m2 dz. 25a media, Krasnystaw ul. Rejowiecka, 320.000zł, tel. 502 152 413
•Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221
•Dom nowy 150m2 dz. 800m2 Pokrówka ul. Gminna, tel. 883 278 471
•Dom part. z podpiw. i podd. +garaż w bryle domu obora mur. grunty 11ha gm. Chełm, tel. 605 490 938
•Dom piętrowy 150m2 oficyna 80m2 garaż mur. 30m2 dz. 901m2 Chełm, 350.000zł, tel. 661 780 142
•Dom w Okszowie 107m2 dz. 900m2 ogrodzona 10min. od centrum Chełma, 320.000zł, tel. 695 518 151
•Dom w Okszowie 107m2 dz. 900m2 ogrodzona 10min. od centrum Chełma, 320.000zł, tel. 695 518 151
•Dom z bud. gosp. 1,22ha, dz. bud. 0,87ha, dz. 0,29ha, Strupin Mały, tel. 668 528 068
•Dom z zabudowaniami 0,33ha w

Sprzedam ATRAKCYJNE DZIAŁKI w Okszowie, tel.606 945 577

Wojsławicach, tel. 664 927 551
•Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 68m2 dz. 738m2 w. media Sawin, 220.000zł, tel. 505 280 226
•Dorohusk - dz. 3217m2 stare budynki media - prąd woda kanalizacja, tel. 602 782 612
•Dorohusk dz. 3217m2 stare budynki media (prąd, woda, kanalizacja), tel. 602 782 612
•Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Bieławin, 72.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. 410m2 atrakcyjnie położona Partyzantów I AWP, tel. 517 748 500
•Dz. 410m2, I AWP-Partyzantów atrakcyjne położenie, tel. 517 748 500
•Dz. 4327m2, 2 domy 3 garaże media ul. Kolejowa, tel. 783 196 696
•Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżówce dostęp do drogi asf. z 2 stron, 25zł/m2 tel. 505 379 192

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

•Dz. bud. 0,5ha uzbr. bud. gosp. szosa chodnik Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053
•Dz. bud. 0,5ha uzbrojona bud. gosp. szosa chodnik Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053
•Dz. bud. 10a Okszów media, tel. 504 770 664
•Dz. bud. 15a boczna ul. Metalowej, 120.000zł, tel. 669 431 888
•Dz. bud. 15a droga asfalt. prąd woda gaz ośw. uliczne boczna ul. Metalowej, 85.000zł, tel. 505 509 626
•Dz. bud. 1642m2 w atrakcyjnym miejscu Bazylany (za garażami), 160.000zł, tel. 693 652 573
•Dz. bud. 18a w Świerżach przy głównej szosie za mleczarnią, tel. 664 589 620
•Dz. bud. 1ha Żółtańce, tel. 797 282 848
•Dz. bud. 30a Wereszcze Duże gm. Rejowiec, 35.000zł, tel. 663 063 738
•Dz. bud. 42a ogr. uzbr. woda prąd, Wyryki centrum, tel. 501 505 044
•Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dz. bud. 9a w Okszowie, wszystkie media, tel. 518 355 364
•Dz. bud. 9a, Okuninka nad J. Białym, dom drew., uzbrojona, blisko kościoła, 180.000zł, tel. 695 174 562
•Dz. bud. Siedliszcze, atrakcyjna cena, tel. 500 307 859
•Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska, 18zł/m2, tel. 600 431 519
•Dz. bud. uzbr. 16a i 19a Józefin gm. Kamień, tel. 508 238 014
•Dz. bud. w Kamieni ul. Hrubieszowska, tel. 881 646 554
•Dz. bud. w Krasnymstawie przy ul. Ułańskiej, cena i wielkość do uzgodnienia, tel. 606 394 078
•Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) +0,05ha lasu, tel. 510 122 377
•Dz. bud.-rolna Weremowice 1,3ha, 80.000zł, tel. 604 565 265
•Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246
•Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2, 190.000zł tel. 511 218 024
•Dz. rolna 10a Ostrów Kolonia, 5.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. rolna 1ha 52a Wólka Okopska kl. V-VI, tel. 603 624 284
•Dz. rolna 2ha z możliwością zabudowy w Brzeźnie 150m od DK-12 dojazd drogą asf., tel. 607 678 893
•Dz. rolna łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży, 79.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Okszów ul. Kwiatowa, 120.000zł, tel. 605 211 221
•Działka w Janowie, tel. 605 211 221
•Działki bud. 11a +gaz prąd woda spokojna okolica Zawadówka gm. Chełm, tel. 605 490 938
•Działki bud. 1475m2, 1000m2 w Żółtańcach-Kol., tel. 600 505 350
•Działki budowlane w Janowie ul. Wallenroda, niezadrzewione, od 79.000zł, tel. 729 871 068
•Gospodarstwo rolne 2ha +zabud. Raciborowice przy trasie na Hrubieszów, 120.000zł, tel. 601 070 770

SPRZEDAM
NIERUCHOMOŚĆ
ul. Kolejowa 35-55 pow. 1736 mkw, woda, energia
tel. 604 770 223

•Gospodarstwo rolne 2ha +zabudowania Raciborowice przy głównej trasie, 120.000zł, tel. 601 070 770
•Gospodarstwo rolne 9ha, 5km od Chełma, tel. 726 383 868
•Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm, 79.000zł, tel. 513 010 121
•Grunt rolny 2,98ha gm. Ruda-Huta wieś Iłowa przy szosie Sawin - Ruda-Huta, 50.000zł, tel. 662 091 306
•Kawalerka 30,06m2 os. Słoneczne IIp., 146.000zł, tel. 692 048 725
•Kawalerka w centrum na parterze, duży balkon, bdb. rozkład pomieszczeń, 167.000zł, tel. 505 379 192
•Kopernika 3pok. balkon 75m2 meble, tel. 515 959 229
•Las 1,26ha Rakołupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579
•Las stuletni z gruntem sosna dąb grab, Wyryki, 22.000zł/ha, tel. 510 623 626
•Lokal 50m2 ul. Wojsławicka parter, 220.000zł, tel. 605 211 221
•Lokal 54m2 parter SM Demos ul. Lutosławskiego, tel. 609 320 232
•Łąka 1,14ha w miejscowości Święcica gm. Wierzbica, tel. 502 173 958
•Łąka w Okunince 1,1ha nad Włodawką, 16.000zł, tel. 783 939 909
•M-2 Wołyńska parter dla starszej osoby czynsz 180zł, tel. 514 844 734
•M-3 Ip. 50m2 z balkonem os. Dyrekcja, 200.000zł, tel. 729 874 514
•M-3 Ip. do remontu Górna Dyrekcja, tel. 667 391 066
•M-3, 2pok. IVp. 45m2 duży balkon zadbane umeblowane ul. Wolności, 187.000zł, tel. 503 837 800
•M-3, 36,5m2 IVp. ul. Piotra Skargi, tel. 781 945 185
•M-3, 44,45m2 os. Słoneczne duży balkon IIp. w bdb. punkcie, tel. 668 058 004
•M-3, 45m2 IVp. ul. Wolności os. Kościuszki - tanio, tel. 601 271 610
•M-3, 47m2 IIp. os. Dyrekcja do generalnego remontu, niski czynsz, 165.000zł, tel. 729 871 068
•M-3, 50m2 Ip. po remoncie generalnym ul Wolności, 245.000zł, tel. 605 963 913
•M-4 Bazylany IVp. 3p+k+łwc, 269.000zł, tel. 515 439 772
•M-4 IVp. 3p+k+ł+wc w okolicy szkoła przedszkole kościół park sklepy, 260.000zł, tel. 514 816 907
•M-4, 3p+k+ł+wc parter 64,6m2 centrum Chełma, tel. 667 917 150
•M-4, 47,3m2 IIIp. 3p+k+ł umeblowane os. Dyrekcja Dolna, 205.000zł, tel. 533 503 568
•M-4, 47,3m2 IIIp. 3p+k+ł umeblowane, 205.000zł, tel. 783 269 874
•M-4, 60m2 Ip. środkowe i słoneczne ul. Wolności balkon loggia po gen. remoncie umebl., tel. 571 877 124

SPOŁEM CHEŁM Sp. z o.o. OFERUJE;

DO WYNAJĘCIA LOKALE
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 - powierzchnia 95 m2 - parter
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 powierzchnia 510 m kw - I piętro restauracja "Lotos"
- Al. M. J. Piłsudskiego 26 - boks handlowy o powierzchni 4,4 m2
- Al. M. J. Piłsudskiego 28 - 2 boksy ma usługi handlowe o powierzchni 22 m2
- ul. Rejowiecka 181 - powierzchnia 80 m2.

DO SPRZEDAŻY: nieruchomość przy ul. Rejtana 8; budynek 197m2, działka gruntu 637 m kw.

Więcej informacji tel. 660 - 547 - 809

eprasa.pl 76e01b8df9

SPRZEDAŻ
- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!
AS-TRANS Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY, STOŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE, kantówki, listwy wykończeniowe
PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

NAJTAŃSZE DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE
DĄB od 110 zł/mp
DREWNO ŁUPANE: GRAB, BRZOZA, OLCHA
Dowozimy
Szeroki wybór
Zapraszamy na plac
Nie przebije nikt!
PALIMY CENY!
TARTAK ZOLD WOOD, Rakołupy Duże
tel. 513-303-650 514-725-380

REMONTY BIUR MIESZKAŃ LOKALI
glazura - terakota - k/g - malowanie 607 452 099

- M-4, 60m2 wysoki parter balkon do cz. remontu zadbane ciekawa lokalizacja, 250.000zł, tel. 533 442 800
- M-4, 76m2 os. Dyrekcja IIp. wspólnota niski czynsz, 255.000zł, tel. 605 211 221
- Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m2, 217.000zł, tel. 605 211 221
- Majdan Borowski I gm. Rudnik szosa z 1 str. dz. rol.-bud. 28a hydrant z 2 str. linia, tel. 500 773 546
- Mickiewicza 2pok. 28m2 IVp. wspólnota, tel. 515 959 229

Mieszkanie 22m2 IVp. p+k+ł, do kapitalnego remontu, centrum Włodawy ul. Kotlarska, spółdzielcze własnościowe, czynsz 145zł, 63.000zł, tel. 607 942 526

- Mieszkanie 2pok. 57m2 w Święcicy, tel. 667 113 008
- Mieszkanie 2pok. 57m2 w Święcicy, tel. 667 113 008
- Mieszkanie 2pok. IIIp. 46,6m2, 190.000zł, tel. 503 087 907
- Mieszkanie 2pok. Ip. do remontu Górna Dyrekcja, tel. 667 391 066
- Mieszkanie 2-pokojowe 39m2 Ip. Wólka Leszczańska, 90.000zł, tel. 729 874 514
- Mieszkanie 3p+k+ł+wc 56m2 IVp. po remoncie blok ociepl. ul. Powst. W-wy, 250.000zł, tel. 798 407 911
- Mieszkanie 58,2m2, 6pok. duży balkon Ip. w bloku przy ul. Słowackiego, 200.000zł, tel. 601 508 613
- Mieszkanie 59,9m2 parter z balkonem 3p+k+ł+wc Chełm ul. Wolności, 250.000zł, tel. 503 043 545
- Mieszkanie 65m2 Ip. czynsz 218zł os. Bazylany, tel. 605 211 221
- Mieszkanie 67m2 bezczynszowe, dz. 236m2, Różanka, 55.000zł, tel. 508 266 152
- Mieszkanie Dyrekcja Górna parter 77m2 balkon nowe okna c.o. meble kuch., 279.000zł, tel. 667 068 613
- Mieszkanie IVp. 2pok. 45m2 duży balkon zadbane umeblowane ul. Wolności, 187.000zł, tel. 503 837 800
- Mieszkanie w centrum miasta 35m2 IIIp., 149.000zł, tel. 511 218 024
- Mieszkanie w kamienicy 27m2, 2pok. Ip. po remoncie generalnym Centrum, 109.500zł, tel. 603 963 913
- Mieszkanie w kamienicy 32m2 pokój z aneksem IIp. po kapit. rem. Centrum, 136.000zł, tel. 601 169 899
- Nieruchomość po remoncie w bloku z oddzielnym wejściem Rejowiec Osada, 68.500zł, tel. 501 062 008
- Parter 2pok. ChSM 30m2 czynsz 250zł po remoncie, tel. 514 844 734
- Posiadłość - siedlisko 1100m2 dz. 2,4ha, 555.000zł, tel. 605 211 221
- Siedlisko +1,5ha ziemi dom mur. do remontu ładna okolica gm. Białopole, 169.000zł, tel. 530 766 074
- Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojsławice, 79.000zł, tel. 505 379 192
- Siedlisko w Wojsławicach 0,33ha z zabudowaniami, tel. 664 927 551

USŁUGI

PIASEK
BUDOWLANY - PODSYPKOWY
Ziemia - Własna piaskownia
Tel. 662 206 302

SZAMBA BETONOWE
MONTAŻ Z TRANSPORTEM
15 lat doświadczenia
tel. 609 150 543

KOMPLEKSOWE USŁUGI
Z.P.H.U MAREX
- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany
Chełm, ul. Łanowa 29 (Bazylany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

- Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, Naprawa komputerów i laptopów, tel. 606 784 123

BHP Ppoż. SZKOLENIA USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

Czyszczenie dywanów, tel. 506 305 784

- Glazura, terakota, łazienki kompleksowo, tel. 505 598 302

KOMINKI, tel. 607 924 151

Koparka mała - usługi kompleksowe, wywóz ziemi, gruzu, tel. 502 322 248

Malowanie, wykończenia wnętrz, tel. 667 666 679

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

Przeprowadzki, transport - lotniska, tel. 667 666 679

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

Skręcanie mebli, garderoby, szafki, komody, kuchnie wraz z montażem, tel. 577 811 222

Tartak przewoźny. Załadunek i obracanie kłody. Tel. 505 091 013

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
jęz. francuski i włoski
tel. 511 805 187

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

TRANSPORT, TEL. 690 685 680

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

- Pozycjonowanie - www.neo-seo.pl tel. 512 392 940

Wykańczanie wnętrz, sufity podwieszane, płyty K-G, glazura terakota, gładzie malowanie, tel. 577 811 222

BUDOWA I NAPRAWA

- Bidet model STR 5014 k. biały 570x365x325 nowy, 150zł, tel. 605 431 150
- Bojler elektryczny 80l 150zł oraz piec c.o. 5kW 300zł, razem 450zł, tel. 500 669 228
- Brodzik 90x90 niski Koło nowy ofoliowany, 190zł, tel. 511 126 783
- Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543
- Heblarka frezarka tokarka do drewna, 1.000zł, tel. 725 093 785
- Kaloryfer nowy 2-płytowy 900x800 nieużyw. podłączenie dolne głowica po prawej, 350zł, tel. 605 431 150
- Kantówka dębowa dł. 1m 10x10, 8x8, 7x7; drut zbrojeniowy żebr. fi.10, 8, 6 dł. 6m każdy, tel. 694 278 711
- Kocioł węglowy Defro 15-35kW z podaj. na ekogroszek oraz drewno +strażak, 1.500zł, tel. 500 243 975
- Krajzega metal. silnik 3kW siłowy na paski 25mb przewód wtyki i bolce okrągłe, 950zł, tel. 500 680 186
- Młoto-wiertarka Bosch 2-2-DRE udar pneumat. 2,7J w walizce, mało używana, 500zł, tel. 694 278 711
- Oddam okna z demontażu (ramy uszkodzone), tel. 510 657 695
- Okna 3-skrzydłowe 3-szybowe 206x146 z demontażu 2szt., 500zł, tel. 600 355 894
- Parapety zewn. brąz blacha 1szt. 87x20, 2szt. 240x20cm, 20zł, tel. 602 703 315
- Piecyk gazowy Morco do podgrzewania wody st. bdb. - tanio, tel. 506 399 831
- Piło-heblarko-frezarka pozioma silnik 5kW piły noże głowica frezy, 1.500zł, tel. 695 749 946
- Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543
- Rury odpływowe plast. 5szt. dł. 7m śr. 10cm zastępują spusty przy budowie, 180zł, tel. 512 246 670
- Rusztowania warszawskie ramka x18 kółka x4 podest stały x5 i otwierany x1, 1.200zł, tel. 695 749 946
- Słupki ogrodz. z rur kompletne 18zł/szt. siatka leśna i budowlana zagęszczona, transport, tel. 510 623 626
- Słupki rura 1" dł. 2,1m po 17zł, właz do szamba 50x50cm, koło na paski klin. 320x28mm, tel. 507 396 073
- Słupki stemple żerdzie deski 1" świerk na deski krokwie kantówki, szyby 5szt. 160x110, tel. 505 178 329
- Sprężarka szlifierka Kirfor gilotyna do blachy - metalu, 300zł, tel. 725 093 785
- Styropian 1 paczka gr. 5cm fasada, 40zł, tel. 572 926 695
- Szyby gr. 4mm 4szt. 110x125, 4szt. 64x125, 8szt. 64x85, tanio, tel. 531 874 533
- Terakota rozbiórkowa beż 30x30cm ok. 25m2 z klejem ok. 0,5cm grubości, 10zł/m2, tel. 515 196 411
- Trak taśmowy st. bdb. +piły, 7.000zł, tel. 725 093 785
- Zamek Gerda ZE-1ZP grafit antywłamaniowy, 400zł, tel. 722 331 141
- Ziemia z wykopów 50 wywrotek, 300zł wywrotka, tel. 511 218 024

MEBLE, AGD, RTV

- Kanapa mało używana z pojemnikiem na pościel +fotel, tanio, tel. 514 325 098
- Krzesła drew. brązowe tapicerka szara 4szt., komoda brąz., kuchenka elektr. 2pal. nowa, tel. 825 636 215
- Lodówka z zamrażalnikiem wys. 140cm firmy Bosch, 250zł, tel. 507 333 637
- Maszyna do szycia Singer z blatem st. bdb. „sama szyje" oraz samowar elektryczny, tel. 514 306 963
- Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800
- Meble pokojowe różne st. bdb. - tanio, tel. 724 064 998
- Narożnik kuchenny +stół +2 taborety st. db., tel. 507 145 973
- Oddam dwie kanapy st. db. z pojemnikiem na pościel, tel. 667 869 179
- Odkurzacz piorący Zelmer 1600W Aquawel, 499,99zł, tel. 602 703 315
- Piecyk gaz., pilarka, antena pokojowa, kuchnia gaz., bojler, tel. 723 502 702
- Piecyk przenośny na gaz 50zł, piecyk koza 70zł, piecyk elektryczny przenośny 120zł, tel. 57 333 637
- Pralka Elektrolux mało używana st. idealny, 350zł, tel. 796 555 689
- Pralka wirnikowa typu Frania kolor biały emalia st. bdb., 250zł, tel. 516 194 007
- Prasowalnica Tamatpress 2000, 32x60, 170zł, tel. 500 087 118
- Rożno do pieczenia kurczaków gazowe, tel. 798 033 574
- Suszarka bębnowa Elektrolux EDC46130 szer. 60cm st. bdb., 850zł, tel. 603 656 132
- Szafa dębowa 100-letnia po renowacji 4-drzwiowa wym. 200x200x60, tanio, tel. 601 168 257
- Szafa garderobiana szer.310cm wys.224cm do złożenia kolor jasny szary st. bdb., 400zł, tel. 511 126 783
- Szafka RTV dąb rustical front oszklony, sofa-ława po renowacji z okr. międzywojennego, tel. 509 619 839
- Szafka RTV dąb rustical przód oszklony, ława-sofa po renowacji, wypoczynek +fotele, tel. 509 619 839
- Telewizor Daewoo 21-25", magnetowid Panasonic NK-J45 HQ, tel. 504 377 961
- Telewizor Daewoo 21-25", telewizor Panasonic 21", magnetowid Panasonic NK-J45-HQ, tel. 504 377 961
- Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, tel. 506 399 831
- Wersalka po remoncie nowy materiał gąbka sprężyny możliwy transport, 240zł, tel. 507 841 669
- Wersalka st. db. kolor niebieski, 250zł, tel. 664 976 974
- Żelazko krawieckie e. z lat 60-tych ciężkie, tel. 504 377 961
- Żelazko krawieckie el. ciężkie z lat 60-tych, tel. 504 377 961

SPORT, ZDROWIE I URODA

- Chcesz przestać pić? Anonimowi Alkoholicy mogą Ci pomóc, zadzwoń, tel. 518 757 967
- Chodzik-balkonik dla osoby starszej nowy 4-kołowy z koszykiem, tel. 607 315 544
- Dmuchana miska do mycia włosów osoby leżącej, kółko dmuchane przeciwodleżynowe, tel. 825 635 050
- Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg st. bdb. w zestawie ładowarka, 2.000zł, tel. 720 773 501
- Korzenie żywokostu na stawy, kręgosłup, złamania, tel. 882 770 344
- Łóżko rehab. niemieckie, materac gratis, st. idealny, na gwarancji, 2.100zł, tel. 783 042 071
- Materac przeciwodleżynowy bąbelkowy Vitea Care VCM202 nowy nieużywany, 260zł, tel. 511 126 783
- Oddam wózek inwalidzki, tel. 825 635 050
- Pompka do materaca p-odleż. 35zł, wózek inwalidzki nowy 300zł, tel. 783 042 071
- Rower górski aluminiowy koła 26" osprzęt Shimano, tel. 507 032
- Rower rekreacyjny - tanio, tel. 603 627 866
- Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chełm. Zapraszamy. tel. 606 588 208
- Stół do gier Combino wielofunkcyjny (piłkarzyki, bilard, hokej, tenis, szachy i inne), 750zł, tel. 696 933 311
- Wózek inwalidzki 450zł, chodzik 4-koł. z koszykiem 150zł, materac p/odleżynowy 300zł, tel. 796 555 689

SPRZEDAM INNE

- 2 mikrofony wokalne SM-100 Legendary Vocal Microphone nowe +przewód, 270zł, tel. 511 126 783
- 4 felgi żelazne 16, rura ocynk. 1", palnik do cięcia, linka stal. 4, grzejnik żeliw. 15 żeber, tel. 664 589 620
- 5 garniturów 5 marynarek na 175cm wzrostu z bdb. materiałów jak nowe, tel. 504 377 961
- 6 garniturów 6 marynarek na 175cm wzrostu z bdb. materiałów - jak nowe, tel. 504 377 961
- Agregat prądotwórczy Vachdorf 615 Profe nowy 20V-3,8kW oraz 380V-6,7kW, 2.200zł, tel. 535 746 753
- Alba dziewczęca wzr. 146/152 +buty rozm. 32 wianek torebka rękawiczki st. bdb., 250zł, tel. 739 542 259
- Biurko duże, 2 fotele, płyty winylowe małe, komputer, rower górski z ramą, koła 28", tel. 518 935 177
- Biurko duże, 2 fotele, płyty winylowe małe, komputer, rower górski z ramą koła 28", tel. 518 935 177
- Butla gazowa mała czerwona, tel. 504 377 961
- Drewno kominkowe i c.o. transport gratis, 130zł, tel. 607 803 931
- Drewno kominkowe i c.o. transport gratis, 130zł/m3, tel. 607 803 931
- Drewno kominkowe opałowe c.o. pocięte i porąbane brzoza olcha dąb inne od 120zł, tel. 667 690 075
- Drewno kominkowe opałowe c.o. pocięte porąbane dąb brzoza olcha i inne, od 120zł, tel. 667 690 075
- Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, tel. 504 860 159
- Drewno opałowe kominkowe c.o. rozpałkowe pocięte porąbane na życzenie od 130zł/m3, tel. 724 484 445
- Drewno opałowe konary drzew owocowych, olchy, świerku do pocięcia - tanio, tel. 516 592 986
- Drewno opałowe pocięte i porąbane mieszane, 120zł/m3, tel. 694 237 263
- Drewno opałowe twarde pocięte i porąbane wsz. gatunki oraz podpałka sosnowa od 130, tel. 662 208 232
- Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte w dużych workach 50kg na rozpałkę dowóz, tel. 512 358 959
- Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte w dużych workach 50kg na rozpałkę dowóz, tel. 512 358 959

MARIUSZ USYDUS
usługi remontowo-budowlane
IZOLACJE NATRYSKOWE PIANKĄ POLIURETANOWĄ
TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE
PODŁOŻA Z MIXOKRETA
ELEWACJE
501 145 125
usydus@gazeta.pl
www.usydusm.pl

PRZEPROWADZKI TRANSPORT
P.K.TRANS TEL: 500-152-192

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO
SKUP ZŁOMU
- KONKURENCYJNE CENY
- WAGA ELEKTRONICZNA
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

OLEK TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY
+48 698 613 642
+48 82 575 72 69
PRZEWÓZ OSÓB i PACZEK
www.olek-trans.pl

eprasa.pl 76e01b8df9

•Drewno twarde pocięte porąbane podpałka sosnowa gałązówka 100 m3 transport gratis, tel. 662 208 232
•Fotelik samochodowy do 3 lat, wózki spacerówki głębokie, przewijak niemowlęcy różowy, tel. 517 748 500
•Gitara elektryczna deska +wzmacniacz Harley Benton st. bdb. z pokrowcem, 550zł, tel. 511 126 783
•Gitara elektryczna półpudło J&D Brodlers +pokrowiec st. bdb. piękne brzmienie, 550zł, tel. 511 126 783
•Grób murowany 2-osobowy ul. Lwowska obok kaplicy czerwonej, tel. 510 104 200
•Heblarka frezarka tokarka do drewna, 1.000zł, tel. 725 093 785
•Karnisze drewniane sufitowe różne długości i kolory st. bdb. - tanio sprzedam, tel. 602 671 378
•Karuzelka do łóżeczka, materac 60x90, otulak 1cz., rower 3koła, rower koła 14" dziewcz., tel. 785 462 775
•Kloce drzewa świerkowego 3szt. dł. 410, 290, 270cm śr. 35cm, 200zł, tel. 516 592 986
•Kołdra puchowa, skrzynia drew. zamykana, aloes, kwiaty ogrod., maliny, umywalka, wanna, tel. 798 020 263
•Konsole fryzjerskie 2szt. suszarki na statywie nowe i używane, narzędzia fryzjerskie, tel. 784 846 219
•Korzenie żywokostu na stawy, kręgosłup, złamania, tel. 882 770 344
•Kożuch damski z jagnięcych skór na wzrost 165-170cm mało używany st. bdb., 250zł, tel. 825 645 021
•Krajzega metal. silnik 3kW siłowy na paski 25mb przewód wtyki i bolce okrągłe, 950zł, tel. 500 680 186
•Krajzega samoróbka masywna +2 piły bez silnika, 350zł, tel. 693 737 933
•Krajzega silnik 4kW, tel. 603 963 516
•Kuchnia gaz., piecyk gaz., piła spalinowa, bojler, antena pokojowa, tel. 723 502 702
•Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961
•Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961
•Narzędzia i części mech.-elektr., łożyska duże i małe, piły, itp. „1001 drobiazgów" tanio, tel. 509 380 591
•Narzędzia i części mech.-elektr., łożyska duże i małe, piły, itp. „1001 drobiazgów", tanio, tel. 509 380 591
•Obrazy widoki haftowane chusty obrusy bieżniki szydełkowe, tel. 607 569 810
•Paprocie doniczkowe dł. liści 120cm, 4szt., 50zł/szt., tel. 608 787 439
•Pianino Smoleńsk na wysoki połysk 3-pedałowe, tel. 694 521 003
•Piecyk gaz., pilarka, antena pokojowa, kuchnia gaz., bojler, tel. 723 502 702
•Piecyk gazowy Morco do podgrzewania wody st. bdb. - tanio, tel. 506 399 831
•Piecyk przenośny na gaz 50zł, piecyk koza 70zł, piecyk elektryczny przenośny 120zł, tel. 57 333 637
•Płaszczyk rozmiar 38 (M) kolor siwy ciemny, po pralni chemicznej, st. bdb., 50zł, tel. 785 462 775
•Przewijak dla niemowlaka różowy - bardzo tanio, tel. 517 748 500
•Rogi jelenia dwunastak 150zł, futro z lisa rude krótkie 100zł, futro z karakuł krótkie 100zł, tel. 825 635 050
•Rolety okienne wewnętrzne nowe - tanio sprzedam, tel. 602 671 378
•Rośliny doniczkowe do mieszkań różnej wielkości duży wybór w b. atrakcyjnych cenach, tel. 516 194 007
•Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, tel. 518 616 550
•Skóry baranie jasne i ciemne, tel. 504 377 961
•Słupki rura 1" dł. 2,1m po 17zł, właz do szamba 50x50cm, koło na paski klin. 320x28mm, tel. 507 396 073
•Sprężarka polska 3-cylindrowa 3JW60 sprawna, tel. 880 657 957
•Sprężarka szlifierka Kirfor gilotyna do blachy - metalu, 300zł, tel. 725 093 785
•Stare meble, zastawy i inne z lat 50 i 60-tych, tel. 511 218 024
•Stół do gier Combino wielofunkcyjny (piłkarzyki, bilard, hokej, tenis, szachy i inne), 750zł, tel. 696 933 311
•Telewizor, biurko, łóżko, drzwi wew. i zew. (lewe), materac p/odleżynowy oraz masujący, tel. 517 446 122
•Trak taśmowy st. bdb. +piły, 7.000zł, tel. 725 093 785
•Używany pomnik z granitu kolor popielaty st. db., 2.000zł, tel. 502 211 941
•Walizki tekturowe z lat 50-tych, tel. 504 377 961
•Walizki tekturowe z lat 50-tych, tel. 504 377 961
•Wózek spacerówka głęboki c. brąz fotelik samochodowy do 3 lat przewijak niemowlęcy, tel. 517 748 500
•Wzmacniacz gitarowy Marshall VS-15, 40W st. bdb., 270zł, tel. 511 126 783
•Zamek Gerda ZE-1ZP grafit antywłamaniowy, 400zł, tel. 722 331 141
•Zegarki damskie na rękę stare, tel. 504 377 961
•Zegarki damskie na rękę stare, tel. 504 377 961
•Zrębki drewna, 1zł, tel. 603 744 771

DO WYNAJĘCIA LOKALE W ŚCISŁYM CENTRUM
ul. Lubelska (Starówka)
idealne miejsce pod Kancelarię, Gabinety, Salony sprzedaży
tel. 505 379 192

KUPIĘ

Kupię stare MONETY MEDALE, SZABLE i inne STAROCIA
tel kont. 606 945 577

•Antyki monety banknoty medale militaria znaczki pocztówki płyty gramofony radia złoto, tel. 605 541 416
•Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, tel. 605 541 416
•Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, tel. 511 218 024
•Ciepłe, ciche mieszkanie - zakupi małżeństwo, tel. 887 814 860
•Części do Poloneza tylny most mało używany, tel. 790 217 384
•Do remontu mieszkanie kupię do 250.000zł, tel. 514 844 734
•Działkę budowlaną w Chełmie kupię, tel. 691 317 117
•Działkę w Chełmie lub okolicy do 15km, ok. 5000m2, najchętniej w pobliżu lasu, tel. 505 379 192
•Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, tel. 505 379 192
•Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, tel. 505 379 192
•Kawalerkę w Chełmie do IIIp., gotówka do ręki, tel. 604 125 947
•Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, tel. 511 218 024
•Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, tel. 505 379 192

Kowadło kupię, tel. 508 983 050

•Kupię mieszkanie do 300.000zł do 70m2 Chełm, tel. 518 337 454
•Kupię mieszkanie w Chełmie do 65m2 dowolne piętro do 350.000zł także do remontu, tel. 502 225 587
•Kupię Skodę Octavię 1 zadbaną w rozsądnej cenie oraz przyczepkę do auta, tel. 606 404 894
•M-2 do Ip. ok. 30m2 z balkonem na os. Dolna Dyrekcja, tel. 668 058 004
•M-2, parter, Ip. lub IIp. w Chełmie - zdecydowanie kupię, tel. 664 687 272

Kupię mieszkanie w centrum Chełma, tel. 511 218 024

•Mieszkanie w Chełmie 20-70m2 może być do remontu, tel. 511 218 024
•Mieszkanie w Chełmie kupię, może być do remontu, również zadłużone, tel. 691 317 117
•Mieszkanie w Chełmie o dowolnej powierzchni - zdecydowanie, tel. 505 379 192
•Motocykle, samochody zabytkowe polskie i zagraniczne - gotówka od ręki, własny transport, tel. 505 379 192
•Na parterze kupię mieszkanie dla rodziny 30-70m2 dowolna ulica także do remontu, tel. 507 982 778
•Piec c.o. Krzaczek dolno- lub górno-spalający w dobrym stanie, tel. 733 571 001
•Pilarki kosy uszkodzone Stihl Husqvarna Makita Dolpima, dojazd do klienta, tel. 785 231 548
•Przyjmę gratis kupony gazety Nowy Tydzień zapłacę za kupony symbolicznie, tel. 514 844 734
•Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, tel. 698 693 846
•Stare motocykle części pozostałości - kupię, tel. 515 541 641
•Złom kupię, odbiorę własnym transportem, tel. 510 445 019

WYNAJMĘ

•2 pokoje po remoncie umeblowane od zaraz na parterze, tel. 609 479 968
•2p+k+ł+wc IIIp. 53m2 komfort. umebl. i wypos. ciepłe widne os. Zachód, 1.100zł +opł., tel. 600 604 283
•Dam w dzierżawę grunty rolne, tel. 505 379 192
•Do wynajęcia działka w dzielnicy przemysłowej Chełma, 1.900zł, tel. 513 010 121
•Dz. 1ha w dzielnicy przemysłowej Chełma, tel. 513 010 121
•Działka 1000m2 +bud. 170m2 media dojazd z 2 stron np. na skład drewna, 2.200zł, tel. 511 218 024
•Działka 2000m2 w przemysłowej dzielnicy Chełma np. na skład mat. sypkich, 1.100zł, tel. 505 379 192
•Działka 3000m2 vis-a-vis McDonald's przy samym rondzie, 2.900zł, tel. 513 010 121
•Garaż Chełm ul. Wolności - Wojsławicka obok Stokrotki, tel. 825 639 467
•Garaż do wynajęcia ul. Wolności obok parkingu strzeżonego, tel. 691 041 895
•Garaż murowany środkowy Chełm ul. Narutowicza /Obłońska, 220zł, tel. 781 384 337
•Garaż murowany środkowy ul. Narutowicza /Obłońska, 220zł, tel. 781 384 337
•Kawalerka 31m2 w centrum wyposażona, pracującym bez nałogów, 700zł +opł. +kaucja, tel. 785 405 404
•Kawalerka 37m2 ul. Połaniecka parter, 600zł +opłaty, tel. 694 763 203
•Kawalerka do wynajęcia - lub sprzedam, tel. 601 916 800
•Kawalerka Dolna Dyrekcja parter wyposażona spokojnej osobie lub rodzinie, kaucja, tel. 695 632 427
•Kawalerka Ip. dla osoby spokojnej od zaraz wraz z wyposażeniem, 800zł +czynsz, tel. 784 473 345
•Kawalerka po gen. remoncie Ip. umeblowana i wyposażona, 850zł, tel. 604 125 957
•Kawalerka ul. Kolejowa os. Demos, tel. 508 514 080
•Kawalerka ul. Narutowicza umeblowana świetna lokalizacja od 1 grudnia, 800zł +czynsz, tel. 668 158 804
•Kawalerka w Chełmie w pełni wyposażona, super lokalizacja, 1.100zł +opłaty 250zł, tel. 511 218 024
•Lokal 170m2 dz. 900m2 ogrodz. utwardzona przy ul. Okszowskiej dojazd z 2 stron, tel. 513 010 121
•Lokal 54m2 parter SM „Demos" ul. Lutosławskiego, 1.000zł +opłaty, tel. 609 320 232
•Lokal 54m2 parter SM „Demos" ul. Lutosławskiego, 1.000zł +opłaty, tel. 609 320 232
•Lokal handlowo-usługowy 16m2 (piwnica) ul. Lwowska naprzeciwko PKS, tel. 509 569 920
•Lokal handlowo-usługowy 16m2 ul. Lwowska (piwnica) naprzeciwko PKS, tel. 509 569 920
•Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska, 1.200zł, tel. 608 457 590
•Lokal użytkowy 113m2 Lwowska „deptak" parter, tel. 506 146 684
•M-3 Ip. 45m2, centrum ul. Lubelska Pl. Łuczkowskiego, do umeblowania, 850zł +opłaty, tel. 505 379 192
•M-3 parter 50m2 os. Słoneczne 1.000zł +opłaty +kaucja, tel. 609 743 864

WYNAJMĘ POWIERZCHNIE MAGAZYNOWO – BIUROWE PRZY ULICY FABRYCZNEJ
MAGAZYN - 3500 m2
MAGAZYN - 2000 m2
MAGAZYNY - od 200-1500 m2
BIURA - od 20m2 – 300 m2
Teren ogrodzony – monitorowany
Tel + 48 577069586
sebastian@k-4.com.pl

•M-3 parter 51m2 os. Słoneczne na dłużej, 1.000zł +opłaty +kaucja, tel. 609 743 864
•M-3, 47m2 umeblowane wyposażone, centrum miasta, niski czynsz, blok, 950zł +opłaty, tel. 600 618 002
•Mieszkanie 2pok. 44m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 900zł/m-c +opłaty, tel. 511 218 024
•Mieszkanie 30m2, IIp. ul. Lubelska Pl. Łuczkowskiego, do odświeżenia, 650zł +opłaty, tel. 505 379 192
•Mieszkanie 3pok. 72m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 1.500zł/m-c +opłaty, tel. 511 218 024
•Mieszkanie 50m2 c. Chełma dwupoziomowe wyposaż. bdb. lokaliz., 1.300zł +opłaty, tel. 511 218 024
•Mieszkanie w bloku 2pok. w „Demosie" wynajmę ul. Kolejowa, tel. 516 838 189
•Mieszkanie w bloku ul. Kolejowa „Demos" 2 pokoje kuchnia 36m2, tel. 516 838 189
•Pokój dla osoby pracującej (pani) Chełm ul. Wolności, tel. 606 427 164
•Powierzchnia reklamowa na terenie Chełma w bdb. lokalizacji, 400zł/m-c, tel. 505 379 192
•Powierzchnia reklamowa w bdb. lokalizacji rondo przy McDonald's, 400zł/m-c, tel. 511 218 024
•Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśniowice. do remontu i uporządkowania, 700zł, tel. 505 379 192

ZAMIENIĘ

•27a w Strupinie Małym zamienię lub sprzedam, 17.000zł, tel. 505 468 817
•Mieszkanie 40m2 parter ul. Wolności blisko Vendo Park, zamienię na większe Ip. lub IIp., tel. 509 529 659

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień tygodnik lokalny

- ❑ SPRZEDAM AUTO-MOTO
- ❑ AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA
- ❑ SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI
- ❑ BUDOWA I NAPRAWA
- ❑ MEBLE, AGD, RTV
- ❑ SPORT, ZDROWIE I URODA
- ❑ SPRZEDAM INNE
- ❑ KUPIĘ
- ❑ WYNAJMĘ
- ❑ ZAMIENIĘ
- ❑ ROLNICTWO I OGRODNICTWO
- ❑ ZWIERZĘTA
- ❑ NAUKA
- ❑ SZUKAM PRACY
- ❑ INNE

TREŚĆ OGŁOSZENIA (należy wypełnić DRUKOWANYMI literami)

CENA TELEFON

Imię, nazwisko, adres ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):

JEDEN KUPON = JEDNA EMISJA OGŁOSZENIA

INFORMACJE dla ogłoszeniodawców!

- Ogłoszenia dotyczące usług SĄ PŁATNE
- Ogłoszenia towarzyskie są płatne.
- Ogłoszenia drobne „dam pracę" przyjmujemy w redakcji (bezpłatnie)
- Anonse matrymonialne są bezpłatne (przyjmujemy je tylko w redakcji - nie należy ich składać na kuponach).

Adresy skrzynek:

CHEŁM: · market Carrefour · targowiska przy Al. Armii Krajowej, Al. Piłsudskiego oraz Pl. Kupieckim · Dom Handlowy CRS · **w sklepie Gama przy ul. Hrubieszowskiej** · ul. Trubakowska (sklep GAZDA);
KRASNYSTAW: · ul. Zawieprze 1; Plac 3 Maja 25 (Alior Bank), sklep Gama przy ul. Królowej Sońki
REJOWIEC: · Budynek przedszkola miejskiego; sklep Gama ul. Słoneczna
WŁODAWA: · Apteka naprzeciwko Urzędu Miasta.
LEŚNIOWICE: sklep Groszek **ŻMUDŹ:** sklep Lewiatan
BIAŁOPOLE: sklep Lewiatan **KAMIEŃ:** sklep Gama
DOROHUSK: sklep Lewiatan **RUDA-HUTA:** sklep Gama
WOLA UHRUSKA: sklep ABC **WIERZBICA:** sklep ABC Basia
SIEDLISZCZE: sklep Delikatesy Centrum
SIENNICA RÓŻANA: sklep Groszek

Kupony wybieramy ze skrzynek w poniedziałki (gminy) i czwartki (Chełm).

eprasa.pl 76e01b8df9

•Mieszkanie 74m2 Ip. os. Dyrekcja 3p+k+ł+wc zamienię na parter do 45m2 lub sprzedam, tel. 501 187 201
•Zamienię z dopłatą M-3 os. Słoneczne na M-2 na os. Dolna Dyrekcja do Ip. z balkonem, tel. 668 058 004

TOWARZYSKIE

KASIA
- CENTRUM - do 18-stej
796 317 032

INNE

•AGD pralki kuchenki kosiarki narzędzia elektryczne i złom odbiorę bezpłatnie, tel. 504 530 399
•Odbiorę gruz karton-gips glazurę terakotę zbity tynk sedesy umywalki drzwi regały po remoncie, tel. 695 662 795
•Oddam okna z demontażu (ramy uszkodzone), tel. 510 657 695
•Oddam wózek inwalidzki, tel. 825 635 050

Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Chełmie, tel. 511 218 024

•Przyjmę ziemię na działkę w Ochoża-Kolonia, tel. 660 375 645
•Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Janowie, tel. 887 807 222
•Radia Unitra ocalę od zniszczenia, przyjmę do swojej kolekcji (pasjonat), tel. 887 814 860

KOMUNIKAT

Przeprosiny

Przepraszam kierowcę WUKO, zamieszkałego w Chełmie, przy ul. Powstańców Warszawy, za to, że w marcu 2020 roku rozkleiłem w miejscach publicznych na osiedlu XXX-lecia w Chełmie, kartki o treści sugerującej, że kierowca ten „molestował mojego syna".

Treści zawarte na rozklejonych kartkach są nieprawdziwe i jest mi przykro z powodu nieprzyjemności, jakich doznał kierowca WUKO i jego rodzina z mojej strony oraz ze strony swoich sąsiadów. Obiecuję, że podobne zachowanie z mojej strony się nie powtórzy.

Igor Rybicki

ROLNICTWO I OGRODNICTWO

•2 elewatory zboż. podaj. kubełkowe i ślimakowe motoreduktory kosze zsypowe, 3.000zł, tel. 601 969 476
•4011 z 1967r. z opłatami i przeglądem na chodzie st. db., 9.000zł, tel. 784 510 556
•Berberys czerwony w doniczkach wys. 35-45cm, 3,50zł, tel. 601 324 529
•Berberys czerwony w doniczkach wys. 35-45cm, 3,50zł, tel. 601 324 529
•Brony 5-4-3, pługi 3-2, przyczepa 1oś. wywrot, 2 osie przyczepy 3,5t, tel. 691 742 826
•Buraki pastewne 30zł/100kg, marchew 70zł/100kg, bojler 120l ocieplony nowy 350zł, tel. 512 396 551
•Buraki pastewne sprzedam, Pokrówka, tel. 509 082 155
•C330M, 86r. z kab. nowy rozrusznik alternator akum. z 2018r. opony P 80% T 90%, tel. 695 645 932
•C-4011 garażowany, mało używany, bez wkładów finansowych, tel. 664 169 176

Ciągnik zakupię, przyczepy, tel. 669 681 711

•Ciągnik SAM z podnośnikiem S18 podwozie Star masywny koła od Stara, 2.100zł, tel. 503 464 904
•Ciągnik T25A2 1rej. 94r. z kabiną, platforma do ciągnika zaczep oświetl. 400x160x35cm, tel. 724 064 998
•Części do C330 przepusty drog. zgrabiarka sadzarka do ziem. i kopaczka kosz do żmijki, tel. 787 498 304
•Części do C330 przepusty drog. zgrabiarka sadzarka i kopaczka do ziem. kosz do żmijki, tel. 787 498 304
•Części skrzyni bieg. C360, rozrzutnik obor. 2oś. adapter taśma 4 łańc. wałki przekładnia, tel. 665 963 316
•Czosnek zimowy Harnaś, 6zł/kg, tel. 885 822 536
•Duża talerzówka siewnik pozn. opryskiw. 400l, przyczepa 1oś. na 4t zboża, wóz do ciąg., tel. 517 042 050
•Duży kwiat do salonu mało spotykany, tel. 669 709 337
•Działka 550m2, ROD „Wygon" w Chełmie, 3.500zł, tel. 503 043 545
•Glebogryzarka ogrodowa sprawna, 700zł, tel. 691 706 046

Grzyby marynowane i suszone - możliwość wysyłki, tel. 794 294 252

•Kabina do ciągnika T25, 900zł, tel. 515 541 641
•Kombajn buraczany Kleine 5002 z sieczkarnią skrętna oś automatic st. bdb., 2.700zł, tel. 502 082 706
•Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st. bdb. żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, tel. 782 387 060, 669 603 896
•Koniczyna czerwona w belach przechowywana w stodole, tel. 511 401 906
•Kosiarka rotacyjna st. bdb. wykosiła 3ha łąki, tel. 574 770 936
•Kultywator, brona talerzowa 1,8, tel. 506 291 700
•Marchew odpadowa na paszę dla zwierząt, 0,30zł, tel. 721 535 618
•Marchew pastewna, buraki, narzędzia konne, pług, opielacz, brony, tel. 885 534 069
•Marchew pastewna, Sawin, tel. 509 048 990
•Maska ciągnika C360 Delux rozdzielacz podnośnika C330, tel. 514 455 619
•Massey Ferguson 255, 1989r. st. bdb., 26.000zł, tel. 721 936 485
•Młynek do zboża, tel. 607 315 544

Przyjmujemy zamówienia na odkłady rodzin pszczelich na ramkach: dadant, warszawski poszerzany, wielkopolski, na rok 2021, tel. 509 101 674, Pasieka u Antosia, nr ew. wet. 060371171

•Owies Kozak rok po centrali, 60zł/q, tel. 825 775 481
•Paprocie doniczkowe dł. liści 120cm, 4szt., 50zł/szt., tel. 608 787 439
•Pług 4-skibowy Unia Grudziądz, 1.000zł, tel. 883 130 222
•Pług 5-skibowy zagonowy głębosz, 1.700zł, tel. 693 583 949
•Pług PHX 7-skibowy sprawny technicznie, 3.500zł, tel. 601 969 476
•Pług Rabe-Werk obrot 4S, ładowacz trol, agregat talerz. 3m, jęczmień ozimy, ziemniaki, tel. 507 312 242
•Pług Rabe-Werk obrot. 4S, ładowacz trol, agregat tal. 3m, jęczmień ozimy, ziemniaki, tel. 507 3112 242
•Pługi 3-skib. grudziądzkie nowe lemiesze odkładnie i piersi, 450zł, tel. 509 558 726
•Pługi 4-skibowe wysokie słupice st. bdb., tel. 825 683 216
•Prasa Z224, opryskiwacz 3200l, sieczkarnia z wałkiem, cebula, czosnek, ziemniaki, tel. 609 093 356
•Prasa Z224, opryskiwacz Seguip 3200l, czosnek zimowy, cebula, ziemniaki, tel. 609 093 356
•Przyczepa 6t D633, 90r., siewnik poznaniak 3m 03r., 8.000zł, tel. 791 538 036
•Przyczepa ciężarowo-rolnicza wywrotka D44A zarejestrowana, 8.500zł, tel. 506 291 700
•Przyczepa D47, stół do rzepaku, opryskiwacz 1000l, widły do tura, tel. 600 990 899
•Przyczepa drewniana 3t st. db., 2.100zł, tel. 510 890 302
•Przyczepka do ciągnika 400x160x35 nowe opony zaczep oświetlenie solidnie wykonana, tel. 724 064 998
•Reduktor kąt. wózek pod silnik wałek do hebl. imadło pompa 1st. do wody motoreduktor, tel. 694 521 003
•Rębak do gałęzi silnik 380V 5,5; 3,0; 2,2; 1,5; 1,1kW 230V butla do powietrza 50l imadło, tel. 694 521 003
•Rośliny doniczkowe do mieszkań różnej wielkości duży wybór w b. atrakcyjnych cenach, tel. 516 194 007
•Rozrzutnik 2-osiowy, wóz platforma 180x400x40 z zaczepem, ciągnik sam bez silnika, tel. 574 650 975
•Rozrzutnik obornika i nawozu, siewnik, sadzarka, gruber, sieczkarnia kukur., grabiarka, tel. 514 746 645
•Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, tel. 507 312 242
•Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, tel. 507 312 242
•Sadzonki brzozy, olchy, osiki, sosny, żarnowca różne wysokości, bulwy topinamburu, tel. 509 518 048
•Sadzonki brzozy, olchy, sosny, żarnowca, bulwy topinamburu, od 0,20zł do 2zł/szt., teol. 509 518 048
•Sadzonki: sosna 0,25zł, brzoza 0,60zł, świerk srebrny od 3zł/szt., tel. 790 505 943
•Siano w belach jak barwinek suszone bez deszczu +transport Chylin, 70zł/szt., tel. 662 208 232
•Siano w belach zielone jak barwinek suszone bez deszczu, magaz. w stodole, 70zł/szt., tel. 662 208 232
•Sieczkarnia do słomy itp. przystosowana do ciągnika Okszów gm. Chełm, 400zł, tel. 501 062 008
•Siewnik oprysk. 300l wóz platf. met. przycz. 1oś. wywrot pługi brony, resory osie przycz., tel. 691 742 826
•Siewnik poznaniak, opryskiwacz 300l, wóz platforma metal., 2 koła 16" jodła, tel. 691 742 826
•Stertownik do słomy i siana st. bdb., 1.200zł, tel. 663 185 591
•Stertownik do słomy i siana st. bdb., 1.200zł, tel. 663 185 591
•Świerk srebrny, pospolity, tuje brabant, szmaragd, sosna, jodła kaukaska, juki, bratki pokoj., tel. 511 275 733
•Talerzówka siewnik pozn. opryskiw. 400l wóz konny do ciąg. przyczepa 1oś. na 4t zboża, tel. 517 042 050
•Ursus 45-14, 4x4, 05r. kupiony w Agromie 1wł., 45.000zł, tel. 601 969 476
•Ursus 912, MTZ (4x4), tel. 735 449 249
•Wóz platforma metalowa paka na 15 zaczep do ciągnika 400x160x40, tel. 785 582 644
•Wysłodki suche, gniotownik do zboża, ziemniaki jadalne b. smaczne - sprzedam, tel. 509 809 828
•Ziemniaki drobne 0,30zł; opony zimowe 185/60/14, 300zł; diody 200Am 5szt. 200zł, tel. 503 312 326
•Ziemniaki jadalne i odpadowe, tel. 609 115 072
•Ziemniaki jadalne żółte Vineta i inne - sprzedam, tel. 512 358 959
•Ziemniaki Tajfun b. smaczne - sprzedam, tel. 697 685 689
•Ziemniaki Tajfun b. smaczne, tel. 697 685 689
•Ziemniaki z dostawą do domu transport gratis, 1zł, tel. 728 794 720
•Ziemniaki z dostawą do domu, transport gratis, tel. 735 449 249
•Ziemniaki, marchew, buraczki na karmę dla zwierząt, tel. 603 245 185

ZWIERZĘTA

•Akwarium 100x40x50cm +podstawa +pokrywa, tel. 604 114 871
•Akwarium 100x40x50cm +podstawa +pokrywa, tel. 604 114 871
•Byczek rasy mlecznej 2tyg., 300zł, tel. 509 239 003
•Gołębie pawiki różne kolory oraz szaryki, tel. 600 355 894
•Gołębie szariki różne kolory, od 20zł, tel. 693 737 933
•Klacz kucyk szetland gniada 10mies., 1.200zł, tel. 695 699 811
•Klacz ze źróbką źrebna 5mies. spokojna okol. Chełma, tel. 600 273 905
•Koziołka sprzedam lub zamienię na kózkę, tel. 661 291 573
•Krowa 4-letnia po wycieleniu czarno-biała spokojna ręcznie dojona, tel. 507 079 654
•Krowa 4-letnia, klacz 3-letnia - sprzedam, tel. 692 126 595
•Krowy młode wycielone z ciel. lub bez i jałówki mięsne cielne, prosięta mięsne, ziemniaki, tel. 505 536 190
•Króliki kalifornijskie i nowozelandzkie czyste rasowo od 20zł, marchew pastewna, tel. 885 534 069
•Króliki samce i samice, tel. 506 550 230
•Młoda klacz kuca szetlanda gniada wys. 110cm 9mies., 1.200zł, tel. 695 699 811
•Oddam kotka pilnie - 5mies. biszkoptowy, odrobaczony zaszczepiony, korzysta z kuwety, tel. 512 838 041
•Oddam w dobre ręce 5mies. samodzielne kotki, maść: białoczarna rudo-biała siwo-biała, tel. 516 194 007
•Owczarki niemieckie po rodzicach z rodowodem, tel. 504 559 168
•Pawie indyjskie 5szt. młode 2020r. lipiec, hurt 100zł/szt., tel. 669 157 221 (wieczorem)
•Pawie, kury kochinki, gołębie kongi - sprzedam, tel. 504 373 223

NAUKA

•Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw. 35zł/h, tel. 661 323 565
•Angielski korepetycje n-l z cert. z Cambridge w. poziomy przygot. do egzaminów, 25zł/h, tel. 797 423 541
•Chemia, matematyka, fizyka - doświadczenie, dojazd, tel. 692 961 635
•Korepetycje z j. polskiego i j. angielskiego dla uczniów szkół podstawowych, Chełm, tel. 570 701 051
•Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730
•Matematyka - wsz. poziomy, matura, egzamin 8 kl., on-line lub dojazd, doświadczenie, tel. 608 658 546

PRACA W NIEMCZECH
DLA:
- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlańca z doświadczeniem

+49 163 4338030

PROMEDICA24
REKRUTACJA TRWA BEZ PRZERWY
GWARANTOWANY BONUS do 350 €*
ZOSTAŃ OPIEKUNEM SENIORÓW W NIEMCZECH
Zadzwoń! Zamość,Tel. 789 218 013

DAM PRACĘ

Praca w Holandii
■ PRODUKCJA ■ ROLNICTWO ■ OGRODNICTWO
☎ 533 111 037 533 966 678
www.workcentre.com.pl

SZUKAM PRACY

•Automatyka, elektryka, elektronika, komputery, pomiary, urządzenia cnc, fotowoltaika, kierowca ABT wózki widłowe - szukam ciekawej pracy, tel. 605 055 536
•Szukam pracy jako pomoc domowa sprzątanie mycie okien zakupy gotowanie opieka nad dzieckiem - solidna, tel. 732 346 662
•Szukam pracy gładź malowanie mieszkań drobne naprawy mieszkań i domów solidnie i dokładnie, tel. 732 346 661
•Murarz-tynkarz dociepleniowiec szuka pracy wszelkie prace budowlane, tel. 511 681 542
•Dwie opiekunki medyczne poszukują pracy opiekuńczo-pielęgnacyjnej, tel. 519 620 533
•Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych i zagrażających, tel. 508 912 215
•Drobne prace remontowo-budowlane własny sprzęt, tel. 730 968 738
•Wycinka drzew zarośli w trudnych miejscach pielęgnacja żywopłotów i lasów, tel. 791 958 504
•Podejmę się malowania mieszkań domów w środku i inne drobne remontowe prace, tel. 602 881 813
•Sprzątanie mycie okien pomogę w zakupach, tel. 798 738 106
•Zatrudnię się do przewożenia mebli, tel. 601 916 800
•Naprawy i remonty w domach i mieszkaniach, przeróbki i udogodnienia, tel. 600 467 556
•Zaopiekuje się dzieckiem, osobą starszą, pomogę w gosp. domowym, os. Dyrekcja, tel. 508 160 982
•Malowanie mieszkań gładź glazura panele drobne naprawy w domu w tym hydrauliczne elektryczne, tel. 734 732 927
•Jako opiekunka do dziecka os. starszej sprzątanie pomoc w domu sprzątanie posesji itp., tel. 516 998 421
•Prace fizyczne porządkowe sprzątanie posesji, drobne prace porządkowe, tel. 690 470 313
•Szukam pracy jako opiekunka osoby starszej, tel. 510 455 818

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie - Oddział w Chełmie
CENTRUM KSZTAŁCENIA
tel./fax 82 564 22 69 www.zdz.chelm.pl e-mail: ck@zdz.chelm.pl

Agent celny Obsługa komputera Word, Excel, Internet
Budowlane – różne zawody (glazurnik, malarz, brukarz, itp.)
Szkolenia okresowe dla wszystkich grup zawodowych
Pierwsza pomoc przedmedyczna
Fryzjerski z egzaminem czeladniczym
Kadrowo – płacowy z obsługą sekretariatu
Kasjer walutowy
Kierowca wózków jezdniowych
Kucharz małej gastronomii
Kurs kroju i szycia
Księgowość z obsługą komputera
Obsługa kas fiskalnych
Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych
Obsługa pił spalinowych i kosiarek
Palacz kotłów wodnych i parowych opalanych węglem, koksem, olejem i gazem
Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
Kurs przyuczający do zawodu elektryka i przygotowujący do egzaminu na uprawnienia SEP
Spawanie E,G, MAG, MIG,TIG
Ślusarz/Tokarz/Frezer
Diagnosta samochodowy

eprasa.pl 76e01b8df9

Michał Soczyński debiutuje na zawodowym ringu

Już w najbliższą sobotę 21 listopada Michał Soczyński z Dorohuska, wychowanek MKS II LO Chełm, obecnie zawodnik Pako Lublin, zadebiutuje na zawodowym ringu podczas gali bokserksiej Queensberry Poland. Na zamku w Gniewie stoczy pojedynek z nieco bardziej doświadczonym od siebie Michałem Czykielem, mającym na koncie trzy zawodowe pojedynki. Galę pokaże telewizja Polsat Sport.

To będzie pierwsza w kraju gala boksu zawodowego grupy Queensberry Poland, za którą stoją promotorzy **Mariusz Krawczyński** i legendarny **Frank Warren**. Jak zapowiadają organizatorzy, kibice boksu zobaczą na niej młodych i utalentowanych zawodników. - To długoletni projekt, zasiejemy ziarno w boks olimpijski, a plony będziemy zbierać dopiero za jakiś czas. Chcemy budować swoich bohaterów, na naszej ziemi, choć nie wykluczamy, że będą oni kiedyś występować również w Wielkiej Brytanii. W przyszłości zamierzamy także sprowadzać brytyjskich sędziów i mieszać ich z naszymi sędziami – powiedział M. Krawczyński na kilka dni przed galą.

Chełmskich sympatyków boksu najbardziej jednak interesuje występ niezwykle utalentowanego wychowanka MKS II LO, byłego podopiecznego trenera **Józefa Radziewicza**, **Michała Soczyńskiego**, obecnie reprezentującego barwy Paco Lublin i ćwiczącego pod okiem trenera **Władysława Maciejewskiego**, tego samego, który doprowadził do tytułu zawodowego mistrza świata w boksie, **Łukasza Maćca** z Lublina. Michał Soczyński zdecydował się podpisać swój pierwszy zawodowy kontrakt z grupą Queensberry Polska. W jednym z wywiadów powiedział: „Pojawiła się dobra propozycja, postanowiłem więc z niej skorzystać. Zawsze wiedziałem, że prędzej czy później będę zawodowcem, ale uznałem, iż to najlepszy moment, by zrobić krok do przodu".

Pojawienie się utalentowanego pięściarza rodem z Dorohuska na zawodowym ringu przez media jest określane jako być może najciekawszy debiut na naszym podwórku w tym roku. „Zawodową karierę rozpoczyna duży i mocno bijący „cruiser" – Michał Soczyński. Pięściarz z Lublina ma na koncie medale międzynarodowych imprez, a w Polsce był numerem jeden wagi ciężkiej. Dopiero wracający do boksu olimpijskiego **Mateusz Masternak** pozbawił go złota na krajowym podwórku. Ale walka była zacięta" – tak napisał fachowy portal bokser.org

Michał Soczyński wielokrotnie mówił, że jego marzeniem są igrzyska olimpijskie. Wizja promotora Mariusza Krawczyńskiego przekonała go jednak do spróbowania swoich sił w zawodowym boksie. - Małymi krokami chcę zdobywać swoje cele, a cel jest tylko jeden, zawodowe mistrzostwo świata. Oczywiście przede mną jeszcze bardzo długa droga, lecz będę dążył do realizacji tych marzeń – mówił w jednym z wywiadów.

Do walki w kategorii junior ciężkiej z **Michałem Czykielem** pozostało dosłownie kilka dni. W sobotę 21 bm. na zamku w Gniewie Soczyński stoczy swój pierwszy zawodowy pojedynek. Rywal ma ich na koncie trzy, z czego dwa wygrał i jeden przegrał. Czykiel na co dzień trenuje w klubie Róża Karlino.

Michał Soczyński ostatnio trenuje pod okiem byłego świetnego rosyjskiego pięściarza, a od kilkunastu lat wybitnego trenera **Fiodora Łapina**, który również związał się z grupą Queensberry Poland oraz dwukrotnego zawodowego mistrza świata **Krzysztofa Głowackiego** (cała trójka na zdjęciu obok, Soczyński pierwszy z lewej). Doświadczony Głowacki udziela Soczyńskiemu cennych lekcji boksu. Łapin prowadził takich zawodników jak: **Krzysztof Włodarczyk**, **Artur Szpilka**, **Albert Sosnowski**, **Rafał Jackiewicz** czy nieżyjący już **Dawid Kostecki**.

- Przygotowania idą bardzo dobrze, wszystko realizuję zgodnie z planem – mówi Michał Soczyński. – Było kilka sparingów, pracowałem ostro nad wytrzymałością, teraz powoli schodzę z wysokich obrotów i skupiam się na szybkości. Co do igrzysk olimpijskich, na których marzę żeby wystąpić, to one w dalszym ciągu są w zasięgu. Uważam, że w zawodowym boksie mogę jeszcze lepiej przygotować się i co ważne, cały czas boksować. W boksie olimpijskim jest jednak przestój. O ile oczywiście igrzyska odbędą się w przyszłym roku. Chciałbym podziękować wszystkim kibicom z Chełma i rodzinnego Dorohuska za to, że trzymają za mnie kciuki i mnie wspierają! – dodał zawodnik.

Sobotnia gala rozpocznie się o godz. 20.00. Niestety, bez udziału publiczności. Walki będzie można jednak oglądać w telewizji Polsat Sport. Zaplanowano siedem pojedynków. Dzień wcześniej odbędzie się ważenie zawodników, z którego transmisję przeprowadzi Polsat Sport Fight. **(r)**

Pierwsza porażka u siebie

Pierwszej porażki u siebie doznali siatkarze drugoligowego zespołu Arki Tempo Chełm. Podopieczni Sławomira Czarneckiego przegrali z Extransem Sędziszów Małopolski 1:3, mimo że pierwszą partię rozstrzygnęli na swoją korzyść. Chełmski zespół na swoim koncie ma pięć wygranych i dwie przegrane.

Początek nie zapowiadał porażki gospodarzy sobotniego spotkania. Pierwszą partię chełmianie wygrali do osiemnastu, a kluczem do zwycięstwa była dobra zagrywka. Rywal miał problem z jej przyjęciem i rozegraniem skutecznego ataku. W drugiej partii Arka/Tempo prowadziła już 10:2 i wydawało się, że siatkarze Extransu nie są w stanie nic już zdziałać. A jednak, w siatkówce tak wysokie prowadzenie nie oznacza wygranej w secie. Goście wzięli się do pracy, zaczęli popełniać mniej błędów i konsekwentnie gonili wynik. Ostatecznie zwyciężyli w tej partii do 23. I kto wie, czy to nie był decydujący moment w tym pojedynku. Trzeciego seta zespół z Sędziszowa Małopolskiego zwyciężył zdecydowanie do 11. W czwartym miejscowi próbowali doprowadzić do tie-breaku, walczyli dzielnie, ale ostatnie słowo należało do ich rywali, którzy cały mecz wygrali 3:1 (18:25, 25:23, 25:11, 25:22).

Mimo przegranej drużyna Arki/Tempo utrzymała prowadzenie w tabeli. W kolejnym spotkaniu w najbliższą sobotę 21 listopada zmierzy się na wyjeździe z silniejszymi od Extransu, Karpatami Krosno.

Oto wyniki pozostałych spotkań: **MOSiR Jasło – Hutnik-Wanda Kraków 3:1 (25:22, 22:25, 25:18, 25:19), Błękitni Ropczyce – Karpaty Krosno 0:3 (22:25, 24:26, 21:25), AKS V LO Rzeszów – KKS Kozienice 1:3 (22:25, 19:25, 25:17, 19:25), GKPS Gorlice – Sparta Kraków 0:3 (23:25, 19:25, 20:25)**. Mecz zaległy: Sparta Kraków – Błękitni Ropczyce 2:3 (25:21, 25:21, 26:28, 27:29, 13:15). **(r)**

TABELA

1. Arka Tempo Chełm	**7**	**16**	**18-6**	**561-457**
2. MKS MOSiR Jasło	5	15	15-3	435-377
3. Karpaty Krosno	7	15	17-6	556-487
4. Enea KKS Kozienice	4	12	12-3	368-310
5. Extrans Sędziszów Małopolski	6	9	9-10	443-424
6. KS Błękitni Ropczyce	5	8	9-8	382-385
7. KS Hutnik-Wanda Kraków	7	5	8-17	515-579
8. AKS V LO Rzeszów	7	5	7-17	498-555
9. SMS Sparta AGH Kraków	7	5	8-18	514-607
10. GKPS Gorlice	5	0	0-15	284-375

Ładują akumulatory

Reprezentanci Cementu Gryf Chełm szlifują formę na zgrupowaniu szkoleniowym kadry narodowej seniorek i juniorów, które odbywa się w Centralnym Ośrodku Sportu w Spale. W zgrupowaniu uczestniczą tegoroczni medaliści mistrzostw Polski: **Katarzyna Krawczyk**, **Szymon Szymonowicz**, **Anna Urbanowicz**, **Igor Shepetun** i **Piotr Lewandowski**.

Głównym zadaniem zgrupowania jest dalsze przygotowanie reprezentacji Polski do Pucharu Świata, który odbędzie się w grudniu w Serbii, w miejsce odwołanych mistrzostw świata. **(r)**

Tenisiści Ogniwa wysoko

Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego podsumował sezon 2019/2020. W generalnej klasyfikacji 41 klubów zrzeszonych przez związek, chełmskie Ogniwo zajęło ósme miejsce.

Największe powody do zadowolenia chełmski klub ma z pewnością w najmłodszych kategoriach wiekowych: skrzatów i skrzatek (rocznik 2011 i młodsi) oraz żaków i żaczek (rocznik 2009 i młodsi), w których Ogniwo zajęło pierwsze miejsca w klasyfikacji generalnej.

W grupie skrzatów i skrzatek klub z Chełma z dorobkiem 591 punktów wyprzedził MKS AGS Lubartów (431) i Optimę Zamość (364). W grupie żaków i żaczek Ogniwo zdobyło 908 punktów pokonując MKS AGS Lubartów (734).

W grupie młodziczek Ogniwo zajęło 8. pozycję na 14 klubów, a w młodzikach piątą również na 14 ekip. Warto dodać, że młodsi zawodnicy Ogniwa z powodzeniem rywalizowali także w grupie żaków.

A tak przedstawiają się zdobycze medalowe chełmskich tenisistów w sezonie 2019/2020: kat. skrzat - **Szymon Mróz** – pierwsze miejsce w mistrzostwach województwa indywidualnie, **Szymon Mróz** i **Jonatan Piasecki** – drugie miejsce w mistrzostwach województwa (gra podwójna), Szymon Mróz i Jonatan Piasecki – pierwsze miejsce w drużynowych mistrzostwach województwa, **Kinga Piech** – pierwsze miejsce w mistrzostwach województwa indywidualnie, **Wiktoria Piasecka** – trzecie miejsce w mistrzostwach województwa indywidualnie, Kinga Piech i Wiktoria Piasecka – drugie miejsce w mistrzostwach województwa (gra podwójna), Kinga Piech i Wiktoria Piasecka – pierwsze miejsce w drużynowych mistrzostwach województwa; kat. żak: **Przemysław Kalinowski** – pierwsze miejsce w mistrzostwach województwa indywidualnie, Przemysław Kalinowski i **Michał Kuta** (AGS Lubartów) – pierwsze miejsce w mistrzostwach województwa (gra podwójna), Przemysław Kalinowski i **Szymon Mróz** – pierwsze miejsce w drużynowych mistrzostwach województwa, Szymon Mróz – trzecie miejsce na mistrzostwach województwa (indywidualnie), Szymon Mróz i Jonatan Piasecki – drugie miejsce w mistrzostwach województwa (gra podwójna), Przemysław Kalinowski i **Julia Tatysiak** – drugie miejsce na mistrzostwach województwa (gra mieszana), **Lena Romanowska** i **Tymoteusz Królicki** (Grot Michał Werbkowice) – trzecie miejsce w mistrzostwach województwa (gra mieszana). Młodzik młodszy: Przemysław Kalinowski i **Michał Kuta** (AGS Lubartów) – drugie miejsce w drużynowych mistrzostwach województwa. **(kg)**

Od lewej: Julia Tatysiak, Lena Romanowska, Wiktoria Piasecka, Kinga Piech, Damian Wituch, Jonatan Piasecki, Szymon Mróz, Przemysław Kalinowski. Górny rząd: Jacek Kozłowski, Jerzy Czarnecki, Tomasz Czuryłowicz.

Młode medalistki

W klubowej hali Cement-Gryf Chełm odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w zapasach. Po raz pierwszy w zawodach wystartowała drużyna dziewcząt trenerki **Alicji Piersy**, zawodniczki chełmskiego klubu. Uczennice Niepublicznej Integracyjnej Szkoły Podstawowej Arka zdobyły pięć medali.

Złote krążki wywalczyły **Hanna Pokuta** i **Oliwia Giza**. Srebrny medal zdobyła **Magdalena Matuszewska**. Brązowe krążki przypadły **Sylwii Kępińskiej** oraz **Julii Kacie**. Srebro wywalczyła także **Zuzanna Ciejak**, na co dzień uczennica SP nr 11 w Chełmie. **(r)**

eprasa.pl 76e01b8df9

Dominowali i zasłużenie wygrali

LEWART LUBARTÓW – ChKS CHEŁMIANKA 0:2 (0:2)

0:1 – **Mazurek** (33), 0:2 – **Wójcik** (35).

ChKS: Szymkowiak – Kanarek (41 Kożuchowski), Wołos, Mazurek, Brzozowski (74 Adamski), Skoczylas (74 Grądz), Brzyski, Wójcik, Prytuliak, Bonin (83 Wawryszczuk), Kotowicz (83 Myśliwiecki).

Chełmianka mecz w Lubartowie musiała rozstrzygnąć na swoją korzyść, żeby zimą w spokoju przygotować się do piłkarskiej wiosny. Pierwsza połowa w wykonaniu podopiecznych **Tomasza Złomańczuka** była bardzo dobra. Druga podobna do pierwszej, choć gościom przydarzył się piętnastominutowy przestój w grze.

Chełmianie na dobrą sprawę już w pierwszych 45-minutach powinni definitywnie rozstrzygnąć losy spotkania. Strzelić trzy, a nawet cztery gole, bo okazji ku temu było sporo. Już w 4 min. mogło być 1:0 dla gości, gdyby **Hubert Kotowicz** lepiej rozegrał piłkę, którą przejął w pobliżu pola karnego przeciwnika. A tak, Lewart wyszedł z kontratakiem i na szczęście nikt nie zdążył do dobrego zagrania **Aleksa Aftyki** wzdłuż bramki. Z każdą minutą rosła dominacja chełmskiej drużyny. W 7 min. w stuprocentowej sytuacji do zdobycia gola znalazł się **Łukasz Mazurek**. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego i zamieszaniu pod bramką miejscowych, środkowy obrońca Chełmianki uderzył z 10 m po ziemi, jednak bramkarz Lewartu zdołał złapać piłkę. Dziesięć minut później goście zmarnowali kolejną świetną okazję. Po szybkiej akcji **Dawida Skoczylasa** w sytuacji sam na sam z bramkarzem przeciwnika znalazł się **Krystian Wójcik**. Filigranowy pomocnik Chełmianki minął

golkipera i nie trafił w bramkę. Powracający obrońca zdołał jeszcze wybić futbolówkę na rzut rożny. Szkoda, że Wójcik od razu nie oddał strzału na bramkę gospodarzy, bo pewnie efekt byłby lepszy. W rewanżu Aftyka uderzył silnie zza szesnastki, ale **Jakub Szymkowiak** był na posterunku.

Mecz był szybki i otwarty. Chełmianka momentalnie ruszyła do kolejnego ataku i bliski zdobycia gola był **Grzegorz Bonin**, jednak z 16 m uderzył w boczną siatkę. Minutę później po akcji Kotowicza i dośrodkowaniu z linii końcowej, znów w bardzo dobrej sytuacji znalazł się Wójcik. Strzelił mocno, w światło bramki, ale w ostatniej chwili obrońca Lewartu zablokował piłkę. Szczęście do Chełmianki uśmiechnęło się w 33 min. Po faulu na **Oleksieju Prytuliaku** sędzia podyktował rzut wolny w bocznym sektorze boiska. **Tomasz Brzyski** popisał się dobrej jakości dośrodkowaniem, a pozostawiony bez opieki Mazurek strzałem głową uzyskał prowadzenie dla chełmskiego zespołu. Piłka odbiła się jeszcze od słupka i wpadła do siatki. Chełmianka nie rezygnowała ze zdobycia kolejnego gola. W 35 min. groźny strzał oddał Prytuliak. Obrońcy zablokowali piłkę, ta spadła pod nogi Wójcika i znów rykoszet, i tylko rzut rożny. W tej samej minucie znów Prytuliak popisał się bardzo mocnym uderzeniem z 18 metrów. Bramkarz Lewartu odbił piłkę przed siebie, dopadł do niej Wójcik i strzałem głową podwyższył wynik. Goście wciąż dominowali, cały czas atakując bramkę rywala. W 37 min. tuż nad poprzeczką piłkę z 16 m posłał Bonin, a minutę później stuprocentową okazję zmarnował Kotowicz. W sytuacji sam na sam niepotrzebnie zagrywał, w dodatku niedokładnie, do Skoczylasa. Ten zdołał jeszcze odegrać piłkę do Wójcika, który oddał dwa strzały, ale oba zostały zablokowane.

W drugiej połowie do 55 min. Chełmianka kontrolowała boiskowe wydarzenia, choć w 47 min. gospodarze oddali groźny strzał z rzutu wolnego, lecz Szymkowiak pewnie złapał piłkę. Od 55 do 70 min. chełmianie grali chaotycznie, popełniali błędy w obronie, zanotowali sporo strat i przegrywali tzw. drugie piłki w środkowej strefie. Pozwolili rywalowi, by ten kilka razy zagroził bramce Szymkowiaka. W 65 min. chełmski bramkarz wygrał pojedynek „sam na sam" z napastnikiem Lewartu, broniąc jego strzał z 10 m, a w 68 min. drużynie gości dopisało szczęście, po tym, jak z 12 m silnie uderzył Grzegorz Fularski, ale piłka poszybowała nad poprzeczką.

Ostatnie 20 minut spotkania to już pełna dominacja Chełmianki, która mogła podwyższyć wynik. W 78 min. po strzale Prytuliaka z 18 m piłka minimalnie minęła prawy słupek bramki gospodarzy. Cztery minuty później Prytuliak powinien wpisać się na listę strzelców, bo miał stuprocentową okazję. Z szybkim kontratakiem, „trzech na jednego" wyszli Bonin z Brzyskim. Ten ostatni, choć mógł indywidualnie wykończyć akcję, zagrał idealną piłkę do Prytuliaka, który uderzył po długim rogu, lecz trafił w nogi bramkarza. Jeszcze w 84 min. bliski zdobycia gola był **Paweł Myśliwiecki**, jednak golkiper Lewartu, który w niedzielne popołudnie był najjaśniejszą postacią w swojej drużynie, wybił futbolówkę na rzut rożny. Ostatecznie Chełmianka odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo, choć mogło być ono nieco bardziej okazałe... **(r)**

Nie znaleźli recepty na Wisłokę

ChKS CHEŁMIANKA – WISŁOKA DĘBICA 0:0

ChKS: Szymkowiak - Kotowicz, Mazurek, Wołos, Kożuchowski (46 Kanarek), Grądz (87 Adamski), Wawryszczuk (76 Myśliwiecki), Brzyski, Skoczylas (82 Prytuliak), Bonin, Wójcik.

Mecz z Podhalem w Nowym Targu kosztował piłkarzy Chełmianki sporo zdrowia. Przez ponad 40 minut chełmianie grali w dziesiątkę, gonili wynik i musieli więcej biegać od przeciwnika. I to zmęczenie było widoczne w środowym starciu chełmskiej drużyny przeciwko Wisłoce Dębica. Chełmianka już po raz szósty w tym sezonie nie wykorzystała atutu własnego boisku i zdobyła zaledwie jeden punkt.

Trener **Tomasz Złomańczuk** musiał poeksperymentować w składzie, bo za żółte kartki pauzował młodzieżowiec **Dawid Brzozowski**, a lekkiego urazu na wtorkowym treningu doznał **Oleksiej Prytuliak**, który nie był gotowy na 90 minut walki. Szkoleniowiec tym razem na ławce rezerwowych posadził **Przemysława Kanarka**, który w Nowym Targu nie błyszczał, napastnika **Pawła Myśliwieckiego** oraz z konieczności bramkarza **Sebastiana Ciołka**. Tego ostatniego zastąpił młodzieżowiec **Jakub Szymkowiak**, za Kanarka na środku obrony zagrał Wołos, a na pozycji dziewięć wystąpił… nominalny środkowy pomocnik **Krystian Wójcik**. Te roszady niewiele jednak przyniosły. Chełmianka nie zagrała już tak dobrego meczu, jak z Podhalem, mimo że doznała porażki. Inna sprawa, że Wisłoka

od samego początku była dobrze zorganizowana w każdej formacji i nie pozwoliła gospodarzom na zbyt wiele.

Chełmianka mimo to w 1 min. mogła pokusić się o zdobycie gola. Bramkarz Wisłoki źle wybił piłkę, którą na 25 metrze opanował **Michał Wawryszczuk**. Podał do **Grzegorza Bonina**, ten natychmiast zagrał w pole karne do Krystiana Wójcika. Popularny „Czoko" uderzył mocno, ale tuż obok słupka. W 11 min. szybką kontrę zainicjował **Łukasz Mazurek**, podał w boczny sektor do Bonina, który dośrodkował w szesnastkę, jednak **Dawid Skoczylas** nie trafił czysto w piłkę. Później z dystansu uderzali jeszcze **Tomasz Brzyski** i Bonin, ale nie zaskoczyli bramkarza gości. Wisłoka oddała z kolei jeden groźny strzał, z którym poradził sobie Szymkowiak. Chełmianka miała optyczną przewagę, ale nie stworzyła sobie stuprocentowych sytuacji do zdobycia gola.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie. Gospodarze optycznie przeważali, przyjezdni natomiast starali się wybijać rywala z rytmu i przy nadarzającej się okazji przejść do szybkiego kontrataku. Trzy szanse do zdobycia bramki w pierwszym kwadransie drugiej części gry miał Wójcik. Przy pierwszej sytuacji minimalnie „spalił", choć piłkę po jego strzale głowę obronił golkiper Wisłoki. W drugiej okazji Skoczylas za mocno kopnął piłkę dośrodkowując ją w pole karne i ta odbiła się od głowy Wójcika, i poszybowała nad poprzeczką. Najlepsza była trzecia szans. Wójcik uderzył zza 16 metrów, a futbolówka o centymetry minęła prawy słupek bramki gości. Wisłoka znów oddała jeden celny strzał z dystansu, obroniony przez Szymkowiaka i choć próbowała zagrozić bramce Chełmianki, obrońcy gospodarzy nie dopuścili przeciwnika do bramkowych sytuacji.

Po meczu trener Złomańczuk przyznał, że jego podopieczni zagrali słabiej niż w Nowym Targu, natomiast wyżej ocenił grę zespołu z Dębicy, niż Podhala. – Punkt trzeba szanować, bo rywal dziś prezentował się naprawdę dobrze – stwierdził szkoleniowiec Chełmianki.

Goście po meczu nie ukrywali swojego zadowolenia z remisu. – Przyjechaliśmy tutaj po co najmniej jeden punkt i cel zrealizowaliśmy – powiedział jeden z działaczy Wisłoki, obecny na meczu. **(r)**

III LIGA

Wyniki 19. kolejki:

ChKS CHEŁMIANKA – WISŁOKA DĘBICA 0:0

AVIA ŚWIDNIK – WISŁA PUŁAWY 1:1 (Oziemczuk 49 – Paluchowski 60).

PODLASIE BIAŁA PODLASKA – ŁKS ŁAGÓW 0:2 (Imiela 40 karny, Rogoziński 55).

WÓLCZANKA WÓLKA PEŁKIŃSKA – KS WIĄZOWNICA 1:0 (Podstolak 56 karny).

HETMAN ZAMOŚĆ – LEWART LUBARTÓW 0:2 (Żelisko 22, Budzyński 41).

STAL STALOWA WOLA – ORLĘTA RADZYŃ PODLASKI 2:1 (Fidziukiewicz 48, Mistrzyk 64 – Filipowicz 43).

KORONA II KIELCE – SIARKA TARNOBRZEG 4:1 (Strzeboński 47 karny, Górski 68, Konstantyn 69, 85 – Bierzało 17).

JUTRZENKA GIEBUŁTÓW – WISŁA SANDOMIERZ 3:3 (Zawadzki 6, 25, Balawender 36 – Sudy 16, Zawiślak 45 karny, Bełczowski 75).

CRACOVIA II – PODHALE NOWY TARG 5:1 (Biernat 51, Stachera 58, Wiśniewski 79, Jarzynka 82, Lusiusz 88 karny – Mizia 71).

Mecz **KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – STAL KRAŚNIK** przełożony na 25 listopada z powodu zagrożenia epidemicznego. Pauza – **SOKÓŁ SIENIAWA**.

Wyniki 20. kolejki:

LEWART – CHEŁMIANKA 0:2 (Mazurek 33, Wójcik 35).

PODHALE – WISŁOKA 1:1 (Lewiński 83 – Pawlak 81).

SIARKA – HETMAN 4:1 (Bałdyga 13, Kargulewicz 33, Janeczko 42, Mróz 66 – Szatała 57).

CRACOVIA II – STAL SW 0:3 (Fidziukiewicz 9, 29, Wiktoruk 79).

WISŁA S. – KORONA II 1:2 (Stasiak 37 – Górski 26, 71).

SOKÓŁ – AVIA 0:1 (Mykytyn 40).

WISŁA P. – PODLASIE 6:0 (Paluchowski 51, Nieścieruk 68 samobójcza, Drozdowicz 78, 88, Jemioł 84 samobójcza, Kuban 90+1).

ŁKS ŁAGÓW – KSZO 1929 1:3 (Imiela 21 karny – Stanisławski 3, Trochim 13 karny, 42).

KS WIĄZOWNICA – JUTRZENKA 1:0 (Gil 12).

Mecz **STAL K. – WÓLCZANKA** przełożony na 17 listopada. Pauza – **ORLĘTA**.

TABELA

1. Wisła P.	19	48	54-18
2. Avia	19	35	45-19
3. Sokół	17	34	30-11
4. Wisła S.	18	33	31-21
5. Stal SW	18	32	34-21
6. Wólczanka	18	32	39-25
7. Siarka	19	31	37-25
8. Podhale	19	31	31-26
9. ŁKS Łagów	18	28	28-26
10. Wisłoka	19	27	25-20
11. KSZO 1929	18	26	32-23
12. Lewart	19	25	25-22
13. CHEŁMIANKA	**17**	**22**	**19-22**
14. Korona II	18	20	30-38
15. Orlęta	18	18	17-37
16. Wiązownica	19	18	19-38
17. Cracovia II	19	18	21-27
18. Jutrzenka	19	16	24-51
19. Stal K	16	15	17-28
20. Podlasie	16	14	21-45
21. Hetman	18	7	15-50

Victoria zagra jeszcze w grudniu...

Piłkarze Victorii Żmudź nie zagrali ligowego meczu ani w środę 11 listopada, ani też w miniony weekend. Zarówno w Ładzie Biłgoraj, z którą podopieczni Piotra Molińskiego mieli zmierzyć się na tygodniu, jak i Huczwie Tyszowce potwierdzono u zawodników zakażenia koronawirusem. Sezon Victoria zakończy dopiero w… grudniu.

- Szykowaliśmy się do obu meczów, niestety, mamy dłuższą nieplanowaną przerwę w rozgrywkach – mówi szkoleniowiec Victorii, **Piotr Moliński**.

Victoria za tydzień ma zagrać z Kryształem w Werbkowicach. Mecz został zaplanowany na niedzielę 22 listopada godz. 12.00. Do rozegrania pozostaną jej dwa zaległe mecze, z Ładą Biłgoraj i Huczwą Tyszowce.

- Dostaliśmy informację z Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, że oba spotkania mają odbyć się na początku... grudnia – mówi Piotr Moliński. – Z Ładą mamy zagrać w środę 2 grudnia, a z Huczwą w sobotę 5 grudnia. Nie wiadomo, czy te mecze dojdą jednak do skutku, bo ciężko określić, jaka będzie pogoda.

25 listopada w środę, Huczwa gra zaległy mecz z Unią Hrubieszów, a Ława z Granitem Bychawa. W weekend 28/29 bm. Ława zagra w Hrubieszowie, natomiast Huczwa ma wolne. Czemu zatem nie może rozegrać spotkania z Victorią właśnie w tym terminie? **(r)**

eprasa.pl 76e01b8df9

17. kolejka IV liga

Brawo, Sparta!

SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 1:0 (1:0)

1:0 – **Jasiński** (17).

SPARTA: J. Kamiński – Paździor, Huk (53 Kasperek), Starok, Figura, Wołos (88 M. Kamiński), Borówka, Jasiński, Martyn, Kuśmierz (85 Kić), Pokrywka.

- Wynik cieszy, gra również – tak w krótkich słowach skwitował występ swoich podopiecznych trener Sparty Rejowiec Fabryczny, **Bartosz Bodys**.

W ostatnich pięciu meczach piłkarzy Sparty odnieśli cztery zwycięstwa i zanotowali jeden remis, w starciu z Orlętami Łuków. Gdyby nie przespana pierwsza połowa, podopieczni trenera Bodysa, zapewne mieliby na koncie o dwa punkty więcej.

Gospodarze nie byli faworytem starcia z silnym Powiślakiem Końskowola. – Analizowałem mecze naszego przeciwnika i widać było, że pod względem piłkarskim jest to solidny zespół. Po przyjściu nowego trenera **Roberta Chmury**, jeszcze lepiej poukładany, a przede wszystkim zdyscyplinowany. Wiedzieliśmy, że boczni pomocnicy Powiślaka są dobrze usposobieni, jeśli chodzi o grę do przodu. Naszym celem było zneutralizować ich poczynania, co nam się udało. Owszem, zdarzały się błędy, ale drobne – mówi B. Bodys.

Sparta rozpoczęła mecz w pełni skoncentrowana. Nie pozwoliła przeciwnikowi narzucić jego stylu gry i sama w 17 min. zdobyła prowadzenie. – W początkowej fazie zaspał prawy obrońca Powiślaka. **Przemysław Huk** zagrał ze stałego fragmentu piłkę do **Damiana Kuśmierza**, ten pobiegł z nią do linii końcowej i mocno wstrzelił pod bramkę. Na siódmym metrze dopadł do niej **Przemysław Jasiński** i umieścił w siatce. Cieszę się z gola Przemka, potrzebował tej bramki, mam nadzieję, że w kolejnych meczach będzie równie skuteczny. Cieszy też dobra forma Kuśmierza, który w ostatnim czasie prezentuje się bardzo pozytywnie – mówi Bartosz Bodys.

Po zdobytym golu Sparta nie cofnęła się pod swoją bramkę. Zagrała w średnim pressingu, nie pozwalając rywalowi kreować sytuacje. – Powiślak nie miał ani jednej stuprocentowej okazji do zdobycia gola. Widząc, że jesteśmy dobrze zorganizowani w grze defensywnej, starał się uderzać z dystansu i szukać powodzenia przy stałych fragmentach gry. My natomiast skupiliśmy się na tym, co graliśmy, i szybkich kontratakach. Każda nasza kontra pachniała sytuacją bramkową. Przy lepszym rozegraniu piłki można było pokusić się o drugie trafienie – podkreśla szkoleniowiec rejowieckiej drużyny.

Trener Bodys po meczu nie ukrywał zadowolenia ze zdobytych trzech punktów i postawy swoich zawodników. – Widać, że ten zespół na dobre dotarł się. W trzech pierwszych meczach doznaliśmy trzech porażek. W kolejnych czternastu odnieśliśmy siedem zwycięstw i zanotowaliśmy cztery remisy. Przegraliśmy tylko trzy razy. W ostatnim czasie dobrze wyglądamy motorycznie, nie notujemy przestojów w grze. Dodam, że w spotkaniu z Powiślakiem byliśmy osłabieni brakiem **Mateusza Karwowskiego** i **Daniela Barabasza**. Pierwszego zatrzymały sprawy rodzinne, drugiego – służbowe. Na dodatek z urazem mięśniowym z boiska musiał zejść Huk. Musiałem dokonać kilku roszad na boisku. Wszedł za niego **Michał Kasperek** i dał naprawdę dobrą zmianę. Do zespołu wracają **Wojciech Rossa**, który leczył kontuzję i **Dawid Oleksiejuk**. On z kolei powrócił zza granicy. Wyniki są budujące – dodaje Bartosz Bodys. **(r)**

Gol życia Daniela Chariasza

LUTNIA PISZCZAC – START KRASNYSTAW 1:1 (0:0)

1:0 – **Magier** (47), 1:1 – **Chariasz** (63).

START: Skrzypa – Jaroszek, Saj, Lenard, Florek, Dworucha, A. Kowalski, D. Sołdecki, Chariasz, Wójtowicz (60 Matycz), K. Kowalski (75 Kondraciuk).

Po serii sześciu przegranych z rzędu spotkań Start Krasnystaw w końcu zdobył punkt. Przy odrobinie szczęścia i lepszej skuteczności, podopieczni **Marka Kwietnia** mogli przywieźć z Piszczaca komplet oczek.

- Generalnie bardzo chcieliśmy przerwać złą passę, zapunktować, bo są mecze, w których źle nie gramy, ale przegrywamy – mówił po ostatnim gwizdku sędziego Marek Kwiecień, trener krasnostawskiej drużyny.

Samo spotkanie stało na słabym poziomie, a obu drużynom w grze przeszkadzała płyta boiska. – Zagraliśmy na bardzo źle przygotowanym placu. Boisko grząskie i nierówne nie pomagało w grze – mówi M. Kwiecień.

W 20 min. na boisku zrobiło się gorąco. W walce o piłkę **Bartłomiej Goździołko** z Lutni kopnął **Bartłomieja Dworuchę**, a następnie uderzył. Pomocnik Startu sam postanowił wymierzyć sprawiedliwość i oddał rywalowi. Sędzia obu krewkich graczy ukarał czerwonymi kartkami. – Mam pretensje do swojego zawodnika, bo po tym jak został uderzony przez przeciwnika powinien upaść na murawę, a nie wdawać się w bijatykę – uważa trener Kwiecień. – Wówczas czerwoną kartkę dostałby tylko piłkarz Lutni i gralibyśmy z przewagą jednego zawodnika.

W pierwszej połowie z boiska wiało nudą. Drugą część spotkania lepiej rozpoczęli gospodarze. – Straciliśmy piłkę na połowie przeciwnika, Lutnia wyszła z szybkim kontratakiem i strzeliła nam gola. Popełniliśmy tutaj dwa indywidualne błędy. **Kryspin Florek** nie zdążył zablokować dośrodkowania, a **Mateusz Jaroszek** pozostawił bez opieki strzelca bramki – opowiada M. Kwiecień.

Piłkę do siatki posłał **Jakub Magier**. Zawodnik Lutni przez nikogo niepilnowany przyjął futbolówkę w pobliżu narożnika pola karnego i technicznym strzałem w długi róg przy słupku pokonał **Mateusza Skrzypę**. Strata gola zmobilizowała gości do lepszej gry. W 63 min. wynik wyrównał **Daniel Chariasz**, strzelając przepiękną bramkę. Kapitan Startu dostrzegł wysuniętego na piąty metr bramkarza Lutni i popisał się kapitalnym, technicznym uderzeniem sprzed narożnika pola karnego, posyłając piłkę w samo okienko.

- To chyba była bramka życia Daniela. Pamiętam jego wiele pięknych goli, ale ten był chyba najpiękniejszy – podkreśla Marek Kwiecień.

Daniel Chariasz mógł zostać prawdziwym bohaterem swojej drużyny. W 84 min. znalazł się w stuprocentowej sytuacji do zdobycia gola. – Dostał świetnie podanie od **Michała Kondraciuka**, miał przed sobą tylko bramkarza. Zdecydował się na strzał w odsłonięty długi róg, jednak piłka o centymetry minęła prawy słupek bramki rywala. To była można powiedzieć piłka meczowa – zaznacza szkoleniowiec krasnostawskiej drużyny.

Start jeszcze w doliczonym czasie mógł pokusić się o bramkę. – Mieliśmy rzut rożny, to była ostatnia akcja meczu. Wszyscy poszliśmy pod bramkę przeciwnika, piłkę uderzył Florek, a ta po rykoszecie minęła bramkę. Przy odrobinie szczęścia mogła wpaść do siatki. Niemniej jednak punkt nas cieszy, musimy natomiast cały czas pracować nad grą w obronie. My chcemy grać w piłkę, kreować sytuacje i za często nie nadążamy z powrotem, gdy rywal wychodzi z kontratakiem – dodaje szkoleniowiec Startu. **(r)**

W futbolu liczą się gole...

WŁODAWIANKA WŁODAWA – ORLĘTA ŁUKÓW 0:2 (0:0)

0:1 – **Łukasiewicz** (76), 0:2 – **Siwek** (90+1)

WŁODAWIANKA: Polak – Książak (83 Woch), Nielipiuk, Błaszczuk, Borcon, Musz, Ilczuk, Kamiński (87 Naumiuk), Pacek, Skrzypek (87 Kosowski), Magdysh.

Osłabiona kadrowo Włodawianka nie dała rady dobrze grającym na wyjazdach Orlętom Łuków. – Nie mogłem skorzystać z czterech podstawowych zawodników: **Macieja Welmana**, **Piotra Waszczyńskiego**, **Jakuba Kawalca** i **Krystiana Gontarza**. Wszyscy są przeziębieni i nie ryzykowaliśmy. W dodatku na i tak bardzo wąskiej ławce rezerwowych brakowało nam ofensywnych piłkarzy. Dziś było nam bardzo ciężko, a w nogach odczuwaliśmy bardzo trudny dla nas mecz z weekendu z rezerwami Górnika Łęczna, w którym zagrało tylko dwunastu piłkarzy. Brakowało nam dynamiki, biegaliśmy w jednostajnym tempie – mówił po ostatnim gwizdku sędziego trener Włodawianki, **Mirosław Kosowski**.

W pierwszej połowie gospodarze przeważali. – Z przebiegu gry byliśmy nieco lepsi i mieliśmy świetną okazję do zdobycia gola. W 38 min. po faulu w polu karnym na **Vladyslawie Magdyshu** sędzia przyznał nam jedenastkę. Niestety, bramkarz Orląt wyczuł intencje **Piotra Packa** i obronił strzał – opowiada szkoleniowiec Włodawianki.

Po zmianie stron inicjatywa dalej należała do piłkarzy z Włodawy. – Atakowaliśmy, ale nic z tego nie wynikało. Orlęta były bardzo dobrze zorganizowane w grze obronnej, trudno było się nam przebić przez ten szczelny mur. Goście grali bardzo ambitnie, z determinacją, walczyli o każdą piłkę. Czekali na swoją szansę i taka zrodziła się 76 min. Po kontrataku strzelili pierwszego gola – mówi Kosowski.

Włodawianka postawiła wszystko na jedną kartę. Trener dokonał trzech zmian, sam również wbiegł na boisko na ostatnie minuty. – Liczyliśmy na to, że jeszcze uda się uratować jeden punkt. Niestety, odkryliśmy się, Orlęta wyszły z zabójczą kontrą i zdobyły drugiego gola. Nasze problemy kadrowe, które miały już miejsce w Łęcznej, okazały się brzemienne w skutkach. Wypadliśmy poza pierwszą szóstkę, przed nami dwa trudne mecze, ze Startem w Krasnymstawie i Powiślakiem u siebie, i musimy w nich szukać swoich szans – dodaje M. Kosowski. **(r)**

Wystarczył jeden błąd…

KRYSZTAŁ WERBKOWICE – KŁOS GMINA CHEŁM 1:0 (1:0)

1:0 – **Omański** (41).

KŁOS: Bożek – Fornal, Flis, Poznański, Rutkowski, K. Rak (60 Kamola), Siatka (75 Jabłoński), Krawiec, J. Rak (83 Leśniak), Wójcicki (65 Filipczuk), Brzozowski (65 Chmiel).

Kłos miał swój pomysł na ten mecz. Trener **Zbigniew Wójcik** od pierwszej minuty do gry desygnował trzech młodych graczy: **Jakuba Raka**, **Dawida Krawca** i **Pawła Wójcickiego**, natomiast bardziej doświadczonych, **Mateusza Filipczuka** i **Alana Chmiela** posadził na ławce rezerwowych. – Chłopaki mieli za zadanie jak najdłużej utrzymać czyste konto. Liczyłem, że po 60 minutach gry Kryształ bardziej zaatakuje i odkryje się, a wtedy nasi rutynowani zawodnicy zrobiliby co do nich należy w kontratakach – opowiadał po meczu trener Wójcik.

Plan Kłosa runął w gruzach w 41 min. Goście popełnili proste błędy indywidualne. – **Błażej Omański** w bocznym sektorze stoczył biegowy pojedynek z **Michałem Siatką**. Źle w całej akcji zareagował **Emil Poznański**, rywal „ściął" w kierunku bramki i uderzył przy krótkim słupku. **Mariusz Bożek** był kompletnie zaskoczony, myślę, że mógł lepiej zareagować – relacjonuje Wójcik.

W drugiej połowie Kłos ambitnie walczył o zmianę wyniku, ale Kryształ nie dał się zaskoczyć. – Nie zagraliśmy złego meczu, ale niestety, nie udało się znów zdobyć punktów. Cieszy to, że drużyna walczy ambitnie przez całe 90 minut, nie poddaje się. Po meczu w Werbkowicach mogę być zadowolony z występu Dawida Krawca. Po raz pierwszy dałem mu zagrać od samego początku i spełnił moje oczekiwania. Dobry występ zanotował też **Paweł Fornal**. Jestem przekonany, że z każdym meczem będziemy prezentować się coraz lepiej. Naszym celem jest zdobycie minimum 6 punktów do końca rundy jesiennej. Mamy u siebie mecze z Unią Białopole i Gryfem Gmina Zamość. Zrobimy wszystko, by w nich zwyciężyć. Gramy też na wyjeździe ze Świdniczanką, bardzo silną drużyną, jednak moim zdaniem nie stoimy na straconej pozycji – dodaje Z. Wójcik. **(r)**

Lekki niedosyt pozostał...

OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE – SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 1:1 (1:0)

1:0 – **Matysiak** (45+1), 1:1 – **Huk** (63).

SPARTA: J. Kamiński – Paździor, Huk, Starok, Figura, Wołos (67 Kasperek), Borówka, Pokrywka, Jasiński, Kuśmierz, Martyn (80 Rossa, 88 Kić).

Trwa dobra passa Sparty Rejowiec Fabryczny. Zespół trenera **Bartosza Bodysa** zapunktował w kolejnym meczu, a co ważne, w spotkaniu z bardzo wymagającym przeciwnikiem, w składzie którego występują doświadczeni, ograni w wyższych ligach zawodnicy, pokazał się z dobrej strony.

- Początek meczu w naszym wykonaniu był niemrawy. Po kwadransie gry wróciliśmy do dobrej dyspozycji, którą prezentowaliśmy w ostatnich spotkaniach – mówił po zakończonych zawodach trener Bodys. – Plan na mecz z Opolaninem był taki, że mieliśmy opanować środek pola i wszystkie akcje ukierunkować na boczne sektory.

Przed meczem Sparta do Opolanina traciła tylko jeden punkt. Nic dziwnego, że oba

zespoły bardzo chciały to spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. – W pierwszej połowie lepiej wyglądaliśmy w ofensywie, niż defensywie – uważa Bartosz Bodys. – Stworzyliśmy sobie dwie bardzo dobre sytuacje strzeleckie. Niestety, **Jakub Martyn** i **Przemysław Jasiński** nie potrafili zamienić na gole zagrań od **Damiana Kuśmierza** i **Patryka Pokrywki**.

Do przerwy w grze obronnej Sparta popełniła dwa poważne błędy. – W pierwszej sytuacji bliski zdobycia gola był **Kamil Król**, ale **Jakub Kamiński** obronił jego strzał. W drugiej niestety, straciliśmy bramkę. Opolanin egzekwował stały fragment gry. Moi zawodnicy nieco przysnęli, dwóch z nich zderzyło się ze sobą, piłka spadła na szesnasty metr, poszło uderzenie i tak padł gol dla gospodarzy. W przerwie porozmawialiśmy sobie w szatni o tym, by poprawić grę w obronie i muszę przyznać, że w drugich 45-minutach Opolanin nie stworzył sobie ani jednej stuprocentowej sytuacji do zdobycia gola. Poza uderzeniem Banacha i kilku stałych fragmentów gry nie zagroził bramce Kamińskiego – opowiada Bartosz Bodys.

Od 60 min. Opolanin zaczął opadać z sił. Sparta nie miała nic do stracenia i zaatakowała bramkę gospodarzy. – Otworzyło się więcej przestrzeni, w dogodnych sytuacjach dwa razy znalazł się Kuśmierz, ale w obu przypadkach bramkarz z Opola Lubelskiego skutecznie interweniował. Okazję do zdobycia gola miał również Martyn. W końcu w 63 min. dobrą akcję popisał się Kuśmierz. W polu karnym wygrał pojedynek z obrońcą, a ten sfaulował go. Sędzia podyktował jedenastkę, którą na bramkę zamienił **Przemysław Huk**. Dalej atakowaliśmy i mieliśmy w tym meczu swoje sytuacje. Brakowało jednak dobrego dogrania piłki. Jeszcze w końcówce **Wojciech Rossa** zagrał do dobrze ustawionego Jasińskiego, ale ten minimalnie chybił – podkreśla trener Bartosz Bodys.

Sparta wywiozła z Opola Lubelskiego cenny punkt. – Przed meczem remis wzięlibyśmy w ciemno, ale po ostatnim gwizdku sędziego lekki niedosyt pozostał. Stworzyliśmy sobie dziś więcej okazji niż w dwóch ostatnich zwycięskich meczach ze Startem Krasnystaw i Powiślakiem Końskowola razem wziętych. Cieszy jednak to, że podtrzymujemy dobrą dyspozycję. Przed nami ostatni mecz tej rundy w Piszczacu z Lutnią. Pojedziemy tam z optymizmem, z dużą chęcią rewanżu za porażkę 1:2 u siebie. Już dziś wiem, że będziemy mieli problemy kadrowe, bo na pewno za kartki nie zagra **Mateusz Wołos**, a kilku zawodników narzeka na mikrourazy, ale będziemy chcieli zrobić wszystko, by znów zapunktować – dodaje B. Bodys. **(r)**

Kłos wygrał pewnie

KŁOS GMINA CHEŁM – UNIA BIAŁOPOLE 3:0 (1:0)

1:0 – **E. Poznański** (44), 2:0 – **Siatka** (56 karny), 3:0 – **Brzozowski** (88).

KŁOS: Wojtiuk – Fornal, E. Poznański (74 Rutkowski), Flis, Siatka, Filipczuk (80 Leśniak), K. Rak, Kamola, Wójcicki (74 Jabłoński), Krawiec, Chmiel (62 Brzozowski).

UNIA: Kozłowski – Kociuba, Kołodziejczyk, Ślusarz (80 Fronc), Greguła (76 Soroka), K. Cor, Mateusz Antoniak (60 M. Cor), Michał Antoniak, Zdybel (77 Ostrowski), Mazur, Sarzyński.

W pierwszym meczu obu zespołów w Białopolu Kłos wygrał 3:0. W rewanżu zespół z gminy Chełm osiągnął identyczny wynik, choć przy lepszej skuteczności, gospodarze mogli pokusić się o wyższe zwycięstwo.

Podopieczni **Zbigniewa Wójcika** przez całe 90 minut mieli wyraźną przewagę, kontrolowali przebieg meczu. Od pierwszej minuty z animuszem zaatakowali bramkę przeciwnika, ale za dużo stuprocentowych okazji strzeleckich nie stworzyli. W 12 min. po składnej akcji Unię przed utratą gola uratował słupek. Z 8 metrów strzelał **Mateusz Filipczuk**. Odbitą piłkę przejęli zawodnicy Kłosa, następnie dopadł do niej **Damian Kamola** i mocno strzelił zza szesnastki. Futbolówka o centymetry minęła lewy słupek bramki strzeżonej przez **Łukasza Kozłowskiego**. W 25 min. bardzo ładnie w polu karnym gości spod opieki obrońców uwolnił się **Alan Chmiel**. Zwodem zgubił przeciwnika, odwrócił się i uderzył w długi róg. Piłka i tym razem nie wpadła do siatki. Kłos dopiął swego tuż przed zejściem do szatni na przerwę. Z rzutu rożnego dośrodkował **Paweł Fornal**, posyłając piłkę na długi słupek. Tam stał zupełnie niepilnowany **Emil Poznański**. Stoper gospodarzy uderzył w krótki róg, **Łukasz Kozłowski** złapał futbolówkę, ale wpadł z nią do bramki. Piłka całym obwodem przekroczyła linię bramkową, co doskonale widział bardzo dobrze ustawiony sędzia asystent, sygnalizując zdobycie gola. Gospodarze mogli zatem cieszyć się z jak najbardziej zasłużonego prowadzenia. W pierwszej części gry w zespole Kłosa dobrze prezentowali się Fornal, **Dawid Krawiec** i strzelec gola.

Unia do przerwy ani razu nie zagroziła bramce **Konrada Wojtiuka**. Goście sprawiali wrażenie, jakby nie mieli pomysłu na grę w ofensywie. Większość piłek adresowali do swojego najlepszego strzelca Pawła Mazura, który w sobotnie przedpołudnie, za wiele nie zdziałał. Środkowi obrońcy Kłosa, Poznański i Damian Flis dobrze czytali grę i nie pozwolili, by Mazur oddał choćby jeden strzał na bramkę.

Po zmianie stron Kłos dalej przeważał. Wynik podwyższył w 56 min. po akcji **Michała Siatki**. Boczny obrońca gospodarzy wbiegł w pole karne i oddał strzał na bramkę rywala. Piłka uderzyła w rękę **Michała Kociuby**, który próbował zablokować uderzenie Siatki i sędzia wskazał na jedenasty metr. Karnego na gola pewnym strzałem zamienił sam Siatka. Dwubramkowe prowadzenie wprowadziło uspokoiło grę gospodarzy, którzy próbowali jak najdłużej utrzymywać się przy piłce i gdy nadarzy się okazja, zaatakować. Z wypracowanych okazji tylko jedną udało się jeszcze zamienić na gola. W 88 min. po dośrodkowaniu z rzutu rożnego piłkę głową do siatki Unii skierował **Adam Brzozowski**, ustalając wynik spotkania. Zespół z Białopola dopiero w 84 min. oddał pierwszy groźny strzał na bramkę Wojtiuka. Po szybkiej kontrze z 18 metrów po ziemi strzelał **Hubert Kołodziejczyk**, ale futbolówka o metr minęła lewy słupek.

Kłos do rozegrania ma jeszcze dwa mecze. W środę 18 bm. w zaległym spotkaniu zmierzy się na wyjeździe ze Świdniczanką Świdnik Mały. Trzy dni później, w sobotę 21 bm. o 11.00 w Rożdżałowie zagra z Gryfem Gmina Zamość i tym pojedynkiem zakończy rundę jesienną. Unia Białopole natomiast w niedzielę 22 bm. o 13.00 zmierzy się u siebie ze swoją imienniczką z Hrubieszowa. Do rozegrania ma też zaległe spotkanie z Gryfem Gmina Zamość, które miało odbyć się w ubiegłą środę w Białopolu. **(r)**

Start przespał początek meczu

START KRASNYSTAW – WŁODAWNIAKA 1:4 (0:2)

0:1 - **Książak** (5), 0:2 – **Magdysh** (26), 1:2 – **Lenard** (66), 1:3 - **Ilczuk** (82), 1:4 - **Magdysh** (90).

START: Skrzypa – Lenard, A. Kowalski, D. Sołdecki, Chariasz, Jaroszek (46

eprasa.pl 76e01b8df9

Kondraciuk), K. Kowalski, Wójtowicz (70 Matycz), Saj, J. Sołdecki, Florek. Trener – **Marek Kwiecień**.

WŁODAWIANKA: Polak – Naumiuk, Borcon, Błaszczuk, Musz (55 Kamiński), Ilczuk, Skrzypek, Pacek, Książak, Welman (60 Kawalec), Magdysh. Trener – **Mirosław Kosowski**.

- Po raz kolejny przespaliśmy początek meczu i stąd taki wynik – przyznał po ostatnim gwizdku **Daniel Chariasz**, kapitan Startu. Już w 5 min. Włodawianka przeprowadziła piękną akcję skrzydłem. Po dośrodkowaniu **Piotra Packa Mateusz Książak** z bliska pokonał **Skrzypę**. – To trafienie sprawiło, że grało się nam łatwiej – podkreśla **Mirosław Kosowski**, trener zespołu z Włodawy. – Kontrolowaliśmy grę, a gdy nadarzyła się okazja, atakowaliśmy. I w 26 min., po wrzucie piłki z autu, **Magdysh** z bliska zdobył dla nas drugiego gola – dodaje. Start próbował się odgryzać, ale goście umiejętnie się bronili. W przerwie trener Startu, **Marek Kwiecień** przeprowadził ze swoimi podopiecznymi męską rozmowę.

– Zaatakowaliśmy śmielej i coraz częściej zagrażaliśmy bramce Włodawianki – mówi Chariasz. W 66 min. gospodarze zdobyli kontaktowego gola. Po dośrodkowaniu Chariasza z lewego skrzydła, **Radosław Lernard** pięknym strzałem głową pokonał **Polaka**. Start jeszcze bardziej przycisnął, ale zamiast wyrównać nadział się na kontrę, którą skutecznie zamknął **Przemysław Ilczuk**. – I było po meczu – przyznaje Chariasz.

W 90 min. załamanych gospodarzy dobił Magdysh, strzałem z 5 metrów – Wygraliśmy zasłużenie, dopisujemy sobie trzy punkty. Zwycięstwo to cieszy tym bardziej, że mieliśmy spore kłopoty kadrowe. Zespół stanął na wysokości zadania – podsumowuje Kosowski. (**kg**)

IV LIGA

GRUPA I – PÓŁNOC

Wyniki 17. kolejki: **SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 1:0, LUTNIA PISZCZAC – START KRASNYSTAW 1:1, WŁODAWIANKA WŁODAWA – ORLĘTA ŁUKÓW 0:2**, POM ISKRA PIOTROWICE – LUBLINIANKA LUBLIN 2:1, BIZON JELENIEC – GÓRNIK II ŁĘCZNA 0:1, HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI – OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE 0:0.

Wyniki 18. kolejki: **OPOLANIN – SPARTA 1:1, START – WŁODAWIANKA 1:4**, ORLĘTA – BIZON 3:1, LUBLINIANKA – HURAGAN 2:3, GÓRNIK II – POM ISKRA 2:1, POWIŚLAK – LUTNIA 3:1.

TABELA

1. Huragan	18	41	44-15
2. Powiślak	18	35	40-22
3. POM Iskra	18	30	32-24
4. Lublinianka	18	29	31-22
5. Opolanin	18	27	32-30
6. WŁODAWIANKA	**18**	**27**	**35-25**
7. SPARTA	**18**	**26**	**16-30**
8. Lutnia	17	23	22-26
9. Górnik II	17	23	21-20
10. Orlęta	18	19	27-43
11. Bizon	18	11	18-42
12. START	**18**	**10**	**15-33**

GRUPA II - POŁUDNIE

Wyniki 17. kolejki: **KRYSZTAŁ WERBKOWICE – KŁOS GMINA CHEŁM 1:0**, GROM RÓŻANIEC – GRANIT BYCHAWA 2:2. Mecze: **UNIA BIAŁOPOLE – GRYF GMINA ZAMOŚĆ, ŁADA BIŁGORAJ – VICTORIA ŻMUDŹ**, ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK MAŁY – TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI, HUCZWA TYSZOWCE – UNIA HRUBIESZÓW odwołane z powodu zagrożenia epidemicznego.

Wyniki 18. kolejki: **KŁOS – UNIA B. 3:0**, GRYF – ŚWIDNICZANKA 2:1, TOMASOVIA – GROM 2:0, UNIA H. – KRYSZTAŁ 2:1. Mecze: **VICTORIA – HUCZWA** i GRANIT – ŁADA odwołane z powodu zagrożenia epidemicznego.

TABELA

1. Tomasovia	15	43	56-4
2. VICTORIA	**16**	**31**	**20-10**
4. Kryształ	18	31	27-18
3. Grom	18	30	31-17
5. Świdniczanka	15	27	37-17
6. Huczwa	16	26	32-23
7. Granit	15	25	25-15
8. Gryf	16	20	15-30
9. KŁOS	**17**	**17**	**15-27**
10. Unia H	16	17	14-27
11. Łada	15	6	7-56
12. UNIA B	**17**	**3**	**18-52**

Liga okręgowa, 14. kolejka

Ogniwo na podium

BUG HANNA - OGNIWO WIERZBICA 0:2 (0:2)

0:1 - **Knot** (36), 0:2 – **Skorupski** (38).

BUG: Żmudziński - Trochimiuk, Pierusik, Kaliszuk, Babkiewicz, Garal, Mikulski (80 F. Jaworski), Kowalik (80 Golus), Soroka, Korszeń, Chwedoruk. Trener – **Paweł Oponowicz**.

OGNIWO: Wronikowski – Knot, Chlebiuk, Gałecki (89 Mazurek), Pilipczuk, Skorupski, Sobczuk, Szanfisz, Klimowicz, Piotrowski, Czmielewski (72 Zagraba). Trener – **Sławomir Skorupski**.

W Święto Niepodległości w Hannie rozegrano zaległe spotkanie 12. kolejki chełmskiej ligi okręgowej. Miejscowy Bug podejmował Ogniwo. – Oba zespoły przystąpiły do meczu ze sporymi problemami kadrowymi – mówi **Artur Wawruszak**, kierownik drużyny z Wierzbicy. – I my, i Bug, mieliśmy do dyspozycji po 13 zawodników, w tym po dwóch bramkarzy. Część osób jest na kwarantannie, niektórzy, mimo święta, musieli pracować – tłumaczy.

Wawruszak podkreśla, że władzom klubu z Hanny należą się słowa uznania. – Mamy już prawie połowę listopada, sporo ostatnio padało, a mimo to boisko w Hannie było bardzo dobrze przygotowane do gry. Nie ukrywamy, że to nam nieco ułatwiło sprawę, bo mogliśmy w końcu grać tak, jak lubimy, wieloma, często krótkimi podaniami – podkreśla.

Przewaga gości była zdecydowana. Ogniwo od początku do końca miało mecz pod kontrolą. Jeszcze przy stanie 0:0 **Karol Knot** mógł zdobyć bramkę, ale jeden z zawodników Bugu w ostatniej chwili wybił piłkę z linii bramkowej. W 36 min. Knot dopiął swego. – Przyjął piłkę na prawą nogę, przełożył ją szybko na lewą, czym zmylił dwóch obrońców, i mocnym strzałem z 13 m dał nam prowadzenie – opowiada kierownik drużyny Ogniwo Wierzbica.

Dwie minuty później było już 2:0 dla gości. Bohaterem akcji został grający trener **Sławomir Skorupski**, który precyzyjnym strzałem z 11 m pokonał **Bartosza Żmudzińskiego**. Ogniwo powinno wygrać zdecydowanie wyżej. Dwa razy groźnie z główki uderzał Skorupski, a w poprzeczkę trafił **Konrad Klimowicz**. Ten sam zawodnik zepsuł też dwie „setki". Dwa gole mógł również zdobyć **Łukasz Piotrowski**.

- Warto zauważyć, że w 72 min. kontuzjowanego **Jakuba Czmielewskiego** w polu zastąpił nasz nominalny bramkarz **Rafał Zagraba**. I zagrał bardzo dobrze. Kilka razy zakręcił zawodnikami Bugu – opowiada Wawruszak. Zespół z Wierzbicy zakończył rundę jesienną na trzecim miejscu w tabeli. (**kg**)

Hetman obudził się po przerwie

UNIA REJOWIEC – HETMAN ŻÓŁKIEWKA 1:3 (1:0)

1:0 – **K. Bohuniuk** (12), 1:1 – **Koprucha** (54), 1:2 – **Miedźwiedź** (56), 1:3 – **Koprucha** (81).

UNIA: Pastuszak – Kloc, Karauda (78 Kalman), Górny, Czerwiński, Brzezicki (46 Parada), M. Bohuniuk, K. Bohuniuk (86 Kamiński), Rossa, Sąsiadek, Szajduk. Trener – **Tomasz Sąsiadek**.

HETMAN: Ścibak – Koprucha, Miedźwiedź, Wanielista, Sawicki (46 Kapłon), Puchala (86 Mielniczuk), Rycerz, Prus, Zdziebło, Małek, Krzysztoń. Trener – **Piotr Kapłon**.

Wicelider chełmskiej ligi okręgowej, Hetman Żółkiewka, zwyciężył w zaległym meczu 10. kolejki z Unią i to na boisku rywala. Triumf faworyzowanym podopiecznym **Piotra Kapłona** wcale nie przyszedł jednak łatwo.

Już w 5 min. na listę strzelców mógł wpisać się skuteczny ostatnio **Paweł Szajduk**, ale jego uderzenie w ostatniej chwili zablokował **Mateusz Puchala**. Pięć minut później po raz pierwszy groźnie zaatakowali goście. Na strzał z dystansu zdecydował się **Kacper Wanielista**, ale futbolówka minimalnie przeszła obok słupka bramki bronionej przez **Adriana Pastuszaka**. W 12 min. dobrze grający gospodarze dopięli swego. Po koronkowej akcji na listę strzelców wpisał się **Karol Bohuniuk**. W powietrzu zapachniało niespodzianką, gol dla Unii obudził jednak zespół z Żółkiewki. Wyraźnie podrażnieni goście rzucili się do ataku. W 18 min. strzał **Michała Rycerza** pięknie sparował Pastuszak. Dwie minuty później na kolejne uderzenie z dystansu zdecydował się Wanielista, ale piłka przeleciała kilka metrów nad bramką. W 22 min. po zagraniu ręką przez jednego z zawodników gospodarzy, groźnie z rzutu wolnego z ok. 20 m uderzał **Damian Koprucha**, jednak i jemu zabrakło precyzji. Pięć minut później Hetman wywalczył kolejny rzut wolny. Do piłki podszedł **Rafał Małek**, lecz jego strzał też był niecelny. W przerwie P. Kapłon zmobilizował swoich zawodników do jeszcze lepszej i aktywniejszej gry. Zrobił to skutecznie. Hetman zaatakował z jeszcze większym animuszem. Już w 54 min. doprowadził do wyrównania. Po kolejnej oskrzydlającej akcji zespołu z Żółkiewki piłka trafiła do Kopruchy, który trafił w słupek, by po chwili, już skutecznie, dobić własne uderzenie. Strata gola na tyle zdeprymowała gospodarzy, że ci zagapili się trzy minuty później i **Patryk Miedźwiedź** wyprowadził gości na prowadzenie. Mecz na dobre powinien zakończyć się między 67, a 73 minutą. Najpierw Małek zmarnował sytuację „sam na sam" z Pastuszakiem, a później ten sam zawodnik z rzutu wolnego trafił w poprzeczkę. Unia próbowała się zrewanżować, ale grała nieskutecznie, zaś raz przed stratą gola Hetmana uratował **Karol Ścibak**. W 83 min. stało się jasne, że trzy punkty pojadą do Żółkiewki. Wynik meczu na 1:3 ustalił niezawodny Damian Koprucha, który wykorzystał sytuację „sam na sam" z bramkarzem Unii. (**kg**)

Sawena znów dostała lekcję

FRASSATI FAJSŁAWICE – SAWENA SAWIN 8:1 (5:0)

1:0 – **S. Baran** (7), 2:0 – **S. Baran** (27), 3:0 – **S. Baran** (30), 4:0 – **S. Baran** (35), 5:0 - **Olech** (43), 6:0 – **M. Baran** (59), 6:1 – **Szyszko** (62), 7:1 – **Olech** (65), 8:1 – **Olech** (86).

FRASSATI: Mazur - Dobrzyński, Sławacki, P. Przebirowski, M. Baran, S. Baran, Chruściel, Robak (80 Karol Błaziak), Slobodyan (72 Dunda), Olech, Kostka (70 Gieracz). Trener – **Jerzy Szych**.

SAWENA: Wilgocki – Suszcz, Pietruszka, Łubkowski, Jusiuk (40 Błaszczuk), Jaglewicz, Grzeluk (46 Krzeszczyk), Futa (78 Prucnal), Błaszczyk, Szyszko, Nickiel. Trener – **Jacek Płoszaj**.

W zaległym meczu 11. kolejki chełmskiej ligi okręgowej, w Suchodołach spotkały się drużyny z dolnej części tabeli. Jedno z większych rozczarowań tego sezonu – Frassati Fajsławice oraz kompletnie nieradzący sobie na tym poziomie rozgrywek beniaminek - Sawena Sawin. Dość powiedzieć, że goście we wcześniejszych meczach wygrali tylko raz, przegrali aż dziewięć, i stracili rekordowe 65 bramek. Faworyt mógł być więc tylko jeden, tym bardziej, że podopieczni **Jerzego Szycha** zdają się rozkręcać.

Tydzień temu po zaciętej walce tylko 3:4 ulegli Unii Rejowiec, a wcześniej pokonali m.in. Agros Suchawa aż 5:1. I już w 7 min. meczu z Saweną swoje show rozpoczął **Sebastian Baran**. Zawodnicy gości stracili piłkę przed własnym polem karnym, ta trafiła na skrzydło do wspomnianego S. Barana, który mocnym strzałem przy lewym słupku nie dał szans **Rafałowi Wilgockiemu**.

Między 27, a 35 min. Sebastian Baran dokonał rzeczy, wydawałoby się, niemożliwej. Najwyraźniej pozazdrościł Robertowi Lewandowskiego wyczynu z meczu z Wolfsburgiem, w którym to kapitan reprezentacji Polski w niespełna 10 minut strzelił trzy gole. Baran spróbował choć zbliżyć się do tego rekordu i w niespełna 8 min. trzy razy wpisał się na listę strzelców. Najpierw precyzyjnym uderzeniem wykończył asystę **Rafała Robaka**, potem skorzystał z podania od **Patryka Kostki**, by w końcu wykorzystać prezent od **Seweryna Pietruszki** i posłać futbolówkę obok bezradnego Wilgockiego. W międzyczasie, w 32 min. bramkę mógł strzelić **Piotr Chruściel**, ale jego uderzenie z rzutu wolnego z ok. 25 metrów było minimalnie niecelne. W 42 min. groźnie uderzał **Rafał Robak**. Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą część meczu, piątego gola dla gospodarzy głową wbił **Jacek Olech**, po pięknym drośrodkowaniu Kostki.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie, Frassati wciąż atakowało. W 55 min. Wilgocki obronił strzał z rzutu wolnego Chruściela. Kilka minut później w dobrej sytuacji przestrzelił Kostka. W 59 min. centrę **Vasyla Slobodyana** strzałem głową skutecznie zakończył **Marcin Baran**. Dwie minuty później Sawena wyprowadziła jedną z nielicznych akcji i jedyną zakończoną bramką. Z gapiostwa obrońców gospodarzy skorzystał **Jacek Szyszko**. Po trzech minutach wszystko jednak wróciło do normy. Piękną oskrzydlającą akcję S. Barana strzałem z najbliższej odległości na gola zamienił J. Olech. Ten sam zawodnik kilka minut później znów pokonał Wilgockiego, ale przy przyjęciu piłki pomógł sobie ręką i sędzia jego trafienia nie uznał. Olech, mający na swoim koncie już dwa gole, dążył do zdobycia hat-tricka. Sztuka ta udała mu się w 86 min., kiedy to strzałem z 18 metrów ulokował piłkę w siatce. (**kg**)

Agros zgasił Znicz

AGROS SUCHAWA - ZNICZ SIENNICA RÓŻANA 3:0 (2:0)

1:0 – **B. Staszewski** (16), 2:0 - **Boczuliński** (30), 3:0 – **Boczuliński** (59).

AGROS: Danielczuk - Gruszczyński (75 Tomaszewski), B. Staszewski, Sekulski, Węgliński, Bilicz (68 Lejko), Hrycak, J. Bylina, Kruk, Boczuliński, S. Staszewski. Trener – **Robert Wójcik**.

ZNICZ: M. Skuczyński - Bryda, Orzeł, Piotr Mazurek, Ciechan, Olszyna, D. Mazurek, G. Mazurek, Kwietniewski (65 Żelisko), Zając (50 K. Mazurek), Przemysław Mazurek (85 Cichosz). Trener – **Jacek Radelczuk**.

Po czterech porażkach z rzędu Agros w końcu wygrał. W sobotę, 14 listopada, w zaległym meczu 13 kolejki chełmskiej ligi okręgowej, pewnie pokonał Znicz Siennica Różana.

- We wszystkich przegranych meczach mieliśmy po kilka dobrych sytuacji strzeleckich, ale graliśmy bardzo nieskutecznie. Dziś w końcu było pod tym względem nieco lepiej – mówi **Robert Wójcik**, trener Agrosu.

Pierwszy gol dla gospodarzy padł po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Pięknym strzałem głową popisał się **Bartłomiej Staszewski**. W 30 min. było już 2:0. Błysnął **Mateusz Boczuliński**, który ograł w polu karnym kilku zawodników Znicza, położył bramkarza i wbił futbolówkę do pustej bramki. – Mateusz mógł dziś strzelić z sześć bramek, kilka sytuacji „sam na sam" zmarnował – zauważa Wójcik. W 59 min. po koronkowej akcji całego zespołu Boczuliński zdobył drugiego gola i było po meczu. – Przyznam szczerze, że obawiałem się starcia ze Zniczem, zwłaszcza, że nie graliśmy ostatnio najlepiej. Kilku zawodników wróciło jednak do składu, w końcu mieliśmy do dyspozycji bramkarza i od razu nasza gra wyglądała dobrze. Runda zakończyła się dla nas pomyślnie i z optymizmem czekamy wiosny – podsumowuje Wójcik.

Jacek Radelczuk, trener Znicza, zauważa, że pierwsza połowa starcia z Agrosem była dość wyrównana. – Tyle, że tylko gospodarze strzelali bramki, my byliśmy nieskuteczni. Po zmianie stron Suchawa kontrolowała już przebieg boiskowych wydarzeń – dodaje. Znicz miał szansę odwrócić losy meczu, ale w 65 min. **Karol Orzeł** nie wykorzystał rzutu karnego. – Nie trafił w bramkę – informuje Radelczuk. Nad tym elementem gry zawodnicy z Siennicy Różanej muszą popracować. To już czwarta zmarnowana przez nich jedenastka w tej rundzie (po meczach z Ruchem Izbica, Saweną Sawin oraz Startem Regent Pawłów). Znicz z Agrosem przegrał, ale jesień może uznać za dość udaną. – Zdobyliśmy 15 punktów i jesteśmy w środku tabeli. Takie cele sobie zakładaliśmy – mówi Radelczuk. (**kg**)

Sawena znów bez punktów

SAWENA SAWIN – START REGENT PAWŁÓW 1:3 (0:2)

0:1 - **Góra** (15), 0:2 – **Kiejda** (20), 1:2 – **Jaglewicz** (60), 1:3 – **Kiejda** (82).

SAWIN: Wilgocki - Błaszczyk, Pietruszka, Łubkowski, Kierepka (80 Krzeszczuk), Futa (46 Stopa), Matejek (46 Suszcz), Szyszko, Jusiuk, Jaglewicz, Nyckiel. Trener – **Jacek Płoszaj**.

START: Kość – Kamil Kister (80 Szokaluk), Rossa, Sołtys, Karabacz (55 Żukowski), Kaczmarczyk, Terlecki, Kiejda, Socha (60 Bobrowski), Dębiec (85 Kozieł), Góra (75 Pietrykowski). Trener – **Kamil Góra**.

Po serii wysokich porażek zawodnicy i sztab szkoleniowy Saweny Sawin liczyli na jakieś punkty w starciu ze Startem Regent Pawłów. – I zagraliśmy całkiem dobre spotkanie, jedno z lepszych w tej rundzie, tylko co z tego, skoro zupełnie przespaliśmy początek meczu i zanim się obejrzeliśmy, było 0:2 – mówi **Jacek Płoszaj**, trener Saweny.

W 15 min. gości na prowadzenie wyprowadził grający trener **Kamil Góra**, który popisał się pięknym uderzeniem ze skrzydła i piłka wpadła za tzw. kołnierz bramkarzowi gospodarzy. – Zawodnik Startu chyba chciał dośrodkować i z tego dośrodkowania wyszedł skuteczny strzał – mówi Płoszaj. Kilka minut później obrońcy Saweny wybili piłkę wprost pod nogi **Konrada Kiejdy**, który mocnym strzałem nie dał szans Wilgockiemu. – W 24 min. powinniśmy zdobyć gola, ale **Jusiuk** przestrzelił rzut karny – mówi Płoszaj.

Sawena nie grała źle. W słupek uderzył **Adrian Futa**, z kolei **Jacek Szyszko** nie trafił do pustej już bramki Startu. W 60 min. gospodarze w końcu się przełamali. Po ładnej akcji **Jakub Jaglewicz** znalazł się sam na sam z **Kościem** i zrobiło się 1:2. – Uwierzyliśmy, że mamy szansę na korzystny wynik. Atakowaliśmy, ale trochę nieporadnie. I w końcówce Pawłów nas dobił – opowiada trener zespołu z Sawina. W 82 min. gospodarze stracili piłkę w środku boiska. Kiejda zauważył, że **Rafał Wilgocki** znajduje się kilkanaście metrów przed bramką i strzałem z ponad 40 m przelobował bramkarza Saweny. – Nie zagraliśmy dziś najlepiej, mieliśmy trochę szczęścia. Najważniejsze jednak, że wygraliśmy – podsumowuje **Kamil Góra**. (**kg**)

Sensacja wisiała na wniosku

HETMAN ŻÓŁKIEWKA - BUG HANNA 3:2 (1:2)

0:1 – **Chwedoruk** (15), 0:2 – **Chwedoruk** (25), 1:2 – **Miedźwiedź** (37), 2:2 – **Miedźwiedź** (56), 3:2 – **Koprucha** (70).

HETMAN: Ścibak – Żdziebło, Wanielista, Widz, Małek, Miedźwiedź, Krzysztoń, Puchala (75 Prus), Sawicki, Hojda (46 Kapłon, 80 Mielniczuk), Koprucha. Trener – **Piotr Kapłon**.

BUG: Żmudziński – Babkiewicz, Kaliszuk, Pietrusik (30 Korszeń), Trochimiuk (75 Golus), Piotrowski (90 F. Jaworski), Kowalik, Mikulski, Soroka, Baran, Chwedoruk. Trener – **Paweł Oponowicz**.

By zostać samodzielnym liderem chełmskiej okręgówki po rundzie jesiennej, Hetman musiał wygrać zaległy mecz 11 kolejki z Bugiem Hanna. I był zdecydowanym faworytem, tym bardziej, że grał u siebie. Tymczasem mecz zdecydowanie lepiej zaczęli goście. W 15 i 25 min. **Mateusz Chwedoruk**, jeden z najlepszych strzelców ligi, dostał dwa dobre podania ze środka pola i dwa razy pokonał w akcjach „sam na sam" **Karola Ścibaka**. 2:0 dla Bugu i konsternacja na boisko w Żółkiewce.

– Chyba za szybko strzeliliśmy te bramki, gospodarze mieli sporo czasu by odrobić straty – zauważa **Hubert Kowalik**, zawodnik Bugu. – Kto wie jakby potoczył się mecz gdyby nie sytuacja z 30 min. Kontuzji dostał nasz podstawowy obrońca **Pietrusik**, a nie mieliśmy na ławce kogoś kto by go zastąpił. Padło na mnie, a to nie jest moja nominalna pozycja, później w obronie grał też **Tomek Soroka**, również nieprzyzwyczajony do takiej roli – zauważa Kowalik.

Andrzej Koprucha, kierownik drużyny Hetmana, przyznaje, że gospodarze zlekceważyli rywali. – Chłopcy myśleli, że pójdzie lekko, łatwo i przyjemnie, i przespali pół godziny meczu. Obudzili się dopiero, jak było 0:2 – mówi. Jeszcze przed przerwą kontaktową bramkę dla gospodarzy zdobył **Patryk Miedźwiedź**, mocnym uderzeniem z dystansu. W przerwie **Piotr Kapłon**, trener Hetmana, zmobilizował swoich zawodników do lepszej gry i większej aktywności. Szybko przyniosło to skutek. W 56 min. było już 2:2. Po podaniu od **Sawickiego** ponownie **Żmudzińskiego** pokonał Miedźwiedź. Gola na wagę trzech punktów zdobył dla Hetmana **Damian Koprucha**. – Strzelił głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego – mówi A. Koprucha. – Mieliśmy okazje na kolejne bramki, Damian miał ze trzy setki, **Małek** i Miedźwiedź też mogli zdobyć gola. Najważniejsze, że zdobyliśmy trzy punkty i jesteśmy liderem ligi po rundzie jesiennej – podsumowuje A. Koprucha.

Hubert Kowalik zauważa, że przegraną 2:3 z Hetmanem, zawodnicy Bugu przed meczem... braliby w ciemno, bo obawiali się klęski. – Biorąc jednak pod uwagę fakt, że prowadziliśmy w Żółkiewce 2:0, pozostał niedosyt. Byliśmy blisko sensacji, szkoda tej porażki – podsumowuje. (**kg**)

TABELA

1. Hetman	13	37	58-21
2. Brat	13	35	65-17
3. Ogniwo	13	29	39-23
4. Orzeł	13	23	32-19
5. Spółdzielca	13	21	25-14
6. Unia	13	18	30-28
7. Granica	13	18	33-28
8. Znicz	13	15	14-26
9. Ruch	13	13	24-33
10. Start/Regent	13	12	24-36
11. Frassati	13	11	30-40
12. Agros	13	11	31-40
13. Bug	13	9	22-44
14. Sawena	13	4	17-76

eprasa.pl 76e01b8df9

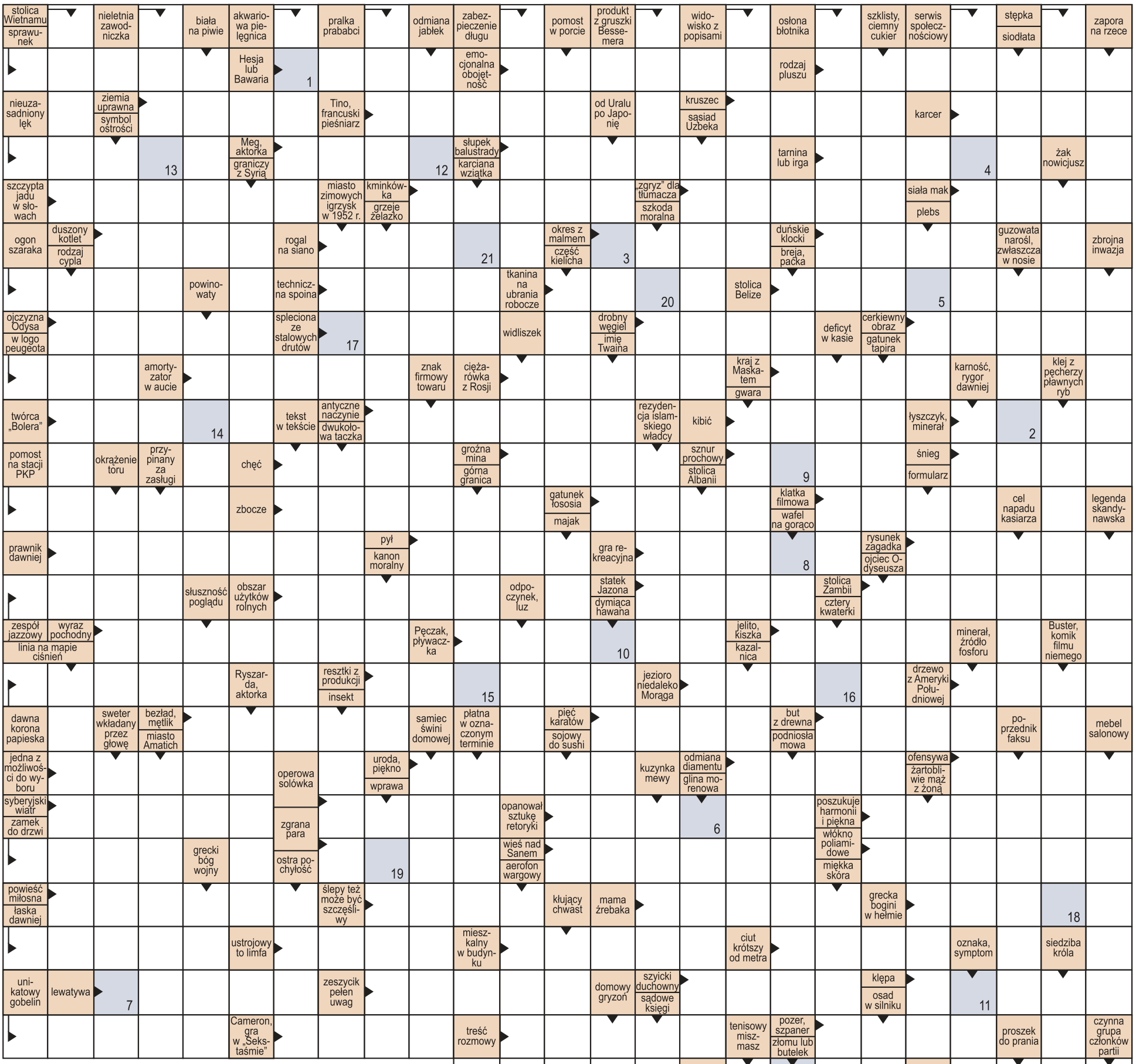

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówka 46/2020

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 44/2020 otrzymuje **Sławomir Dziedzic** (Siennica Różana), a nagrody niespodzianki - **Jerzy Ławicki** (Chełm) i **Irena Grabczak** (Chełm)

MASZ NAGRODĘ? Nie musisz się ruszać z domu.
Okres odbioru nagród przedłużamy do końca stanu epidemii plus 60 dni.

eprasa.pl 76e01b8df9